

JIRÍ HORÁK

w 75 rocznicę urodzin

Prof. dr Jiří Horák, członek Czechosłowackiej Akademii Nauk, dyrektor Instytutu Etnografii i Folklorystyki w Pradze, czołowy uczony czeski, który pracą całego swojego życia położył poważne zasługi dla rozwoju historii literatury i etnografii, doczekał się w końcu 1959 r. godnego uwagi jubileuszu: dożył siedemdziesięciu pięciu lat w pełni żywotnych sił, w nieprzerwanej twórczej pracy naukowej.

Jiří Horák urodził się 4 grudnia 1884 r. w Benešovie koło Pragi. Ojciec jego, doktor praw Otokar Horák, adwokat krajowy, był prawdziwym przyjacielem ludu, a swoją miłość do ludu wpajał również dzieciom. Przy wykonywaniu praktyki adwokackiej kierował się zasadą, że powołanie adwokata podobne jest do powołania lekarza, który leczy ułomności ciała, adwokat ma natomiast leczyć wady społeczne. Ojciec umarł, gdy Jiří miał czternaście lat, uczęszczał wtedy do czwartej klasy gimnazjalnej w Benešovie. Po śmierci ojca wszystkie kłopoty życiowe i troska o rodzinę spadły na owdowiałą matkę, która przy szczupłej emeryturze musiała dokonywać nadzwyczajnych wysiłków, ażeby umożliwić trzem synom ukończenie szkoły średniej i kontynuowanie nauki w szkołach wyższych. Matka, Karolina Horáková z domu Paroubková, która już jako dziecko przejawiała wyjątkowe zdolności muzyczne, była absolwentką praskiego konserwatorium. Po ukończeniu studiów przygotowywała się do zawodu aktorskiego i jako śpiewaczka została zaangażowana do Hamburga, jednakże przed wyjazdem w 1874 r. wyszła za mąż i zrezygnowała z wyjazdu za granicę. Matka poświęcała wychowaniu dzieci dużo uwagi i starała się im dać również należyte wykształcenie muzyczne, budząc w nich żywe zainteresowanie muzyką i pieśnią ludową, którym to studiom poświęcił później Jiří Horák dużo trudu w ramach swojej rozległej i wielostronnej działalności w ciągu całego życia.

Jiří Horák po ukończeniu gimnazjum zapisał się w 1902 r. na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Karola w Pradze, gdzie przez kilka lat studiował głównie slawistykę i filologię germańską. Z uniwersyteckich wykładowców największy wpływ wywarli na niego w szczególności Jiří Polívka i Jan Máchal, których Jubilat z wdzięcznością i czcią stale wspomina. Po osiągnięciu kwalifikacji na nauczyciela szkół średnich języka czeskiego i niemieckiego (później również filologii klasycznej) pracuje w I Czeskim Gimnazjum Realnym w Pradze, przy ul. Ječnéj, a od 1910 r. w Czeskim Wyższym Gimnazjum w Pradze, na Winohradach. Podczas tej działalności pedagogicznej przygotowywał dysertację, pt. *Trzej czescy pisarze w Galicji*¹, a po jej przyjęciu i po zdaniu egzaminów rygorowych z porównawczej historii literatur słowiańskich i ze słowiańskiej literatury ludowej otrzymał w 1916 r. doktorat filozofii. Na podstawie pracy habilitacyjnej, *Źródła ukraińskie w literaturze czeskiej do roku 1874*², zostaje w 1919 r. docentem na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze

¹ Dysertacja została ogłoszona drukiem: *Tři čeští spisovatelé v Haliči*, „Národopisný věstník čs.”, R. 10: 1915, s. 101-156.

² Praca habilitacyjna Jiřego Horáka została odznaczona nagrodą prof. Jiřego Polívki i była publikowana we fragmentach w czasopismach: „Národopisný věstník čs.”, R. 14: 1921, s. 89-96; „Slavia”, 1939-1940, s. 99-109, oraz w księdze pamiątkowej *Z dějin české literatury*, która była poświęcona prof. J. Vlčkovi z okazji jego 60 rocznicy urodzin, Praha 1920, s. 355.

w zakresie porównawczych literatur słowiańskich. Po trzyletniej działalności na uniwersytecie praskim przeszedł w charakterze profesora nadzwyczajnego na uniwersytet do Brna, a z początkiem 1927 r. wrócił jako profesor zwyczajny do Pragi na Uniwersytet Karola, na którym działał aż do przymusowego zamknięcia czeskich szkół wyższych przez nazistowskie Niemcy w 1939 r.



Prof. dr Jiří Horák

Podczas okupacji niemieckiej prof. Jiří Horák jako świadomy czeski patriota był prześladowany przez Niemców, a z powodu swojej szczerzej i nieugiętej postawy patriotycznej zostaje w 1944 r. aresztowany i więziony do 1945 r. Po zakończeniu II wojny światowej wraca na uniwersytet praski, ale już w październiku 1945 r. zostaje mianowany ambasadorem czechosłowackim w Moskwie, gdzie przebywa do maja 1948 r. Po powrocie z Moskwy wykłada znowu na uniwersytecie praskim aż do 1952 r., kiedy to z przyczyn zdrowotnych przeszedł na emeryturę.

Jiří Horák jednak, charakteryzujący się zaciętą, świadomą celu gorliwością, kontynuuje swoją twórczą pracę z nieustającym zapałem również i na emeryturze. Obok licznych ważnych funkcji naukowych, które piastuje, prowadził od wielu lat Państwowy Instytut Pieśni Ludowych

w Pradze, który w 1952 r. zostaje objęty działalnością Czechosłowackiej Akademii Nauk, a w 1953 r. połączony z Gabinetem Etnografii ČSAN. W ten sposób powstaje nowa placówka naukowa, a mianowicie Instytut Etnografii i Folklorystyki ČSAN, którym od początku 1956 r. aż do chwili obecnej kieruje prof. Jiří Horák. W 1956 r. zostaje nasz Jubilat za zasługi położone dla rozwoju nauki czechosłowackiej mianowany rzeczywistym członkiem Czechosłowackiej Akademii Nauk³.

Działalność naukowa członka Akademii Nauk Jiřího Horáka jest niezwykle wszechstronna i bardzo rozległa. Podczas swojej długoletniej działalności na uniwersytecie praskim i brneńskim wychował wielu badaczy należycie pod względem naukowym przygotowanych, wykorzystując nadal swoje wielkie doświadczenie pedagogiczne w przygotowaniu nowej kadry pracowników naukowych Instytutu Etnografii i Folklorystyki ČSAN. Trzeba wysoko ocenić rozległą pracę organizacyjną i popularyzacyjną prof. Horáka na polu naukowym, szczególnie zaś Jego działalność w zakresie literatury, która powiązana jest z różnymi gałęziami naukowymi.

Działalność etnograficzna prof. Jiřího Horáka była związana ściśle przede wszystkim z Jego bardzo owocną aktywnością w Czesko-Słowackim Towarzystwie Etnograficznym (obecnie Czechosłowackie Towarzystwo Etnograficzne) i czasopiśmie „*Národopisný věstník čs.*”, którego głównym współpracownikiem i redaktorem przez kilka dziesięcioleci był właśnie prof. Jiří Horák. Dodajmy, że w latach 1923–1928 pełnił funkcję sekretarza Czesko-Słowackiego Towarzystwa Etnograficznego, a następnie był jego przewodniczącym (1928–1932), a od tego czasu do chwili obecnej pełni funkcję zastępcy przewodniczącego. Jednakże praca etnograficzna prof. Horáka łączy się przede wszystkim z wymienioną już działalnością w Państwowym Instytucie Pieśni Ludowej w obecnym Instytucie Etnografii i Folklorystyki ČSAN, gdzie pełni, jak to już wspomniano, funkcję dyrektora.

Wśród jego głównych prac etnograficznych czołowe miejsce zajmuje pionierskie studium *Národopis československý*⁴, które jest pierwszym syntetycznym przeglądem rozwoju etnografii w Czechosłowacji na tle etnografii słowiańskiej i światowej.

W licznych pracach Horáka z zakresu folklorystyki autor zajmuje się przede wszystkim porównawczym studium tekstowych wzorów pieśni ludowych, jak np. *Národopisný materiál z Po-sázaví* czy *Ze studií o motivech lidových písní československých*⁵. Przy badaniu pieśni ludowych dużą wagę przykładą prof. Horák do powstania, życia i rozwoju pieśni, a na rozległym materiale porównawczym wskazuje zależność pomiędzy sąsiednimi narodami. Opublikował też wiele prac na temat ballad ludowych, z których przytoczymy przynajmniej niektóre: *Ze studií o lidových baladách československých*⁶, *Ze studií o lidových baladách slovanských*⁷ i *Slovenské lidové balady*⁸.

Oprócz tego poświęcił prof. Horák wiele uwagi również baśniom, legendom, przypowieściom i opowiadaniom. Z tej dziedziny folklorystyki wydał liczne publikacje, jak *Český Honza*⁹, *České pohádky*¹⁰, *Běloruské lidové pohádky a povídky*¹¹, *Čarodějné mošna*¹², *České legendy*¹³, *Pohádky a písně lužických Srbů*¹⁴.

³ Oprócz tego Jiří Horák jest członkiem: Národopisné společnosti československé v Praze Společnosti československých národopisců při Československé akademii věd v Praze, Československé národní rady badatelské v Praze, Učené společnosti Šafaříkovy v Bratislavě; Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, Maďarské národopisné společnosti (Magyar Neprajzi Társaság) w Budapeszcie itd.

⁴ „Československá Vlastivěda”, t. 2, Praha 1933, z. 2 Člověk, s. 305-472.

⁵ „Národopisný věstník čs.”, R. 2: 1907, s. 271-286.

⁶ „Národopisný věstník čs.”, R. 3: 1908, s. 32-41.

⁷ „Národopisný věstník čs.”, R. 12: 1917, s. 418-440.

⁸ „Národopisný věstník čs.”, R. 31: 1951, s. 161-203.

⁹ Bratislava 1956, ss. 420; II wyd. skrócone 1958, ss. 225.

¹⁰ Praha 1941, ss. 283; 1957, ss. 283.

¹¹ Praha 1944, ss. 436.

¹² Praha 1957, ss. 195.

¹³ Praha 1958, ss. 395.

¹⁴ Praha 1950, ss. 245.

¹⁵ Praha 1959, ss. 369.

W ramach studiów historycznoliterackich analizuje Jiří Horák głównie zagadnienia historycznego rozwoju literatur słowiańskich i ich wzajemnych kontaktów. Wyniki badań nad literaturami słowiańskimi dał w pierwszym rzędzie w zbiorze 32 artykułów, wydanym pod tytułem *Z dějin literatur slovanských*¹⁶. W dziele tym autor gromadzi zagadnienia rosyjskiego realizmu literackiego i polskiego romantyzmu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na Adama Mickiewicza, i wskazuje na wzajemne stosunki literatur słowiańskich. Dzieło to poprzedziły liczne studia z zakresu literatur słowiańskich i stosunków pomiędzy Słowianami, niektóre z nich wydane zostały właśnie w ciężkim okresie ucisku narodów słowiańskich przez niemiecki faszyzm, np. *Tradice slovanského východu*¹⁷, *Slovanské literatury v rozvoji evropské slovesnosti*¹⁸ i inne.

Akademik Jiří Horák starał się zawsze ożywiać w swojej pracy naukowej tradycje czeskie, słowackie i w ogóle słowiańskie, szczególnie żywotną twórczość sztuki i literatury ludowej, a także propagować myśl więzi słowiańskiej, co miało budzielijskie znaczenie w tamtych czasach ucisku narodowego.

Jeżeli przejrzymy wielostronną i bardzo płodną działalność Jiřego Horáka, która jest w tym artykule zaledwie naszkicowana, zobaczymy, że dokonał on pracy o niezwykle znaczeniu, czym zyskał sobie nieprzemijające zasługi dla rozwoju nauki czechosłowackiej¹⁹. Z okazji znakomitego jubileuszu życzymy członkowi Akademii Nauk Jiřemu Horákowi, żeby jeszcze długie lata mógł w dobrym zdrowiu kontynuować swoją twórczą pracę na polu naukowym.

Emanuel Baláš (Praha)

STAN I ROZWÓJ NAUK ETNOLOGICZNYCH I MUZEALNICTWA ETNOGRAFICZNEGO W IZRAELU

Izrael przedstawia przebogaty teren dla badań etnograficznych. Trudno znaleźć gdziekolwiek na świecie taką koncentrację różnorodnych przejawów życia, choć wywodzących się z jednego źródła, tj. prastarej kultury żydowskiej. W ostatnim dwunastoleciu, licząc od czasu uzyskania suwerenności, zebrały się na małej przestrzeni izraelskiej szczepy żydowskie ze wszystkich stron świata. Każdy z nich, strzegąc przez wieki swoich starych zwyczajów i sposobu życia, przesiąkał jednak — w większym lub mniejszym stopniu — wpływami z otoczenia i kształtował swój odrębny typ. Przenikanie tych wpływów na różnych połączach geograficznych, ich stopień i rodzaj, a z drugiej strony siła i wytrzymałość niektórych pierwotnych, prastarych elementów — to jedno z najciekawszych, a zarazem najtrudniejszych i najrozleglejszych zagadnień etnologicznych, wyłaniających się na łutejszym terenie.

¹⁶ Praha 1948, ss. 540.

¹⁷ „Strážce tradice”, Praha 1940, s. 234-261.

¹⁸ „Slavia”, 1939-1940, s. 99-109.

¹⁹ O życiu i działalności członka Akademii Nauk Jiřego Horáka informują także następujące prace: A. Novák opracował hasło o Jerzym Horáku w słowniku Otta *Slovník naučný nové doby*, t. 2, Praha 1933, s. 1200-1201. Dalej następuje szczegółowa praca D. Stranskej, *Jiří Horák*, „Národopisný věstník čs.”, R. 33: 1956 nr 3-4, s. 161-171, do której jest dołączona bibliografia prof. Horáka. Szczególnie tu trzeba zwrócić uwagę na bardzo dokładnie opracowane artykuły J. Racka, *K sedemdesátinám profesora PhDr Jiřího Horáka*, „Československá Etnografie”, R. 2: 1954, s. 392-395, a zwłaszcza artykuł: *Jiří Horák. Jubilejní úvaha*, „Československá Etnografie”, R. 7: 1959, s. 331-347, w którym prof. Jan Racek bardzo starannie i szczegółowo ocenił życiową działalność członka Akademii J. Horáka. Dalej trzeba jeszcze wymienić następujące prace: J. Dolanský, *Profesor Jiří Horák, učitel dějin slovanských literatur*, „Český Lid”, R. 41: 1954, s. 251-253; A. Melicherčík, *Prof. dr J. Horák sedemdesátročný*, „Kultúrný Život”, 1954 nr 50, s. 8; J. Mjartan, *Sedemdesiatiny prof. J. Horáka*, „Slovenský Národopis”, R. 3: 1955, s. 145-149; L. Kunz, *75 let akademika Jiřího Horáka*, „Český Lid”, R. 46: 1959, s. 241-242; L. Khás, *Rozhovor s ředitelem Ústavu pro etnografii a folkloristiku ČSAV akademikem J. Horákem*, „Dějiny a současnost” R. 1: 1959 nr 10, s. 6-9.

Ludność Izraela wzrosła od 1948 r. o około 150% i wynosi dziś ponad 2 miliony mieszkańców. Wiadomo, że wzrost stanu liczebnego populacji żydowskiej Izraela jest w pierwszym rzędzie wynikiem aliji (imigracji), która od chwili powstania państwa płynęła nieprzerwaną falą. Do 1948 r. budowali nowe formy życia izraelskiego przeważnie pionierzy przybyli z Europy Wschodniej pod koniec XIX i na przełomie XX stulecia (z Rosji, Polski, Rumunii, a po latach 30-tych także z Niemiec). Ludność dawno osiadła zawierała w sobie większość grup, wywodzących się z różnych stron Wschodu.

W ostatnim 12-letnim okresie przybysze rekrutują się, jak już wspomniałam, z całego świata, a więc Europy, Ameryki, Australii oraz najbliższych geograficznie krajów Wschodu: Azji i Afryki. Wystarczy wyliczyć grupy etniczne, aby się zorientować w różnorodności przywiezionych kultur. A zatem przybyli Żydzi z Afryki (Magreb), z Tunisu, z Maroka, z Algieru, dalej z Egiptu (wśród nich wielka grupa Karaitów), z Libii, a w ostatnich latach zanotować się dają początki imigracji Żydów z Abisynii (Falasze).

Z Azji przywędrowali Jemenici, stanowiący odrębny i bardzo ciekawy szczepek. Żydzi z Bu-chary, Kurdystanu, Indii, Afganistanu, Persji, Turcji, Iraku, Syrii i Libanu.

Nie wyliczam szczegółowo grup europejskich oraz anglosaskich, które – mimo pewnych odrębności¹ – nie przedstawiają już tak bogatego materiału dla badań ludoznawczych. Ponadto są tu grupy mniejszości narodowych, również bardzo wartościowe dla badań etnograficznych i etnologicznych, a więc obok Arabów (muzułmanów i chrześcijan) znajdują się Beduini i Druzowie. Odrębną i bardzo dawno osiadłą grupę stanowią Samarytanie, których większość skoncentrowana jest w Nablusie (teren Jordanii), ale wielka ich kolonia znajduje się w Cholonie w Izraelu.

I. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWO-BADAWCZA I DYDAKTYCZNA

Wielu jest w tutejszym społeczeństwie naukowców i miłośników, którzy od dawna zajmowali się zbieraniem i opracowywaniem materiału etnograficznego, a przede wszystkim folkloru, oraz rozpraszaniem wiedzy w tym zakresie, jednakże wartki nurt życia i jego realne potrzeby wysunęły na pierwsze miejsce inne nauki. Etnografia, w porównaniu z wielkimi dokonaniem na tym polu w innych krajach, nie stanęła jeszcze na wysokim poziomie. Etnografowie pracują w dość ciężkich warunkach, bo przeważnie obok pracy zarobkowej w innej dziedzinie. Mimo to w ostatnich latach nastąpił poważny jej rozwój. Czeka ją na etnografów nowe wielkie możliwości, które niewątpliwie posuną studium tych dyscyplin szybko i pokaźnie naprzód, tym bardziej że zachodzi konieczność przeprowadzenia badań możliwie szybko wobec nowoczesnego tempa życia, które kieruje różnorodność zwyczajów i tradycji w kierunku jednolitej, nowej formy.

1. Uniwersytety i instytuty naukowo-badawcze

Chociaż żadna z tutejszych wyższych uczelni² nie posiada zakładu etnografii, to jednak na Uniwersytecie w Jerozolimie są katedry i instytuty, które zajmują się także zagadnieniami z dziedziny tej dyscypliny lub ustąpiły jej w swoich ramach nieco miejsca na wykłady. I tak: a) w katedrze socjologii Janina Tałmon wyklada o prymitywnych społeczeństwach oraz socjologię ludów afrykańskich; b) przy katedrze literatury hebrajskiej utworzono dział literatury ludowej, którym kieruje dr Dov Noy (dyrektor Muzeum Etnologicznego w Haifie), wykładając obok starożytnej literatury ludowej także literaturę ludową różnych etnograficznych grup czy szczepów żydowskich

¹ Szczególnie grupy z Południowej Europy (cała grupa śródziemnomorska, tzw. *Sefardim*) zachowały dużo cech odrębnych i język „ladino”, tj. *judeo-español*.

² Są trzy uniwersytety w Izraelu: Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie, Uniwersytet w Tel-Awivie i Uniwersytet „Bar-Ilan” w Ramat-Ganie.

i in. narodów; c) tenże badacz przy katedrze literatury żydowskiej (*jidisz*), kierowanej przez prof. Dova Sadana, autora licznych znakomitych prac z dziedziny literatury, lingwistyki i folkloru żydowskiego, wykłada również literaturę żydowską (2 godziny tygodniowo). Dodajmy, że prof. S. D. Goitein, wykładowca na katedrze orientalistyki, jest doskonałym znawcą kultury Żydów Jemenu i wydał kilka prac z tego zakresu. Podobnie prof. Rywlin, b. wykładowca na katedrze arabskiej literatury (przetłumaczył Koran na język hebrajski), znany jest z badań przeprowadzanych wśród Żydów Kurdystanu. Należy również wspomnieć, że na nowej katedrze „Jahadut bat-zmanemu” (Żydostwo współczesne) prof. M. Dawis kieruje badaniami nad akulturacją Żydów w różnych krajach (przede wszystkim kraje Ameryki, Półn. Afryki).

Przy Uniwersytecie w Jerozolimie istnieje Instytut etno-muzykologii dla badań nad żydowską muzyką orientálną. Założony w 1950 r. przy Ministerstwie Oświaty i Wychowania, wcielony został w 1953 r. do katedry nauk orientálnych. Kierowniczką jest Edit Gerson-Kiwi, doktor muzyki Uniwersytetu w Heidelbergu i autorka wielu prac z dziedziny muzykologii, a w szczególności muzyki orientálnej i jej instrumentacji. Instytut posiada obecnie ok. 4000 fonogramów, nagranych w terenie w większości z żydowskich środowisk orientálnych, ale również z środowisk nieżydowskich, żyjących w Izraelu, jak Arabów, Druzów, Armeniów i in. Archiwum posiada też pokaźną ilość dokumentarnych kolorowych filmów, przedstawiających tańce Żydów orientálnych w ich strojach ludowych. Zaznaczyć tu należy, że pierwsze archiwum muzyki orientálnej założył jeszcze przed 20 laty (tzn. w 1939 r.) dr Robert Lachman na Uniwersytecie Hebrajskim na górze Scopus. Sporządzał on płyty gramofonowe tekstów liturgicznych, pieśni i melodii tańców ludowych. Wówczas to zaczęła z nim współpracować dr Gerson-Kiwi. Instytut etno-muzykologii dzięki swej kierowniczce nawiązał kontakty z zagranicą. Dr Gerson-Kiwi jest też przedstawicielką Izraela w Komitecie Międzynarodowym dla muzyki ludowej (UNESCO); uczestniczyła ponadto w kilku zjazdach międzynarodowych, wygłaszając odczyty na Uniwersytetach w Szwajcarii, Holandii i Anglii. W 1957 r. była również na Pierwszym Zjeździe Międzynarodowym dla muzyki żydowskiej w Paryżu i należy do utworzonego wówczas Towarzystwa Międzynarodowego dla Muzyki jako przedstawicielka Izraela.

W rzędzie placówek naukowo-badawczych należy wymienić przede wszystkim Instytut Ben-Zwi dla badań nad historią żydowskich grup etnicznych ze Wschodu, założony i kierowany przez prezydenta państwa Izaaka Ben-Zwi, który sam zajmuje się studiami historyczno-etnograficznymi i napisał kilka prac z tej dziedziny, m. in. monografię o Samarytanach. Cele i zadania tego Instytutu, którego sekretarzem jest Meir Benayahu, stykają się na wielu odcinkach z nauką etnografii. Historia bowiem tych grup obejmuje również ich sposób życia, zwyczaje i obyczaje oraz całą ich kulturę. Instytut gromadzi więc wszelkie materiały odnoszące się do Żydów Wschodu: a) sporządza fotokopie i mikrofilmy rękopisów oraz rzadkich książek z wielkich bibliotek Europy i Ameryki (materiał ten jest skatalogowany i gotowy do użytku badacza); b) zbiera druki i rękopisy, wśród nich wiele artystycznie wykonanych i wchodzących w zakres sztuki (posiada m. in. kolekcję z Północnej Afryki i spod dawnej okupacji tureckiej Bliskiego Wschodu); c) opracowuje bibliografię książek hebrajskich, wydanych we wszystkich tych krajach, oraz wszelkich prac, dotyczących tych środowisk żydowskich i w ogóle wschodnich, co stanowi również dla etnografa doskonały klucz bibliograficzny. Ponadto biblioteka tego Instytutu (bibliotekarz Atal) dostarcza też etnografowi wiele cennego materiału. Instytut wydaje „Studies and Reports” (Ben-Zvi Institute for Research on Jewish Communities in the Middle East, The Hebrew University), a także rocznik „Sefunoth” (Annual for Research on the Jewish Communities in the East), gdzie drukują się prace Instytutu. Osobno wydawane są monografie. Na wykończeniu jest praca o Żydach Jemenu, ich zwyczajach sposobie życia, opracowana przez b. członka gminy Sana w Jemenie, rab. Józefa Kapacha³.

³ Najlepszą jednak dotychczas pracą o Żydach Jemenu jest wydana w 1934 r. w Heidelbergu *Ethnologie der jemenitischen Juden* dra Ericha Brauera. Pozostała w rękopisie praca tegoż autora (zmarł w 1942) *O Żydach Kurdystanu* została wydana pośmiertnie w 1947 r. w Jerozolimie.

Izraelski Instytut Muzyki Religijnej w „Hechal Szlomo” (pałac Salomona) w Jerozolimie został założony przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Min. Wyznań. W tej to instytucji M. S. Geszuri, muzykolog i socjolog, pracuje nad melodiami różnych skupień chasydzkich. Wydał już kilka cennych prac. Pierwszy tom z serii tego wydawnictwa, *Melodia i taniec chasydzki*, ukazał się w 1955 r. Praca zakrojona na szeroką skalę została odznaczona Nagrodą Engla⁴. Od tego czasu wyszły 3 tomy tej pracy, zaopatrzone nutami i ilustracjami, a materiał do dalszych 7 tomów (500—600 stron każdy) jest gotowy do druku. Ponadto tenże autor publikował w różnych czasopismach ok. 500 artykułów z dziedziny muzyki, wśród nich o ciekawych rezultatach badań historycznych w tej dziedzinie. Obecnie redaguje wydawnictwo Instytutu: „Wiadomości Instytutu Izraelskiego dla muzyki religijnej”, których pierwszy zeszyt zawierający 120 stron druku ukazał się zimą 1959 r. (następny jest w przygotowaniu).

W Instytucie pracuje również muzykolog Avigdor Herzog, który zbiera i opracowuje żydowskie pieśni liturgiczne z całego świata, a głównie kantorskie.

2. Stowarzyszenia oraz instytucje naukowo-badawcze i popularyzacyjne

Instytucją spełniającą rolę towarzystwa ludoznawczego, która dziś skupia w swych szeregach prawie wszystkich fachowców i miłośników w tej dziedzinie, jest „Yeda-Am” („Wiedza o ludzie”). Towarzystwo zostało założone w 1942 r. z inicjatywy dra Jom-Tow Lewińskiego. W roku powstania liczyło 15 członków, którzy pracując w bardzo trudnych ówczesnych warunkach, za mandatu angielskiego, postawili sobie za cel zbieranie folkloru i jego zbadanie oraz publikowanie. Zaraz na początku sporządzono kwestionariusze, a pierwsze z nich zredagowano z myślą o 3 żyjących jeszcze Bilujczykach⁵. W 1943 r. urządzono pierwszy zjazd w Mikwe-Izrael⁶, dokąd zaproszono owych Bilujczyków wraz z rodzinami, zbierając na miejscu wiele cennego materiału dotyczącego pierwszych osiedli, kształtowania się ich życia, pieśni czy zwyczajów. Na początku istnienia Towarzystwa urządzano zebrania i odczyty w święta, a także w dni obchodów ludowych, na które zapraszano ludzi z rozmaitych środowisk etnicznych, a przy tej sposobności na miejscu zbierano materiały. Z biegiem lat rozrosły się oczywiście prace Towarzystwa, którego siedzibą jest obecnie Tel-Aviv. Wzrosła też ilość członków sięgająca ok. 500 osób. Towarzystwo posiada oddziały w Jerozolimie, Haifie, w większych miastach i w wielu kibucach⁷, i urządziło kilka zjazdów krajowych. Najbliższy zjazd zaprojektowany na jesień 1960 r. w Haifie poświęcony będzie postaci proroka Eliasza w wierzeniach i legendzie. W 1959 r. odbył się Zjazd Międzynarodowy w Tel-Awivie, na którym ukonstytuowało się Centrum Międzynarodowe dla badań nad folklorem żydowskim. Sekretarzem naukowym został Haim Schwarzbau. Utworzono sześć nowych komórek na wzór istniejącej już i działającej od 4 lat sekcji bajki ludowej.

Sekcja ta założona w 1955 r. liczy obecnie 20 członków⁸, poważnych pracowników na niwie naukowej, badawczej i zbierackiej. Doroczne spotkania członków odbywają się w Sdoh-Micha,

Dr Brauer zbierał też (za czasów mandatu angielskiego w Palestynie) przedmioty zabytkowe, a głównie ubiory oraz okazy sztuki ludowej Żydów i Arabów, które wystawione były w „Wieży Dawida”, gdzie mieściły się wówczas zbiory w rodzaju muzeum regionalnego.

⁴ Nagroda dla muzyki żydowskiej.

⁵ Pierwsi pionierzy, zwani „Bilu”, przybyli w 1882 r. z Rosji.

⁶ Jedno z najstarszych osiedli, niedaleko Tel-Awivu.

⁷ Kibuc — osiedle wiejskie, oparte na zasadach zbiorowego życia (charakterystyczne dla Izraela).

⁸ Rab. Avida (Złotnik), dr Ch. Bardajan, M. Benayahu, M. Ben-Jeschekel, E. Bin-Gurion, J. Cidkoni, E. Dawidson, M. Ehrlich, prof. Goitein, D. Cohen, dr J. T. Lewiński, S. Lewin-Epstein, dr D. Noy (kierownik sekcji), dr I. Olsvanger, prof. D. Sadan, Salman Falach, Eliszewa Schoenfeld, H. Schwarzbau, prof. E. Urbach (dziekan Instytutu Studiów Żydowskich i prof. starożytnej literatury ludowej, Agada, na Uniw. Hebr. w Jerozolimie), dr S. Werses. Wspomnieć należy tu

osiedlu Żydów z Maroka koło Jerozolimy, nazwanym imieniem pisarza, Michy Józefa Berdyczewskiego, pierwszego wielkiego zbieracza i popularyzatora hebrajskiej bajki ludowej. Zjazdy te trwają cały dzień i poświęcone są referatom, sprawozdaniom, rozdzielaniu nagród za najwybitniejsze prace. Sekcja posiada archiwum bajek i legend ludowych w liczbie 2100⁹ (Israel Folktales Archivesifa — sekretarka Heda Jason), zebranych w ciągu czterech lat z ust ludu. Archiwum to mieści się obecnie w Muzeum Etnologicznym w Haifie i jest dostępne dla studentów i badaczy. Dalsze sekcje organizują się i zaczynają obecnie podobną działalność.

„Yeda-Am” posiada też ogólne archiwum i bibliotekę. Wydaje własne czasopismo, również pod nazwą „Yeda-Am” (23 numer jest obecnie w druku), którego redaktorem, a zarazem długoletnim prezesem Towarzystwa, jest dr Jom-Tow Lewiński, jeden z najpoważniejszych etnologów w kraju¹⁰. Wydał on w latach 1944–1950 z udziałem prof. D. Sadana 5 wielkich tomów „Reszumo” (notatki), poświęconych etnografii. Ponadto zredagował, zaopatrzył uwagami i częściowo opracował 8 tomów „Święta”, w których zebrał olbrzymi materiał odnoszący się do historii świąt oraz zwyczajów od starożytności po dzień dzisiejszy, z uwzględnieniem odmian u różnych szczepów. Ponadto dr Lewiński redagował wiele książek z zakresu etnografii, a obecnie wykańcza do druku „Encyklopedię zwyczajów żydowskich”, którą zamknie prawdopodobnie w trzech tomach.

Pracę naukowo-badawczą prowadzą również Oddziały Towarzystwa. Tak np. Mosze Bik, nauczyciel muzyki w Haifie i kompozytor, zebrał w ciągu wielu lat z ramienia oddziału haifskiego „Yeda-Am” około 2000 pieśni ludowych Żydów wschodnioeuropejskich. Poza tym wydał drukiem w 1951 r. zbiór ludowych pieśni miłosnych, do których skomponował nuty do śpiewu i na instrumenty, zaopatrując je oryginalnym tekstem słownym w języku żydowskim oraz w tłumaczeniu hebrajskim Szymsona Melcera (również wierszem). Opracował też pieśni ludowe dla chórów Związków Zawodowych, co przyczynia się do rozpowszechnienia starych pieśni i ich wątków.

Biblioteka i pracownia im. Feitlowicza w Tel-Awivie, prowadzona przez Emanuela Bin-Guriona¹¹, poświęcona jest wyłącznie Falaszom (Żydom Abisynii), skupiając książki i rękopisy odnoszące się do tego tematu. W instytucji tej odbywają się odczyty naukowe i dyskusje z dziedziny ludoznawstwa; prowadzone są też kursy języków etiopskich.

Oddział Towarzystwa „Yivo”¹² w Tel-Awivie (kierownik A. Liss) zbiera folklor w języku żydowskim i przysyła materiały do centrali.

Oddział radia izraelskiego (kierownik Josef Ben-Izrael i Karl Salomon) prowadzi również prace w kierunku zbierania i rozpowszechniania pieśni ludowych rozmaitych grup etnicznych.

3. Indywidualna działalność naukowo-badawcza i popularyzacyjna

W dziedzinie folkloru prowadzone są w Izraelu także prace indywidualne, mające ważne znaczenie dla całokształtu nauki w etnografii. Rab. J. L. Avida (dawnie nazwisko Złotnik)¹³ jest znanym i poważnym folklorystą, który prowadzi od lat badania publikując bardzo wiele prac. Dr Hirschberg pracował nad grupami żydowskimi Wschodu i Afryki Północnej. Jego opisy z podróży po tych

również dwóch zmarłych ostatnio członków: M. D. Gaona (folklor sefardyjski) i dra J. Nachta (badania porównawcze), obydwaj poważni etnografowie, po których pozostała bogata spuścizna naukowa.

⁹ Wśród nich: z Jemenu 440, ze Wschodniej Europy 390, z Iraku 240, z Afganistanu 120, z Maroka 110, z Tunisu 100 itd. Archiwum jest indeksowane wedle systemu Aarne-Thompson, a wiele bajek ze Wschodniej Europy wedle indeksów prof. J. Krzyżanowskiego i prof. Andrejewa.

¹⁰ Pochodzi z Polski, z Zambrowa, w ziemi łomżyńskiej.

¹¹ Autor pracy *Drogi legendy* i in. z dziedziny literatury i folkloru (syn M. J. Berdyczewskiego).

¹² „Yivo” (Jidischer Wissenschaftlicher Institut) — Żydowski Instytut Naukowy w Wilnie posiadał bardzo sprawnie działającą sekcję etnograficzną i prowadził na wielką skalę zakrojone prace zbierackie i wydawnicze do czasu ostatniej wojny. Obecnie centrala w Nowym Jorku, prowadzona już na znacznie mniejszą skalę.

¹³ B. rabin w Gombinie obok Płocka.

krajach zawierają wiele cennego materiału. Haim Schwarzbbaum zajmuje się mitologią żydowską i arabską na tle porównawczym, wyławiając wątki i motywy międzynarodowe w bajkach i legendach żydowskich i arabskich. Wyniki badań drukował w licznych artykułach i pracach tak w kraju, jak i za granicą. Dr I. Olsvanger zebrał i opublikował, pt. *Rosinkess mit Mandlen, Yiddische Volksanekdoten in lateinischer Umschrift* (wyd. Schweizerische Gesellschaft für Volkskunde, 1921), doskonale opracowane przysłowia, opowiadania i anegdoty Żydów europejskich, a później w 1947 r. *Röyte Pomerantsen, Jewish Folk Humor i L'haim* (wyd. New York, Schocken Books). Opracował też starą źródłową książkę o Żydach w Indiach (Tel-Aviv 1935). Izrael Cohen, redaktor i eseista, prowadzi badania porównawcze nad przysłowiami hebrajskimi. Jego książka *Ze lemant ze* (To wobec tamtego) zawiera około 3000 przysłów ze źródłowym opracowaniem i wykazem ekwiwalentów angielskich i niemieckich. M. Ben-Jecheskiel, doskonały zbieracz i znawca bajki ze Wschodniej Europy, wydał 4-tomowy *Zbiór bajek* z opracowaniem. Efraim Dawidson, zbieracz i znawca folkloru humorystycznego, wydał wielką antologię humoru żydowskiego. Zbieraniem dowcipu i humoru, szczególnie w dziedzinie folkloru dziecięcego, zajmuje się dr A. Bawli. Także prof. D. Sadan w rozległym polu swoich zainteresowań poświęcił dużo uwagi badaniu nad dowcipem ludowym. Również Jakov Cidkoni poza pieśniami izraelskimi i w ogóle nowym folklorem izraelskim zbiera też materiał z zakresu ludowego humoru. Mordechaj Halter, członek galilejskiego kibucu Dafna, zbiera nowo tworzące się izraelskie przysłowia i powiedzenia ludowe. Jego broszura *Wiejskie powiedzonka* wywołała żywe dyskusje między izraelskimi etnografami, wielu z nich bowiem kwestionuje folklorystyczną wartość tego rodzaju zbiorów.

Chasydzką legendą zajmuje się rab. Sz. J. Zewin, pisarz Eliezer Steinman i prof. Martin Buber. Dawid Kohen jest popularyzatorem i doskonałym opowiadaczem legend ludowych, w szczególności chasydzkich. Dr Ch. Bardajan, dr S. Weses i M. Ehrlich badają wpływy bajek i folkloru na literaturę hebrajską ostatniego stulecia.

W dziedzinie folkloru muzycznego prowadzone są także liczne prace indywidualne. Wymienimy najważniejsze. A więc melodie chasydzkie i inne pieśni Żydów wschodnioeuropejskich zbiera Jechojachim Stuczewski, muzyk (celo) i kompozytor, który napisał pracę w 2-tomach, *Graj-kowie ludowi*¹⁴. Dr L. Lewi, prowadzący prace nad pieśniami grup sefardyjskich, jeszcze przed laty zaczął notować przy pomocy magnetofonu pieśni ludowe wśród Żydów we Włoszech, Francji, Grecji i Turcji. W kraju zaś przeprowadził badania terenowe nad pieśniami orientalnymi. Posiada obecnie archiwum zawierające ok. 3000 pieśni. Ostatnio zajmuje się głównie indeksowaniem, a to w dwóch kierunkach: a) pieśni grup sefardyjskich, b) starych wątków liturgicznych grup chrześcijańskich.

Menasze Rabina, muzykolog tel-avivski, prowadzi również prace badawcze nad pieśniami ze Wschodniej Europy oraz nad pieśniami Jemeńczyków i Samarytanów. Meir Noy, nauczyciel muzyki w Tel-Avivie, pracuje nad indeksowaniem nowej izraelskiej pieśni ludowej. Jego kartoteka, uwzględniająca stronę słowną i muzyczną, zawiera dotychczas ok. 4500 kart. Emanuel Zamir z Petach-Tikwy, rolnik i kompozytor, specjalizuje się w znajomości pieśni ludowej w całej jej różnorodności i rozpoznawaniu najrozmaitszych jej elementów. Zna też pieśni arabskie i beduińskie, studiując wzajemne wpływy w melodiach. Za cel postawił sobie rozpowszechnianie pieśni ludowej wśród młodzieży. Jeździ wśród różnych szczepów, zbiera i uczy się ich pieśni, a później przenosi je w inne grupy etniczne. Z poszczególnych środowisk czerpie też inspiracje dla własnych kompozycji. Od siedmiu lat rozwinął szeroką akcję wśród młodzieży. Wie, że młodzież lubi „kumsitz”¹⁵ i wspólny śpiew. Urządza więc takie zebrania, uczestniczy w nich rozpowszechniając i przenosząc pieśni, śpiewane przeważnie przy akompaniamencie instrumentów ludowych. Stworzył 30 kółek mło-

¹⁴ J. Stuczewski, *Graj-kowie ludowi (Klezmorin). Ich historia, sposób życia i twórczość, z rycinami i nutami*, Jerozolima 1959, ss. 273 (po hebrajsku). Żydowscy grajkowie ludowi, tzw. *klezmorin*, znani byli głównie na terenach Polski i Rosji.

¹⁵ „Kumsitz” przyjęte tu ogólnie słowo na określenie „siedzenie w grupie”, przeważnie wokół ogniska.

dzieżowych, obejmujących około 5000 osób. Od 2 lat wydaje też czasopismo poświęcone współczesnej pieśni ludowej.

Badania terenowe przeprowadziła też w czasie swego pobytu w Izraelu Johanna Spector. Jej zbiory znajdują się dotychczas w Nowym Jorku, gdzie wykłada obecnie muzykologię w Żydowskim Seminarium Teologicznym.

Drugim ważnym działem folkloru muzycznego jest taniec ludowy. Obszerny materiał do tej dziedziny kultury ludowej zebrał Cwi Friedhaber. Jego praca o historii tańca ludowego w Izraelu jest gotowa do druku. Gurith Kadman bada i zbiera tańce ludowe i wprowadza je na nowo w życie.

Nad folklorem czasów okupacyjnych pracuje mgr N. Blumental. Zebrał on bogaty materiał wprost od ludzi, którzy ten okres przeżyli, jak i ze złożonych w archiwach zeznań i rękopisów. Materiał zgromadzony w latach 1944–1960 wynosi ok. 3000 pozycji i zawiera przeważnie „słowa” i przysłówia oraz ok. 700 pieśni. Autor owych zbiorów publikował w rozmaitych czasopismach kilka artykułów, m. in. *O teorii ówczesnej twórczości*¹⁶, a obecnie przyjęto do druku jego rozprawę *O magicznym myśleniu w okresie okupacji*. Jeszcze w Polsce ukazała się praca Blumentala *Słowa niewinne*, wydana przez Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie w 1947 r. Od 1956 r. ukazują się też w kwartalniku filologicznym „Yivo” w Nowym Jorku *Słowa i przysłówia żydowskie z okresu okupacji*¹⁷; dotychczas wyszły litery A–D. Autor przygotował poza tym do druku tom pieśni i wiele innego materiału. Pieśni czasów okupacyjnych zbierał również Mosze Prager¹⁸.

W latach powojennych ukazują się rozmaite *Księgi pamiątkowe*, poświęcone miastom i miasteczkom, w których skupiska Żydów zostały w czasie ostatniej wojny zupełnie zniszczone. W nich znaleźć można sporo materiału etnograficznego. W ostatnim czasie na przykład ukazała się książka o Borszczowie, redagowana i częściowo napisana przez Blumentala, w której folklor zajmuje kilkadziesiąt stron. Cytowane są np. polskie piosenki, śpiewane przez żydowskie dzieci, mentowania oraz bajki i legendy, rozpowszechnione tak wśród polskich, jak i żydowskich mieszkańców tej miejscowości.

Romancą hiszpańską (sefardyjską) zajmuje się Mosze Atias. Jego książka *Romancere sefardi* po hebrajsku odznaczona została Nagrodą Prezydenta.

Poza tym nad etnografią Żydów perskich pracuje emerytowany nauczyciel Chanina Mizrach, Żydów Iraku – Eliahu Agasi¹⁹ oraz Abraham Ben-Jacob²⁰. Folklorem Druzów zajmuje się młody student druzyjski, Salman Falach, a folklorem arabskim dziennikarz arabski Atalla Mancur. Dodajmy, że samarytańskim folklorem zajmuje się Samarytanin Racon Cedaka, urodzony w Nablusie (Jordania), a od kilku lat zamieszkały w Izraelu.

Jeszcze na jedną dziedzinę badań należy zwrócić uwagę, a mianowicie objętą problematyką pasterstwa. Zagadnieniem pasterstwa zajmuje się od lat Matatjahu Shelem²¹, członek kibucu Ramat-Jochmanan (pasterz kibucu). W 1958 r. ukazała się jego książka *Pasterz izraelski*, w której zebrał materiał z całego kraju, zredagował go i włączył własne prace i innych, odnoszące się do tego zagadnienia. Książkę tę wydał związek pasterzy, a współpracowali wyłącznie pasterze. Nawet ilustracje przygotował pasterz, który obok swego zawodu zajmuje się malarstwem. Książka jest rodzajem antologii, w której zebrany jest bogaty materiał ludoznawczy²². Druga praca M. Shelem

¹⁶ N. Blumental, *O teorii ówczesnej twórczości*, „Yiddish Kultur”, New York 1947.

¹⁷ N. Blumental, *Słowa i przysłówia żydowskie z okresu okupacji*, „Yiddishe Shprakh”, A journal devoted to the problems of standard Yiddish, New York 1956.

¹⁸ M. Prager, *De profundis. Pieśni gętt i obozów*, Jerozolima 1955, ss. 239; tenże, *Pieśni ginącego narodu*, „Dawar”, 1946, s. 297–323.

¹⁹ Dyrektor departamentu dla Żydów orientalnych przy Związkach Zawodowych w Tel-Avivie.

²⁰ Dyrektor szkoły w Jerozolimie.

²¹ M. Shelem pochodzi z Polski, z Zamościa, skąd przybył do Izraela w 1922 r.

²² *Pasterz izraelski*, red. M. Shelem i D. Zamir, rysunki D. Alef. Wyd. Związek Pasterzy w Izraelu, Merchawia 1957, ss. 362, tabl. 24 i ryc. Wyłania się tu charakterystyczne w swoim rodzaju

nosi tytuł *Święto postrzyżyn owiec*²³. Zebrany jest w niej wyczerpujący materiał, dotyczący tej uroczystości z uwzględnieniem wszelkich wzmianek o tym święcie w piśmiennictwie biblijnym i starożytnym pobiblijnym. Ponadto dołączony jest materiał pomocny w urządzaniu imprez na to święto (teksty przedstawień ludowych, nuty). Książka ukazała się po raz pierwszy w 1937 r. i doczekała się już trzeciego wydania w 1955 r. Wydana w 1950 r. książka *Pasterze u stóp Gilboa* (z ilustracjami) zawiera zbiór własnych pieśni²⁴. Shelem jest bowiem także znanym kompozytorem wielu pieśni pasterskich²⁵, które rozeszły się po kraju i są ogólnie śpiewane. Zebrał też i urządził w kibucu małe muzeum pasterskie zawierające zbiór fujarek i innych instrumentów oraz przedmiotów odnoszących się do pasterstwa, także wielki zbiór fotografii, dokumentujących życie pasterzy.

Podobnie jak z pasterstwem ma się rzecz z rybołówstwem. Zbieraniem zwyczajów rybackich zajmuje się od lat kilkunastu Mendel Nun, rybak i członek kibucu Ejn-Gew nad jeziorem Kineret (Genezareth). Nie tylko zbiera i bada zwyczaje i wierzenia rybackiego życia obecnie, ale przestudiował je w Starym i Nowym Testamencie oraz w całej pobiblijnej starożytnej literaturze (Miszna, Talmud). Rezultaty swej pracy publikował głównie w „Alon-ha-dajagim”, czasopiśmie wydawanym przez stację badań nad rybołówstwem i zrzeszenie rybaków. W encyklopedii hebrajskiej opracował wspólnie z drem Noyem rozdział: *Rybołówstwo w wierzeniach i folklorze*.

4. Czasopisma

Wspomnieć również należy o ważniejszych czasopismach publikujących rozprawy i materiały etnograficzne. Do takich należy przede wszystkim „Yeda-Am”, wydawane przez Towarzystwo Ludoznawcze tejże nazwy, o którym już była mowa. W latach 1945–1948 The Palestine Institute of Folklore and Ethnology Jerozolimie wydawał czasopismo „Ejdoth” (Szczepty), zawierające cenne naukowe materiały. Redaktorami byli profesorowie: R. Patai i J. Rywlin. Poza tym „Geszer” (Most), wydawany przez Żydowski Kongres Światowy, Oddział w Tel-Avivie, zawiera popularne wiadomości o szczepach żydowskich, wśród których wiele jest materiału etnograficznego. Nadto J. L. Molcho, folklorysta i filolog, wydaje kwartalnik²⁶ poświęcony badaniom Żydów sefardyjskich; wiele miejsca zajmują artykuły z dziedziny twórczości ludowej i języka „ladino”. W gazecie codziennej „Omer” drukuje się każdego tygodnia w rubryce „Z ust ludu” kilka nowo zapisanych opowiadań, legend czy baśni. W rubryce tej współpracuje „Omer” z sekcją „Yeda-Am” w zbieraniu bajki ludowej.

Na zakończenie tych nieco lakonicznych informacji należy jeszcze wspomnieć o mającym powstać w Jerozolimie „Centrum dla kultur ludowych narodów świata”. Piękny gmach dla tej instytucji jest wykończony²⁷, a celem jej tędzie wychowanie młodzieży – też różnicy przynależności etnicznej i wyznania – w kierunku zapoznania się z różnymi kulturami. Na dyrektora wyznaczony jest historyk, dr Izrael Margalith. Mają się tam odbywać wykłady, dla których przewidziane są wszelkie naukowe środki pomocnicze.

To byłyby mniej więcej ogólne dane o tym, co się dzieje w Izraelu na polu pracy zbierackiej i badawczej w dziedzinie etnografii i etnologii. Na podstawie tego przeglądu widzimy, że zainteresowanie folklorem wysuwa się na pierwsze miejsce. Złożyły się na to dwa momenty: jeden ogólnie

zjawisko, że pasterz zainteresowany jest w zbieraniu materiału i badaniu kultury pasterskiej. Zjawisko to rzuca snop światła na istotę nowych form życia ludowego w Izraelu. Kilka obszerniejszych uwag o pasterstwie w osobnym artykule.

²³ *Święto postrzyżyn owiec*, red. M. Shelem. Wyd. Związek Pasterzy w Izraelu 1954, ss. 120 z nutami.

²⁴ M. Shelem, *Pasterze u stóp Gilboa*, pieśni. Wyd. Związek Pasterzy w Izraelu, 1950, ss. 58.

²⁵ Odznaczony nagrodą m. Tel-Aviv.

²⁶ „Tesoro de los Judios Sefardies”. Estudios sobre la historia de los Judios Sefardies y su cultura. Red. J. R. Moleho. Jerozolimie-Israel (w 1960 r. wyszedł tom 3.).

²⁷ Założycielami i fundatorami są Żydzi amerykańscy Silberstone.

znany, wszędzie bowiem zaczynało najpierw zajmować się folklorem, a dopiero z biegiem czasu nastąpiło także zainteresowanie kulturą materialną. Drugi natomiast jest bardziej charakterystyczny dla stosunków żydowskich. Mianowicie przeważająca większość populacji zna biblię i starą literaturę pobbiblijną²⁸. To piśmiennictwo było właściwie źródłem i podstawą, na których tworzyło się i opierało życie ludowe. Życie w rozproszeniu po całym świecie zacieśniało tę więź i kładło główny nacisk na swoistą kulturę duchową. Strona praktyczna życia uzależniona była już raczej od wpływów otoczenia²⁹, a więc folklor jako taki wysunął się na pierwsze miejsce. W ostatnich czasach jednak zaczyna się u badaczy izraelskich przejawiać głębsze zainteresowanie kulturą materialną. Prace z tej dziedziny, szczególnie sztuki ludowej, uwzględniamy w rozdziale o muzeach.

II. ETNOGRAFICZNE PLACÓWKI MUZEALNE

Zbiory etnograficzne — tak żydowskie, jak też obce — znajdują się po różnych muzeach jako odrębne grupy wśród innych działów. Muzeum wyłącznie etnograficzne jest tylko jedno, a mianowicie w Haifie. Ponadto jest skromna liczba muzeów przeznaczonych wyłącznie dla sztuki ludowej i żydowskiego przemysłu artystycznego.

1. Muzea publiczne

Największym muzeum w kraju jest założone w 1906 r. przez prof. Borysa Schatza Muzeum Narodowe Becalet w Jerozolimie (dyrektor Karol Katz). Jest to muzeum sztuki, posiadające wielkie zbiory ze wszystkich dziedzin, poczynając od archeologii do najnowszych dzieł sztuki artystycznej. Posiada ono też największą bibliotekę z zakresu sztuki, zawierającą około 50 000 vol. oraz bogate archiwum. Celem Muzeum jest budzenie rozumienia sztuki i piękna, w szczególności u młodzieży. Urządza się w Muzeum oprócz stałych i zmiennych wystaw (najmniej 20 w roku) również wystawy objazdowe, odczyty i pokazy filmowe. Muzeum publikuje też prace o sztuce. Posiada ono bogaty dział zbiorów z zakresu etnografii żydowskiej i obcej. Wyszczególnić tu należy: zbiór „Iudaica”³⁰, jeden z największych w świecie (ok. 5000 eksponatów), zbiór monet i medalionów-talizmanów (ponad 20 000 okazów), sztukę ludową przedniego Orientu, na którą składają się arabskie, jemenickie, perskie ubiory, ozdoby i klejnoty³¹ oraz fajanse, ceramika i brązy, sztukę afrykańską, meksykańską i Oceanii. Niektóre z tych zbiorów, np. jemenicka sztuka ludowa, perska ceramika, zostały opracowane i opublikowane w formie broszur lub katalogów. Zbiory są zinwentaryzowane i skatalogowane. Prace te zostały przeprowadzone gruntownie w ostatnich latach pod kierownictwem dra H. Feuchtwangera, który od śmierci dyrektora M. Narkisa jako doskonały znawca tej dziedziny jest kierownikiem działu żydowskiego³².

Trudno mówić o Muzeum, a w szczególności o zbiorach etnograficznych w Becaletu, i nie poświęcić kilku słów zmarłemu w 1957 r. b. dyrektorowi M. Narkisowi³³. Od 1924 r. asystent i współpracownik prof. Borysa Schatza, dyrektora i założyciela Muzeum Becaletowskiego, został po śmierci dyrektora w 1932 r. jego następcą. Doskonały ten specjalista w dziedzinie żydowskiej sztuki, jeden z nielicznych w świecie, potrafił rozbudować zbiory do olbrzymich rozmiarów i otoczyć je fachową opieką. Pozostawił liczne publikacje z najrozmaitszych dziedzin sztuki, wśród nich także bardzo cenne o żydowskiej sztuce ludowej³⁴.

²⁸ Która zawiera też wiele materiału z dziedziny legend i przypowieści (Midrasze).

²⁹ Podczas wieków bytowania na różnych ziemiach nie było na przykład własnych narzędzi rolniczych ani swego sprzętu domowego itp.

³⁰ „Iudaica” — przedmioty rzemiosła artystycznego i sztuki ludowej, odnoszące się do świąt i zwyczajów rodzinnych.

³¹ Ozdoby i klejnoty stanowią u ludów Wschodu integralną część ubioru kobiecego.

³² Pracuje honorowo.

³³ Urodzony w 1898 r. w Skale obok Krakowa w Polsce, studia (historia sztuki, numizmatyka) odbył w Austrii i Niemczech.

³⁴ Bodajże najcenniejszą z jego prac jest wielka monografia o lampach chanukowych.

Muzeum sztuki w Ejn-Harod, jedno z najpoważniejszych, a przestrzennie największe w kraju, powstało w 1939 r. w drewnianym namiocie kibucu Ejn-Harod z inicjatywy malarza, członka kibucu, Atar-Apokera. Zaczęto gromadzić dzieła żydowskich artystów (rzeźby i grafikę), a w krótkim czasie także sztukę ludową, która dziś zajmuje ważne miejsce wśród tego rodzaju krajowych zbiorów. Obecnie dział ten posiada ponad 1000 obiektów, na które składa się wielka kolekcja lamp chanukowych i świeczników, misy paschowe, przeważnie cynowe, ozdoby na Torę, hafty synagogalne, stare druki i rękopisy, np. umowy ślubne z Włoch, Persji, Indii, Afganistanu, wycinanki z Europy Wschodniej i wiele innych przedmiotów z zakresu rzemiosła artystycznego. Przy Muzeum jest archiwum³⁵ i biblioteka z dziedziny sztuki żydowskiej, zawierająca około 4000 książek. Oprócz udzielanych wyjaśnień przy zwiedzaniu pracownicy urządzają odczyty na miejscu oraz wystawy objazdowe, przeważnie na podstawie zbiorów archiwum — w domach Rad Robotniczych, w klubach pracowników Związków Zawodowych, w fabrykach. Obecnie np. jest w cyrkulacji po kraju wystawa (z odczytami) o bożnicach drewnianych w Polsce i o rozwoju związanej z nimi sztuki ludowej. Odczyty prowadzi przeważnie dyr. Z. Efron, który wydał poważną pracę oraz wiele artykułów i rozpraw o sztuce żydowskiej³⁶. Ostatnio naukowiec ten pracuje nad zagadnieniem źródeł stylu sztuki żydowskiej oraz pochodzenia motywów zwierzęcych i ornamentu roślinnego. Utrzymuje też kontakty z muzeami i instytucjami równoległymi, nie tylko w kraju, ale i za granicą³⁷.

W nowym, wspaniałym gmachu „Hechal Szlomo” w Jerozolimie otwarte zostało w 1958 r. muzeum, które nosi nazwę „Midor l'dor” (Z pokolenia w pokolenie) i które zapowiada powiększenie zbiorów w dziale etnograficznym do wielkich rozmiarów. Celem tej instytucji jest zbieranie: przedmiotów kultu religijnego wszystkich szczepów żydowskich z całego świata, wytworów o charakterze obyczajowym z życia codziennego, klejnotów ludowych, pamiątek pochodzących ze współżycia gmin, dokumentów historycznych, rękopisów ilustrowanych itp. W posiadaniu muzeum znajduje się obecnie około 600 zarejestrowanych w księdze inwentaryzacyjnej i opisanych szczegółowo w kartotece przedmiotów o wysokiej wartości zabytkowej i ekspozycyjnej. W opracowaniu jest katalog ilustrowany, mający zawierać odbitki i opisy około 150 eksponatów. Pokazna część zbiorów pochodzi z Polski; są to pamiątki sztuki ludowej ze sławnych starych miast polskich, jak Kraków, Lublin, Sandomierz i in. Dyrektorem tej instytucji, kierującym stroną naukową i organizacyjną, jest L. Bialer. W swych badaniach poświęcił on dużo miejsca nagrobkarstwu na cmentarzach żydowskich w Polsce³⁸ i obecnie przygotowuje pracę na ten temat. Poświęcił też dużo studiów żydowskiej sztuce ludowej i tematom folklorystycznym. W druku ukazały się *Legends o Warszawie* oraz obszerna monografia historyczna o Lublinie i Krakowie, zawierające bardzo dużo materiału etnograficznego³⁹.

W Tel-Awivie zarząd miasta oddał gmach dla muzeum szczepów izraelskich, ale na razie prace przygotowawcze do otwarcia tego muzeum są jeszcze w toku.

Natomiast w 1959 r. otwarte zostało z ramienia „Ginzy” jedyne w Tel-Awivie Muzeum Sztuki Ludowej. Od 10 lat istnieje w tym mieście Towarzystwo „Ginza — koło dla żydowskiej sztuki ludowej”, założone z inicjatywy architekta Jakuba Pinkerfelda. Towarzystwo to skupiło grupę znawców sztuki ludowej⁴⁰, którzy postawili sobie za zadanie zbieranie rozsianych w różnych

³⁵ Zawiera ono m. in. dział architektury bożnic i reprodukcje ze sztuki ludowej.

³⁶ Np. *Jewish Art*, red. Z. Efron i C. Roth, Israel 1957, ss. 902, ryc. 379 barw. tabl. 10.

³⁷ Z muzeami żydowskimi w Pradze, Amsterdamie, Londynie i Paryżu, Akademią Nauk w Budapeszcie, nowym Muzeum Żydowskim w Krakowie i niektórymi instytucjami naukowymi w Polsce.

³⁸ Zainicjował swego czasu odremontowanie starego cmentarza żydowskiego w Warszawie, sprofanowanego podczas okupacji niemieckiej i sfotografował wówczas ok. 200 starych nagrobków.

³⁹ L. Bialer jest też poetą — oprócz publikacji w rozmaitych czasopismach wyszedł też drukiem tom jego pieśni hebrajskich.

⁴⁰ Inż. D. Dawidowicz, arch. Eisenberg, S. Lewin-Epstein (jeden z bardzo czynnych organizatorów nowego Muzeum), arch. J. Pinkerfeld, dr K. Schwarz (b. dyrektor Muzeum Żydowskiego w Berlinie, historyk sztuki i autor wielu prac w tej dziedzinie), dr Zeitlin i in. Słowo

stronach kraju przedmiotów sztuki ludowej, celem uchronienia ich od zniszczenia, i rozprzestrzenianie wiadomości o tej gałęzi twórczości. Z braku własnego lokalu urządzano w muzeum tel-avivskim corocznie doskonale zorganizowane i opracowane w katalogach wystawy⁴¹, na które składały się własne zbiory Towarzystwa oraz eksponaty zebrane w całym kraju, tak z muzeów, jak i prywatnej własności. Urządzano też odczyty. Ponieważ wielu członków pracowało zawodowo w dziale architektury i inżynierii, naświetlano niektóre zagadnienia ludowej twórczości z tej tak mało dotychczas poruszanej strony⁴². Od 1959 r. Towarzystwo, dzięki pomocy miasta Tel-Avihu, posiada już własne muzeum, w którym jedna sala nazwana jest imieniem tragicznie zmarłego przedwczesnie przed trzema laty Jakuba Pinkerfelda, tak bardzo zasłużonego w dziedzinie badań nad synagogami⁴³. Ten to archeolog i doskonały znawca sztuki ludowej odbył kilka większych podróży w celach naukowych. Przywieziony przez niego z Włoch materiał ilustracyjny jest dziś — po zniszczeniu niektórych starych zabytkowych bożnic tamtejszych podczas wojny — jedynym materiałem dokumentacyjnym. Pinkerfeld pozostawił monografie: *Synagogi w Izraelu*⁴⁴, *Świątynie muzułmańskie w Izraelu*⁴⁵, *Synagogi we Włoszech*⁴⁶, *Synagogi regionu Djerba*⁴⁷, i wydaną w 1958 r. pośmiertnie książkę pamiątkową *Drogami sztuki żydowskiej*⁴⁸ oraz wiele pomniejszych prac i rozpraw. Dodajmy w tym miejscu, że nad zagadnieniem bożnic w szczególności, a także różnych aspektów sztuki ludowej pracuje inny członek „Ginzy”, a mianowicie inż. D. Dawidowicz⁴⁹. W 1960 r. ukazała się jego monografia *Zburzone synagogi w Polsce*, będąca częścią drukującej się obecnie w języku żydowskim w Buenos Aires wielkiej 3-tomowej pracy o synagogach w Polsce. Muzeum „Ginzy” posiada również bibliotekę i archiwum.

W ramach Instytutu im. Haima Avshaloma (przy Związkach Zawodowych w Tel-Avivie) dla badań nad krajową kulturą istnieje mały, doskonale zorganizowany oddział: „Człowiek i jego praca” (kierownik: dr Sh. Avitzur). Oddział ten zbiera we współpracy z kołami krajoznawczymi materiał i przeprowadza badania nad tubylczymi palestyńskimi narzędziami pracy, nad starą zachowaną tradycją w arabskich wsiach, małych osiedlach beduińskich i wśród żydowskich rzemieślników miejscowego pochodzenia. Od 1958 r. posiada ta placówka muzeum pod nazwą „Człowiek i jego trud”, które rozpracowało różne działy pracy⁵⁰ i spełnia ważką rolę w kierunku wychowania i podkreślania wielkiego znaczenia kultury materialnej dla rozwoju społeczeństwa i jego historii. Muzeum to rozwija się i czeka na możliwość urządzenia się w ramach typu skansenowskiego.

Jedynym muzeum, które zajmuje się wyłącznie etnografią ogólną i żydowską, jest założone w 1956 r. Miejskie Muzeum Etnologiczne w Haifie⁵¹ (dyrektor dr Dov Noy). Działalność tego Muzeum, jak to zwykle bywa, rozwija się w kilku kierunkach:

„Ginza” urobione jest od czasownika li-gnoz ‘ukryć, przechować’, oznaczać ma więc miejsce względnie schron na przechowanie cennych przedmiotów.

⁴¹ M. in. wystawa wycinanek w 1955 r., wystawa rzeźby w drzewie w 1957 r.

⁴² Np. „Motywy architektoniczne w lampach chanukowych” i in.

⁴³ Badania te przeprowadził ze szczególnym uwzględnieniem wszelkich aspektów etnograficznych. Napisał np. wyczerpujący artykuł na temat rozpowszechnionej bardzo na Wschodzie jako talizman „chamsy” (ręki pięciopalcowej), spotykanej też często w synagogach w formie wiszącej lampy.

⁴⁴ J. Pinkerfeld, *Synagogi w Izraelu*, Jerozolima 1946, ss. 59, ryc. 75, tabl. 22.

⁴⁵ J. Pinkerfeld, *Świątynie muzułmańskie w Izraelu* (Some Principal Muslim Religious Buildings in Israel), Jerusaleń 1950, ss. 50, ryc. 60 (wyd. w językach: hebrajskim, arabskim i angielskim).

⁴⁶ J. Pinkerfeld, *Synagogi we Włoszech*, Jerozolima 1954, ss. 70, ryc. 80.

⁴⁷ J. Pinkerfeld, *Un témoignage du passé en voie de disparition. Les synagogues de la région de Djerba*, „Cahiers de Byrsa”, t. 7: 1957, s. 127-137, ryc. 25.

⁴⁸ J. Pinkerfeld, *Ścieżkami sztuki żydowskiej*, Merchawia 1958, ss. 155, ryc. 170.

⁴⁹ D. Dawidowicz, *Synagogues in Poland and their destruction*, Jerusaleń 1960, ss. 96 (hebr.) i 7 (ang.), tabl. 30.

⁵⁰ Obok rozmaitych narzędzi są prasy do wyciskania wina, oliwy, stare instalacje studzien i w. in.

⁵¹ Ethnological Museum and Folklor Archives, 19. Artosoroff St. Haifa.

a. Zbiory. W ciągu tych 4 lat zgromadzono około 1300 wyselekcjonowanych przedmiotów. Składają się na nie głównie: ubiory Żydów Wschodu, przedmioty związane z żydowskimi obrzędami świątecznymi i rodzinnymi, a ponadto okazy z dziedziny kultury materialnej Burmy, Indonezji, Indian Ameryki oraz przemysłu i sztuki ludowej z Europy Środkowej i Wschodniej.

b. Wystawy. Dotychczas odbyło się ich około 30, w tym 40% na tematy żydowskie, 60% na ogólne⁵². Obecnie odbywa się wystawa ubioru i zdobnictwa Indian Ekwadoru oraz stała wystawa ubiorów ludowych Żydów Jemenu, Buchary i Tunisu.

c. Działalność wychowawcza. Od 3 lat istnieją przy Muzeum koła młodzieży „Przyjaciół Muzeum”⁵³. Prowadzi je nauczycielka (Aviva Barnea), która dwa razy w tygodniu miewa odczyty i pogadanki związane przeważnie z tematyką wystaw, ale zakrojone na szerszą skalę i ilustrowane częstokroć filmami oraz muzyką ludową (płyty patefonowe, magnetofony). Kilkakrotnie młodzież przygotowywała własne wystawy w małej sali odczytowej (afrykańska, japońska, znaczki pocztowe na różne tematy), które cieszyły się liczną frekwencją. Odbywają się też referaty dla dorosłych, związane zazwyczaj z tematyką wystaw.

d. Praca naukowa. Muzeum prowadzi badania terenowe. Rezultatem pierwszych poczyniń w tym kierunku jest materiał zebrany do stroju weselnego Żydów Jemenu, nad którym pracuje obecnie asystentka Muzeum, Aviva Lancet.

e. Publikacje. Muzeum wydaje katalogi z opracowaniem tematyki wystaw. W tłumaczeniu i opracowaniu dra Noya wydana została przez UNESCO broszura *Muzea i nauczyciele*; ponadto *Zbiór bajek ludowych* (17) w lekkiej hebrajszczyźnie w cyklu „Szaar”. W pierwszych 2 latach drukowano miesięczny biuletyn, który na razie z braku funduszy został zawieszony.

f. Biblioteka (kieruje dr Giza Frenklowa) zawiera około 3000 książek i czasopism. Główny nacisk położony jest na czasopisma naukowe z różnych stron świata; bieżących czasopism posiada biblioteka ponad 120 w 18 językach.

g. Archiwum folklorystyczne. Część zbiorów archiwalnych, najbardziej się rozwijających, stanowią materiały do bajki ludowej, gromadzone przez sekcję „Yeda-Am”.

h. Kontakty z zagranicą utrzymywane są przez korespondencje w sprawach naukowych. Dyrektor Noy jest jednym z 7 członków Międzynarodowego Komitetu dla badań nad bajką ludową⁵⁴. W międzynarodowych kongresach etnologicznych ostatnich 4 lat uczestniczyli z ramienia Muzeum dr Dov Noy i Aviva Lancet.

Najbliższym zadaniem jest stworzenie muzeum pod otwartym niebem. Tereny na ten cel są już wyznaczone przez zarząd miasta Haify, na Karmelu. Jest nadzieja, że z czasem znajdą się też fundusze do zrealizowania tego planu.

Muzeum Miejskie w Acre, które mieści się w obszernym budynku starożytnej łaźni tureckiej (dyrektor dr Z. Goldman), posiada również dział etnograficzny. W 1958 r. urządzono tam w ramach jubileuszu dziesięciolecia istnienia państwa wielką wystawę mniejszości narodowych. Wystawa, zaplanowana na okres trzech miesięcy, otwarta była przez cały rok, a odwiedziło ją ponad 150 000 osób. Ekspozycją objęto arabskie środowiska (mahometan i chrześcijan) oraz Druzów i Czerkasów. Rekonstruowano sceny z życia, rynki ze straganami, izby mieszkalne, wnętrza namiotu beduińskiego uzupełnione manekinami w oryginalnych strojach ludowych. Ponadto był dział narzędzi gospodarczych i pokaz wykonywania pracy oraz wiele innych działów kultury materialnej. Materiał ekspozycyjny pochodził częściowo z własnych zbiorów Muzeum, częściowo wypożyczony był wśród odnośnych grup etnicznych. Niektóre części tej wystawy pozostały w Muzeum jako wystawa stała.

⁵² Między nimi dwa razy wystawa polskiej książki z kąciem sztuki ludowej, a ponadto: Indianie Brazylii; Burma; Wycinanka chińska; Ludowa sztuka jugosłowiańska i w. in.

⁵³ Młodzież w wieku 9-16 lat, w dwóch grupach.

⁵⁴ Jednym z członków tego Komitetu jest prof. Julian Krzyżanowski.

W Beer-Shewie, stolicy Negewu (połud. część Izraela), znajduje się małe muzeum poświęcone przeważnie kulturze Beduinów (dyr. Cwi Ofer).

W Tiberias nad jeziorem Genezaret istnieje muzeum regionalne, w którym zebrane są przeważnie ubiory i narzędzia gospodarskie Arabów i Druzów.

2. Zbiory prywatne

Wśród szeregu zbiorów prywatnych istniejących w Izraelu niektóre uporządkowane są celowo i odpowiednio utrzymane, dzięki czemu posiadają bardzo pozytywną wartość.

1. Zbiory dra Feuchtwangera w Jerozolimie zawierają przedmioty żydowskiej sztuki ludowej i rzemiosła artystycznego. Zbiory te, doskonale fachowo uporządkowane, składają się z 2500 przedmiotów pochodzących ze wszystkich krajów żydowskiego zasiedlenia (diaspory). Tworzą one w mieszkaniu właściciela piękne, rozmieszczone w 3 pokojach muzeum. Dr Feuchtwanger rozpoczął gromadzenie zbiorów jeszcze w latach dwudziestych w Europie, a od 1936 r. kontynuował je w Palestynie. W 1930 r. opublikował w Niemczech prace wraz z kwestionariuszami o pielęgnacji zabytków, inwentaryzacji i ich katalogowaniu⁵⁵. Poza tym pisał rozmaite przygodne artykuły z zakresu żydowskiej sztuki ludowej. Jest też doskonałym fachowcem w tej dziedzinie, kieruje działem żydowskim w Muzeum Becalet, a ponadto jest doradcą naukowym w Muzeum „Midor l'dor”.

Zbiór H. Golnickiego w Haifie jest doskonałym przykładem pozytywnych rezultatów mrówczej pracy indywidualnej, mającej swe źródło w zamiłowaniu do zbieractwa i umiłowaniu sztuki ludowej. Od trzydziestu lat zbiera H. Golnicki⁵⁶ przedmioty odnoszące się do życia rodzinnego, obrzędów i uroczystości świątecznych Żydów. Z początku laik, dziś — mimo że samouk — doskonały znawca tej dziedziny i pierwszorzędny konserwator, poświęcający wolny czas i zaoszczędzony grosz swemu muzeum. Jest ono uporządkowane systematycznie i rozmieszczone w 3 pokojach prywatnego mieszkania. Obecnie Golnicki opracowuje obszerny katalog, do którego przewidziane są liczne ilustracje.

Wymienić należy jeszcze małe zbiory prywatne. W Jerozolimie dr Ticho posiada piękny zbiór lamp chanukowych⁵⁷, a dr Kirschner przedmioty sztuki ludowej i artystycznej. Piękne zbiory z dziedziny sztuki, a wśród nich małą grupę cennych przedmiotów sztuki ludowej, posiada też dr M. Atlas. W Tel-Awivie jest w posiadaniu Gaji Kaduri zbiór wycinanek używanych do przystrojenia okien na Zielone Świąta (szawuoslech)⁵⁸. Wycinanki te pochodzą ze spuścizny po skrzętnym zbieraczu folkloru dr. Józefie Reizesie. Jehuda Nahumlewi (Jemenita) posiada w Cholonie obok Tel-Awivu piękny i oryginalny zbiór przedmiotów sztuki ludowej oraz rękopisów Żydów jemeńskich. Aby uprzystępnąć je publiczności, zorganizował wystawę pod nazwą „Ginzej Tejman”, („Skarby Jemenu”) w przybudowie domku, który zamieszkuje.

Także w niektórych kibucach znaleźć można małe zbiory z dziedziny sztuki. Wprowadzeniem w życie twórczości ludowej, podobnie jak w Polsce CPLiA, zajmują się w Izraelu „Maskit” (przeważnie wyroby tkackie, koszykarstwo, ceramika itp.) oraz „Wizo” (głównie hafty i wyroby biżuteryjne, w których celują Żydzi jemeńscy). Placówki te przyjmują do zbytu wyroby chałupnicze i wpływają na wydajność pewnych działów wyrobów ludowych.

W głównych zarysach byłby to przegląd stanu nauk etnologicznych i odnośnych placówek muzealnych. Mimo najlepszych chęci ukształtowania pełnego obrazu mogłam jednak pewne drobne dane przeoczyć. Ponadto nasuwają się rozmaite problemy, które jednak wychodzą już poza ścisłe ramy tematu i nadają się do osobnych rozważań.

Giza Frenklowa (Haifa)

⁵⁵ H. Feuchtwanger, *Jüdische Denkmalpflege. Im Auftrage des Landesverbandes Bayrischer Israelitischer Gemeinden*, „Hamburger Israelitisches Familienblatt”, Juli 1935.

⁵⁶ Pochodzi z Grodna, z zawodu jest skromnym pracownikiem instytucji budowlanej.

⁵⁷ Święto „Chanuka” przypada na okres obchodów grudniowych (przesilenia słonecznego).

⁵⁸ Świąta te zwą „Szawuoth” („święta tygodni”) — stąd nazwa wycinanek „szawuoslech”.

Z DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU ETNOGRAFII I FOLKLORU
CZECHOSŁOWACKIEJ AKADEMII NAUK
ZA ROK 1959

I. PROBLEMATYKA ZASADNICZA

Rok 1959 stanowi w rozwoju Instytutu Etnografii i Folkloru¹ początek nowego okresu. Działalność całego zespołu pracowników skoncentrowała się nad problematyką historii kultury narodu czeskiego, czego rezultatem jest przygotowana do wydania *Czechosłowacka wiedza o kraju ojczystym*. W pierwszych miesiącach 1959 r. niemal cały zespół pracował nad podstawowym planem tego dzieła, który został podjęty szeroko i opracowany bardzo szczegółowo, tak że niejednokrotnie ułatwiał pracę nad redakcją problematyki zasadniczej. Plan został rozesłany do wszystkich pracowni VI Sekcji, a poza tym do wszystkich instytucji, stowarzyszeń i pojedynczych osób, których praca jest związana z IEF. Z końcem czerwca 1959 r. sekcja zorganizowała dyskusję, w której wzięły udział wszystkie pracownice sekcji. Przyczynki do dyskusji zostały nagrane na magnetofon i rozesłane w pierwszym rzędzie wszystkim uczestnikom dyskusji. Historia kultury ludu czeskiego obejmuje wszystkie części składowe kultury materialnej i duchowej w opracowaniu, które będzie zawierać całkowitą literaturę, a luki uzupełni się — dopóki to będzie możliwe — przy pomocy badań terenowych oraz studiów w muzeach i archiwach².

Oto kilka danych dotyczących *Czechosłowackiej wiedzy o kraju ojczystym*.

W latach 1930–1931 praskie wydawnictwo „Sfinx” opublikowało obszerną pracę zbiorową pod nazwą *Czechosłowacka wiedza o kraju ojczystym* (wyszło 10 tomów), a w 1936 r. został wydany jako uzupełnienie tom poświęcony czeskiemu i słowackiemu językowi literackiemu. Praca została dawno wyczerpana, a poza tym rezultaty badań naukowych w ciągu ostatnich 30 lat wymagają koniecznie nowego opracowania zbiorowego.

Czechosłowackie Towarzystwo Szerzenia Wiedzy Politycznej i Naukowej przy udziale praskiego wydawnictwa „Orbis”, pod opieką Czechosłowackiej Akademii Nauk, postanowiło przygotować pod starym tytułem *Czechosłowacka wiedza o kraju ojczystym* nową pracę zbiorową, która zostanie podzielona na 10 tomów po 500–600 stron oraz będzie bogato ilustrowana, uzupełniona mapami, wykresami itd. Pierwszy tom ma się ukazać w 1962 r., a ostatni w 1965 r.

Tom III będzie zawierać zbiorowe opracowanie czeskiej i słowackiej etnografii oraz folkloru (500 stron). Ostateczne sprecyzowanie planu zostało dokonane na konferencji w Smolenicach (na Słowacji) we wrześniu 1959 r. przy licznych udziałach pracowników czeskich i słowackich.

Wstęp (część I) będzie zawierał w trzech rozdziałach omówienie znaczenia historii czeskiej i słowackiej etnografii oraz folkloru, zarys etnogenezy Czechów i Słowaków i etnograficzny obraz Czechosłowacji (z oznaczeniem poszczególnych ugrupowań etnograficznych).

Część II poświęcona ludowej kulturze czeskiej zostanie podzielona w sposób następujący:

A. Historia kultury materialnej: 1. Gospodarka i technika; 2. Pożywienie; 3. Osiedla i budynki; 4. Strój ludowy. B. Historia stosunków społecznych: 1. Cechy charakterystyczne rozwoju stosunków społecznych wśród ludu wiejskiego; 2. Cechy charakterystyczne życia rodzin robotniczych za czasów kapitalizmu. Życie społeczne klasy robotniczej, stowarzyszenia, zrzeszenia, partia; 3. Obecne zmiany stosunków społecznych. C. Historia kultury duchowej: 1. Światopogląd (Rozwój światopoglądu narodu czeskiego. Racjonalne i irracjonalne części składowe. Religia i jej wpływ na dzieje kultury duchowej. Ludowe synkretyczne pojęcie chrześcijaństwa. Wierzenia ludowe i obrzędy. Pozytywne i zabobonne przejawy ludowego leczenia. Zaklęcia i zamawiania); 2. Literatura ludowa, muzyka i taniec (proza ludowa, przysłowia, porzekadła, przepowiednie, zagadki. Zabawy dziecięce i wyliczanki. Pieśni ludowe, muzyka i taniec. Teatr ludowy); 3. Ludowe rzemiosło artystyczne.

¹ W dalszym tekście używam skrótu IEF. Instytut należy do VI Sekcji (historycznej) CzSAN. Problematykę zasadniczą oznaczam skrótem HKLCz.

² W ramach tego przeglądowego artykułu nie podaję szczegółowych informacji dotyczących planu dzieła. Zagadnieniu temu będzie poświęcony samodzielny artykuł.

Część III zostanie poświęcona ludowej kulturze słowackiej, a podział jej będzie zgodny z planem części czeskiej.

Część IV obejmie kulturę ludową mniejszości narodowych: 1. Mniejszości w Czechosłowacji; 2. Czesi i Słowacy za granicą.

Część V omówi miejsce, znaczenie i tradycję czeskiej i słowackiej kultury ludowej w całości kształcie kultury narodowej i światowej.

Część VI obejmuje wybraną bibliografię.

Z wyżej podanego przeglądu wynika, że obszerne dzieło zbiorowe będzie stanowić dobrą podbudowę do opracowania zasadniczej syntezy historii kultury narodu czeskiego. W tym miejscu należy wspomnieć, że zwięzła monografia poświęcona etnografii i folklorowi ziem czeskich została już opracowana, i to w większości przez członków instytutu, dla radzieckiej encyklopedii *Narody świata*. Rękopisy i ilustracje zostały posłane do Moskwy w 1958 r.

Te nowe zadania przyczyniły się do konsolidacji działalności instytutu i pracy zespołowej. Postępy prac, będące wynikiem planowego działania w dążeniu do realizacji problematyki zasadniczej, podajemy poniżej.

Etnografia

1. Osiedla wiejskie i budynki na ziemiach czeskich

Kierownik Dr Emanuel Baláš i liczny zespół pracowników całego szeregu instytucji. Dr Baláš przeprowadził razem z pracownikiem kontraktowym dr V. Klímą wspólne badania w okolicach Sázavy i Łaby. Nad Sázavą (powiat Ledec nad Sázavą) przebadano 57 osiedli, nad Łabą (powiat Mělník, Doksy, Roudnice nad Łabą) 71 osiedli. Przy poszukiwaniach orientacyjnych przebadano szereg gmin w powiatach Česká Lípa i Nový Bor. Szczególną uwagę poświęcił dr Baláš dawnym mieszkaniom jaskiniowym, które zostały z punktu widzenia etnograficznego zbadane po raz pierwszy.

2. Rolnictwo

Zespół: kierownik dr Jaroslav Kramář, abs. hist. Jaroslav Štika, abs. hist. František Vančík. Dr Kramář systematycznie uzupełniał materiał m. in. z 5 zachodnioczeskich muzeów do monografii *Problemy etnograficzne starego rolnictwa szumawskiego*. Główna uwaga została poświęcona różnicy pomiędzy czeskimi a niemieckimi starymi formami rolnictwa. Rezultatem badań było ustalenie w kilku wypadkach ścisłych granic określonych zjawisk, co posiada znaczenie i dla przyszłego atlasu etnograficznego ČSRS. Abs. hist. Štika badał wysokogórskie pasterstwo „wołoskie” w zachodnich obszarach karpaccich na szerokim tle porównawczym, wykorzystując literaturę poświęconą pasterstwu polskiemu i rumuńskiemu oraz Słowian Bałkańskich. Abs. hist. Vančík zbierał materiał do monografii o corocznych cyklach kalendarzowych ludowych zwyczajów rolniczych i przesądów. Rezultaty studiów uzupełnił badaniami nad Wełtawą (na rozległym terenie budowli wodnych) i w południowo-zachodnich Czechach (na Klatovsku).

3. Wyroby ludowe

Zespół: kierownik kand. nauk dr Vladimír Scheufler, dr Hana Hynková, kand. nauk dr Jitka Staňková, abs. hist. Vlasta Svobodová, dr Věra Trčková. Kand. nauk dr Scheufler poświęcił się przede wszystkim pracom przygotowawczym do monografii o czeskiej ceramice ludowej i malowidłach na szkle. Została przeprowadzona dokumentacja fotograficzna i katalogizacja w 41 muzeach w poszczególnych okręgach Czech, badania informacyjne w 15 archiwach i kilku istniejących jeszcze pracowniach ceramicznych. Badania przyniosły wyjaśnienia charakteru ceramiki ludowej wschodnich i północno-wschodnich Czech. Dr Hynková zajęła się pracą nad strojem ludowym i z zespołem

specjalistów opracowała tematy planowanych prac w Czechach, na Morawach i na Słowacji. Dokonała badań w 20 gminach w Górach Orlickich (północno-wschodnie Czechy) i uzupełniła studia w 5 muzeach tego okręgu. Kand. nauk dr Staňková obroniła pracę kandydacką *Tkaniny ludowe i tkactwo na Žďársku w latach 1880–1914*. Uzupełniła materiał terenowy i przestudiowała zbiory w 16 muzeach w południowo-wschodnich Czechach i na Wyżynie Czesko-Morawskiej. Poświęciła w równym stopniu uwagę tak tkaninom ludowym, jak i ostatnim fragmentom sztuki ludowej: przedmiotom z drzewa, obrazkom na szkłe, kształtom masek karnawałowych, wycinankom itd. Abs. hist. Svobodová zajmowała się badaniami terenowymi stroju ludowego w zachodnich Morawach i opracowała interesujący materiał archiwalny, a także ikonograficzny, który pomoże wyjaśnić cechy charakterystyczne stroju ludowego w zachodnich Morawach w przeszłości. Dr Trkovská zestawiała bibliografię do średniowiecznych miniatur i ilustrowanych rękopisów (200 pozycji).

4. Ludowa kultura materialna na obszarach górniczych i przemysłowych

Zespół: kierownik dr Olga Skalníková, kand. nauk dr Karel Fojtík, abs. hist. Jarmila Štastná. Dr Skalníková odbyła studia przygotowawcze w Belgii, zapoznając się z zachodnioeuropejską literaturą o klasie robotniczej, szczególnie dotyczącą górnictwa i górników. Do monografii o stroju górniczym w czasie feudalizmu zebrała bardzo ważny materiał ilustracyjny z map górniczych w archiwach w Kutnej Horze w Czechach i w Banskej Štiavnicy na Słowacji. Badania terenowe skoncentrowała na obszarach górniczych w Czechach (Mostecko, Svatoňovicko), przestudiowała materiały z życia robotników w 14 muzeach w Czechach (wsch. i płn.) i na Słowacji oraz w kilku archiwach. Kand. nauk dr Fojtík (oddział w Brnie) dokonał badań w gottwaldowskim okręgu przemysłowym (Morawy) i poświęcił się studiom nad stosunkami społecznymi i rodzinnymi oraz nad typowymi cechami codziennego życia rodzinnego. Zwrócił przede wszystkim uwagę na dokładne studia źródeł z XVI i XVII w. Poprzez studia w centralnych i powiatowych archiwach zebrał duży materiał, który będzie podstawą monografii o czeskim społeczeństwie i rodzinie w XVI i XVII w. Abs. hist. Štastná przygotowuje dwa rozdziały: Etnografia klasy robotniczej i Pożywienie. W 1959 r. studiowała głównie życie robotników tekstylnych zachodnich i północno-wschodnich Czech. Poprzez badania terenowe i studia w muzeach uzyskała cenne dane dotyczące rozwoju przemysłu fabrycznego i sposobu życia robotników. Do rozdziału Pożywienie wykorzystała regionalną literaturę etnograficzną i beletrystyczną z zakresu, w jakim dokonywała badań związanych z życiem klasy robotniczej.

5. Czeska mniejszość za granicą

Dr Iva Heroldová uzupełniła bibliografię publikacji o czeskich mniejszościach za granicą i w związku z rozbudową tej pracy nawiązała kontakt z Czechosłowackim Instytutem Zagranicznym. Chodzi tu także o pozyskanie współpracowników z kręgu reemigrantów, o gromadzenie pisanych dokumentów z krajów, z których odczuwa się brak relacji (z Ameryki Południowej, Kanady, Teksasu itd.). Dr Heroldová przeprowadziła w 7 wsiach na Horšovotýnsku w płd. Czechach badania terenowe o sposobie życia i o stosunkach kulturalnych Czechów, którzy w 1947 r. powrócili do ojczyzny z radzieckiej części Wołynia. Są to prace przygotowawcze do monografii o Horšovotýnsku.

Folklor

1. Pieśń ludowa i muzyka

Obszar południowoczeski jest ważny dla studiów nad czeską pieśnią ludową, ponieważ zachowały się tam najstarsze cechy. Z inicjatywy dyrektora został stworzony w instytucie zespół, który przygotowuje zbiorowe wydanie pieśni południowoczeskich.

Wytyczano granice zakresu badań, rozwinęto współpracę z rozgłośnią w związku ze zbieraniem materiałów oraz ukończono spis południowoczeskich śpiewników, materiałów rękopiśmiennych i innych źródeł do zbioru pieśni południowoczeskich. Przeprowadzono badania terenowe na niektórych obszarach nadwielawskich na odcinku południowoczeskim.

Zespół: dyrektor IEF prof. Jiří Horák, kand. nauk dr Vladimír Karbusický, kand. nauk dr Hannah Laudová, kand. nauk dr Jaroslav Markl, st. asystent Bohumír Nušl i niektórzy pracownicy kontraktowi, zwłaszcza dr Lubomír Soukup, kierownik czechosłow. radiostacji w Czes. Budějovicach i inni.

Kand. nauk dr Karbusický obronił pracę kandydacką *Pieśń robotnicza w kulturze narodowej*. Razem z dr V. Pletką zbierał materiał do zbiorowego wydania pieśni, które stały się ludowymi. Rozpisał, a w większej części i zmikrofilmował 500 rękopiśmiennych śpiewników. Prócz tego rozpoczął spisywanie ludowych i półludowych pieśni oraz przeróbek pieśni światowych w drukach jarmarcznych, przygotował studium o teorii pieśni ludowej i zmienionej na ludową. Ukończył niektóre rozdziały pracy *Pieśń robotnicza w kulturze narodowej*. Kand. nauk dr Markl ukończył pracę o rozwoju historycznym czeskich pieśni ludowych, w której krytycznie analizuje różną wartość zasadniczych zbiorów. Obszerne wydanie jest przygotowane do druku i stanie się ważnym źródłem do właściwych rozdziałów *HKLCz*. Starszy asystent Nušl katalogował melodie pieśni ludowej, sklasyfikował 2000 pieśni według wstępów melodycznych i zajmował się fotograficznym drukiem pieśni. Dr Karol Vetterl (oddział w Brnie) założył katalog melodii Morawskiej Wołoszczyzny (Valešsko — ogółem 1200 melodii). Przeprowadził analizę akcji kwestionariuszowej o muzykalności na Morawskiej Wołoszczyźnie (500 pytań) i zaczął przygotowywać bibliografię instrumentalnej pieśni ludowej i ludowych muzykantów. Abs. hist. Olga Hrabalová (oddział w Brnie) zbierała ludowe pieśni żniwne we wschodniej i zachodniej Słowacji, w północnej Morawskiej Wołoszczyźnie i w południowo-wschodnich Morawach. Badania terenowe uzupełniła studiami w kilku archiwach.

2. Taniec ludowy

Kand. nauk dr Laudová obroniła pracę kandydacką *Ludowe uroczystości taneczne i zabawy od czasów odrodzenia narodowego* i zapoczątkowała wstępne prace nad katalogowaniem czeskich tańców ludowych. Asystent techniczny Zdenka Jelínková (oddział w Brnie) przeprowadziła w 7 gminach w zachodnich Morawach badania tańców ludowych. Uzupełniła wykaz tzw. kręcących się tańców na Śląsku i w Polsce. Badania terenowe zostały pogłębione studiami w bibliotekach i w centralnych archiwach. Abs. hist. J. Gelnar kontynuował systematyczne badania muzyki ludowej w okręgach śląskim i waleńskim ze szczególnym zwróceniem uwagi na tańce ludowe.

3. Proza ludowa

Dyrektor Instytutu, prof. Jiří Horák, przygotował pełny wykaz czeskich ballad ludowych, który winien stać się podstawą do opracowania danego tematu w *HKLCz* i *Czechosłowackiej wiedzy o kraju ojczystym*. Do tej pory opracowano prawie wszystkie teksty z drukowanych zbiorów i znaczną część materiału przechowywanego w Archiwum IEF. Uczestniczył on zwłaszcza w pracach nad systematycznym spisem i analizą południowoczeskich ballad. Z pracami tymi pozostaje w ścisłym związku krytyczne wydanie zbioru czeskich pieśni ludowych K. J. Erbena. Wydanie oparte na badaniu wszystkich drukowanych zbiorów zbliża się ku końcowi. Oprócz tego zbierał on materiał do monografii o rozwoju badań historycznych nad czeskimi opowieściami ludowymi.

Dr J. Jech przygotował do druku II tom zbioru czeskich opowiadań ludowych J. Š. Kubína, a poprzez badania nad prozą ludową w Kłodzku uzyskał materiały do części *HKLCz* poświęconej czeskim mniejszościom za granicą. Dr D. Klímová pracowała nad monografią poświęconą ludowym

podaniom w Javorniku (w południowo-wschodnich Morawach) i w tym celu uzupełniła materiał badaniami terenowymi i studiami archiwalnymi na tym terenie. Kand. nauk dr Oldřich Sirovátka (oddział w Brnie) zbierał materiał do wykazu zbiorów i materiałów dotyczących ludowych utworów prozaicznych na Morawach i zanotował blisko 1700 spisów opowiadań. Obok tego przeprowadził badania terenowe na Morawskiej Wołoszczyźnie. Pracownik specjalny, Josef Spilka, zebrał w latach ubiegłych około 40 000 przysłów, około 30 000 ludowych powiedzonek i mnóstwo przypowieści i zagadek. W ubiegłym roku podzielił materiał według treści i uzupełnił bibliografię czeskich i słowackich zbiorów przysłów ludowych. Przygotował do druku drugie wydanie dzieła Jaroslava Zaorálka, *Przysłowia ludowe*, które ukażą się nakładem CzSAN. Dr V. Trkovská od dłuższego czasu ekscerpuje odpowiednią literaturę i przygotowuje spis czeskich przypowieści ludowych. Dotąd zebrała 4000 pozycji.

Wyżej wymienione prace dotyczące różnych odcinków *HKLCz* dowodzą, że wszyscy pracownicy skoncentrowali się nad dziełem zbiorowym, z którym są ściśle powiązane zadania drugoplanowe.

II. ZADANIA DRUGOPLANOWE

Niektórzy pracownicy uzupełniali swój plan przy zastosowaniu dawniejszych tematów, których opracowanie było zaawansowane i należało je jedynie dokończyć; inni znowu zajęci byli pracami redakcyjnymi itp.

1. Prace redakcyjne

Dr Baláš jako właściwy redaktor zajmował się wydawaniem czasopisma „Československá etnografie”. Dr Kramářik był wyznaczony do współpracy z Instytutem Encyklopedii CzSAN. Dokonał przeglądu haseł z zakresu etnografii, folkloru i dziedzin pokrewnych dla podręcznej encyklopedii, którą wyda CzSAN. Dr Skalníková, jako naczelny redaktor, redagowała czasopismo „Český lid”.

2. Opracowania z różnych działów kultury Czechosłowacji i in.

Abs. hist. Vančík opracował materiał stosując badanie we wsiach spółdzielczych na pograniczu. Kand. nauk dr Scheufler przygotował dla Rozpraw CzSAN monografię o żegludze na rzekach południowoczeskich. Kand. nauk dr Staňková przeprowadziła badania terenowe na temat tkanin ludowych na Horehroniu (Słowacja) w celu uzupełnienia materiału do monografii tego obszaru, którą przygotowuje Instytut Etnograficzny Słowackiej Akademii Nauk. Dr Heroldová zapoczątkowała prace bibliograficzne do monografii o czeskim pożywieniu ludowym. Dr Karbusický działał jako sekretarz Towarzystwa Czechosłowackich Etnografów przy CzSAN. Dzięki wnikliwym badaniom w kilku okręgach przemysłowych uzyskał cenny materiał folklorystyczny. Kand. nauk dr Markl opracował krytycznie zapiski pieśni ludowych z archiwum Czechosłowackiej Radiostacji w Čes. Budějovicach, podjął badania terenowe w południowych Czechach i doskonale prześledził działalność południowoczeskich ludowych zespołów pieśni i tańca. St. asystent Nušl zbierał materiały o kapelach górniczych w niektórych okręgach przemysłowych i zestawiał bibliografię artykułów o ludowej muzyce w południowych Czechach. Dr Jech ukończył antologię czeskich bajek, która wyjdzie drukiem w niemieckim przekładzie. Dr Klímová przeprowadziła wnikliwe badania w Pelhřimovsku (w Czechach) współpracując z pracownikami Słowackiej Akademii Nauk w Debreczynie (Węgry). Kand. nauk dr Sirovátka wydał książkową antologię *Bajki z Moraw*. Specjalista Spilka ukończył obszerną monografię o wybitnej gawędziarce ludowej Karolinie Štikovej. Dr Hynková kończy monografię porównawczą o czeskich opisach podróży do Bułgarii, szczególnie w XVI–XVIII wieku.

3. Sekcje etnografii ogólnej

Oprócz sekcji poświęconej etnografii i folklorowi czechosłowackiemu i słowiańskiemu tworzy IEF sekcję etnografii powszechnej, która posiada wielkie znaczenie zwłaszcza dla teorii i metodyki. Chwilowo pracuje w tej sekcji pracownik specjalny Čestmír Loukotka, który jako amerykanista zyskał uznanie na forum światowym. W 1958 r. działał na uniwersytecie w Rio de Janeiro, a po powrocie do kraju przygotował do druku materiał uzyskany w czasie badań terenowych i studiów w muzeach. Nadto opracował i wykonał wielką mapę etnograficzną Brazylii (dla uniwersytetu w Rio de Janeiro) oraz dokonał wyboru przy uporządkowaniu rękopisów zmarłego podróżnika H. V. Fricla, przeznaczonych do publikacji. Przygotował również objaśnienia do wystawy „Jak doszli Czesi i Słowacy do poznania Ameryki Łacińskiej”, którą Ministerstwo Szkolnictwa i Kultury CSRS organizuje w Ameryce Południowej. Wygłaszał także liczne wykłady ze swojej dziedziny, a na zaproszenie UNESCO pracował w Paryżu w Musée de l'Homme.

Abs. hist. Ladislav Holý, młody pracownik w dziedzinie afrykanistyki, przygotował monografię o systemie społecznym plemion wschodnioafrykańskich, ogłosił kilka artykułów, referatów i recenzji ze swojej dziedziny i przygotował się do podróży naukowej do Sudanu.

III. DZIAŁALNOŚĆ PUBLICYSTYCZNA

Członkowie Instytutu opublikowali w ubiegłym roku w sumie 61 pozycji (rozpraw, studiów) i 137 recenzji, referatów i sprawozdań. Z tego na dział etnografii przypada 25 rozpraw i 94 recenzje, referaty i sprawozdania, a na dział folkloru 36 rozpraw i 43 recenzje, referaty i sprawozdania.

1. Publikacje książkowe

Prof. J. Horák wydał kilka rozpraw, między innymi artykuł *Feudal survivals in Slovak popular balladry* (Księga zbiorowa *Historica*, tom II, wyd. przez CzSAN).

Dr J. Jech opublikował zebrane w terenie *Ludowe opowiadania z Kladzka* (ss. 537), dołączył do nich wstępne studium krytyczne oraz opatrzył je uwagami. Praca ta (antologia) jest obecnie tłumaczona na niemiecki (*Tschechische Volksmärchen*). Kand. nauk dr O. Sirovátka wydał *Bajki z Moraw* (ss. 266). Poza dokonaniem wyboru napisał wstęp i uwagi od wydawcy. Nadto J. Spilka opracował wybór bajek ludowych z *Ukrainy Zakarpackiej* (3 wyd.).

W jesieni 1959 r. wyszła nakładem CzSAN obszerna księga zbiorowa, *Kladensko. Życie i kultura ludu w okręgu przemysłowym* (ss. 591), z licznymi tablicami i wkładkami ilustracyjnymi. Zespół pracowników Instytutu zebrał tu wyniki kilkuletnich badań. Jest to pierwsze fachowe dzieło naukowe poświęcone kulturze górniczego ludu od strony etnograficznej i folklorystycznej na rozległym i wysoko uprzemysłowanym obszarze. Obcy fachowcy wyrażali się z pełnym uznaniem o pracy zespołu.

Syntetyczną monografię o życiu kladenckich górników z końca XIX i z początku XX wieku opracowała dr O. Skalníková. Podany tam dojrzały wybór krytyczny opracowań był niezbędny, żeby badania terenowe umiejętnie połączyć z liczną, wszechstronną literaturą, aby monografia pozostała w ramach etnograficznych, a podała przykładowo obraz życia i kultury materialnej w danym regionie. Jest to pierwsze opracowanie tego rodzaju w naszej literaturze etnograficznej.

Ważny rozdział *Opowiadania ludowe w Kladensku* opracował dr J. Jech. Monografię swoją oparł na nowych metodach badawczych, które podkreślają znaczenie gawędziarzy. Praca ta podaje charakterystyki nosicieli twórczości ludowej, oparte na psychologii, szczegółowo analizuje środowisko, z którego pochodzi opowiadanie, dołącza analizę rzeczową, materiałową i estetyczną opowiadań, śledzi stosunek folkloru robotniczego reprezentowanego przez pracę do folkloru tradycyjnego, stwierdza obszerność materiałów (materiały miejscowe, krajowe, międzynarodowe), specyfikę kladenckich opowiadań, fantastyczny i rodzajowy skład i rozprzestrzenienie repertuaru

kladeńskiego, charakteryzuje kulturę ludową itd. Jest to pierwsze w tym ujęciu obszerne studium o czeskiej prozie ludowej.

J. Spilka opracował monograficznie *Górnicky humor na Kladensku*. Ten najbardziej indywidualny rodzaj ludowego opowiadania na danym obszarze poparł typowymi cechami życia górniczego. Ograniczywszy rodzaj i jego charakterystyczne cechy podzielił autor opowieści według treści na pięć działów: *Życie „na dole”*, *Życie rodzinne*, *Życie na wsi*, *Wojsko, wojna, okupacja*, *Wesoly kladeński górnik — František Varhulik*. Analizę budowy humorystycznych opowieści górniczych uzupełniają fachowe objaśnienia form czasownikowych, zasobu słów, wyrazy z zakresu języka górniczego, obserwacje wyrazów ekspresywnych i przysłów, a ogólnie podana jest charakterystyczna fonetyka górniczych anegdot i humoresek.

Uzupełnieniem do monografii Jecha i Spilki jest antologia, do której Spilka zaliczył 112 pozycji.

Kand. nauk dr V. Karbusický opracował monografię *Robotnicza pieśń w Kladensku*. Zawiera ona w 10 rozdziałach przegląd materiałów źródłowych i zasadniczych rodzajów pieśni w środowisku górniczym: od pieśni religijnych do pieśni robotniczych typu folklorystycznego i pieśni socjalistycznych, których rozwój śledził od pierwszej wojny światowej. Ponadto autor objaśnił wpływ pieśni na uświadomienie klasowe i ich znaczenie w ludowym kolektywie. Końcowe rozdziały analizują formalną i konstrukcyjną stronę pieśni na ziemi kladeńskiej, dają objaśnienia dotyczące metody opracowań i zawierają antologię sięgającą 94 pozycji. Dołączone drobne uwagi zawierają ważny, wnikliwy materiał porównawczy, który tworzy podstawę do dalszej pracy w tym kierunku.

Rozwój górniczych kapel w okolicach Kladna opracował B. Nušl na podstawie historycznych danych i szczegółowych materiałów o ich działalności. Monografia objaśnia skład kapel, obsadę instrumentów, repertuar, stosunek kapel do życia górniczego, wpływ wojskowych orkiestr, stanowiska muzykantów, ich sposób życia, wykształcenie i wpływ kapel. W ten sposób praca Nušla, która powstała z dokładnych studiów źródeł, zawiera krytycznie opracowany rozległy materiał.

L. Janačková opracowała rozdział o ludowej tradycji i artystycznej twórczości w dziedzinie pieśni ludowej, dołączyła wybór i alfabetyczny spis początków pieśni oraz wykaz śpiewaków.

Uważamy za wielkie osiągnięcie fakt, że udało się włączyć do planu wydawniczego wydawnictw CzSAN jeszcze dwie ważne, obszerne publikacje: 1. Kand. nauk dr K. Fojtíka i kand. nauk dr O. Sirovátka, *Rosicko-Oslavensko* (ta etnograficzno-folklorystyczna monografia dotyczy górniczej części Moraw); 2. Dr K. Vetterla, *Ludowe pieśni wołosko-kłobuckie*.

IV. PRACA ORGANIZACYJNA I POPULARYZACYJNA

W zależności od doświadczenia i działalności publicystycznej poważna część pracowników poświęciła się pracy organizacyjnej w Instytucie. Dyrektor prof. dr J. Horák zajmował się pracami administracyjnymi i organizacyjnymi, sporządził roczne plany i sprawozdania, a przede wszystkim organizował zespoły badawcze.

Zastępca dyrektora, dr E. Baláš, brał udział we wszystkich pracach związanych z prowadzeniem Instytutu, a sam kierował zagadnieniami mającymi charakter prawny i finansowy. Wielu uczestników brało udział w prawnej i naukowej komisji, działały zespoły robocze, którym zostały przydzielone poszczególne odcinki pracy, jak referaty, agendy prawne itd.

Archiwista, Anna Janoušková, przeprowadziła inwentaryzację 4000 negatywów, 300 rysunków i sporządziła miejscowy i rzeczowy katalog 1500 fotografii.

Działalność ideologiczną i badawczą dobrze uzupełnia wykładami i poradami nowo założone Towarzystwo Czechosłowackich Etnografów przy CzSAN.

Doskonale na rozwój Instytutu wpływała wielostronna współpraca z innymi zakładami i instytucjami, przede wszystkim z Ministerstwem Szkolnictwa i Kultury CSRS, z uniwersytetami, szczególnie Czechosłowacką Akademią Nauk Rolniczych, z licznymi instytutami Akademii, z Towarzystwem Czechosłowackich Etnografów, z Czechosłowackim Towarzystwem Etnograficznym,

z Czechosłowackim Instytutem Zagranicznym, z muzeami, z Czechosłowackim Radiem i z bardzo licznymi zakładami okręgowymi oraz towarzystwami na terenach Czech i Słowacji. Członkowie Instytutu pogłębili łączność z praktyką. Rozwijali ożywioną działalność wykładową na terenach Czech, pracowali w radio, w różnych komisjach, pomagali przy organizacji muzeów i wystaw, uczestniczyli jako doradcy w różnych towarzystwach i kołach, w okręgowych domach kultury, w zespołach tanecznych i chórach itd.

*

Kierownictwo Instytutu z zadowoleniem podkreśla sukcesy, ale jest świadome licznych niedociągnięć w swojej działalności i w swoich osiągnięciach. Rozwój Instytutu świadczy właśnie o tym, że pracownicy coraz bardziej instensywnie koncentrują swą uwagę na zadaniach ściśle określonych, pogłębiają swoją fachową wiedzę, znajomość przedmiotu i języka i zmierzają do coraz bardziej rozległych prac, z których wyłoni się ostateczne opracowanie *HKLCz i Czechosłowackiej wiedzy o kraju ojczystym*.

Jiří Horák (Praha)

PRACE Z ZAKRESU HODOWLI BYDŁA I PASTERSTWA W POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ EUROPIE

Wydawnictwo Węgierskiej Akademii Nauk wkrótce opublikuje zbiorową pracę o hodowli i pasterstwie w basenie środkowego Dunaju, w Karpatach i na Bałkanach. Na całość pracy złożyły się artykuły badaczy bułgarskich, czechosłowackich, jugosłowiańskich, polskich, rumuńskich, ukraińskich i węgierskich. Zbiorowe dzieło obejmuje studia nad wieloma formami hodowli bydła na odmiennych geograficznie i etnicznie terenach, poczynwszy od ekspansywnego pasterstwa puszczy węgierskiej do halnej i w ogóle sezonowej gospodarki Karpat i koczownictwa na Półwyspie Bałkańskim.

Prace węgierskie, znajdujące się oczywiście w liczebnej przewadze, dają przegląd różnych form hodowli bydła i pasterstwa na Węgrzech w historyczno-regionalnym ujęciu. S. Bökönyi na podstawie znanego dotychczas wykopaliskowego materiału kostnego przygotował zooarcheologiczne studium o gatunkach i rasach bydła domowego na Węgrzech w okresie średniowiecza. Marta Belényesi, kierowniczka zespołu gromadzącego wczesnośredniowieczny materiał do kultury materialnej, w artykule o hodowli bydła w XIV w. na Węgrzech dała nam interesujący przekrój tej gałęzi gospodarki, do której scharakteryzowania wykorzystała wszystkie poznane źródła archiwalne badanego okresu.

Wśród prac dotyczących poszczególnych regionów Węgier w pierwszym rzędzie wymienić należy pracę I. Balogh, omawiającą pasterstwo nizinne w okolicach Debreczyna. Autor zapoznaje nas w swoim studium z podstawowymi formami pasterstwa stepowego, a zwłaszcza bazującego na węgierskich pusztach, obejmujących ponad sto tysięcy morgów (jochów) w krainie Hotobagy. Znajdowano tam podstawowe formy pasterstwa w ogóle charakterystyczne dla ekstensywnej hodowli bydła na Wielkiej Nizinie Węgierskiej. Dla tegoż obszaru A. Béres opracował częściowo zagadnienie dotyczące naczyń pasterskich i sposobów pędzenia bydła. Te wytwory kulturowe zostały zakwalifikowane jako najbardziej reprezentatywne dla omawianego rodzaju pasterstwa, świadczące o jego charakterze stepowym (np. pędzenie bydła przy pomocy konnych pastuchów, łąso, baty o krótkich rączkach).

G. Varga rozpatruje w zwartym studium podstawowe formy hodowli bydła spotykane na bagnistych jeszcze do niedawna terenach południowo-wschodnich Węgier. Z. Bene charakteryzuje w swojej pracy hodowlę owiec na obszarach pagórkowatych północno-wschodnich Węgier,

która co najmniej w terminologii wykazuje powiązanie z pasterstwem karpackim. Inny autor, L. Timaffy, opisuje hodowlę owiec, jaka występuje na obszarach zachodnich Węgier. Pasterze w korycie Dunaju wraz z owcami przeprawiają się w bród z wyspy, wędrując wiele razy w ciągu jednego sezonu. (Artykuł zaopatrzony jest w bardzo piękne ilustracje.) Badacz z tymi sposobami i formami życia pasterzy zapoznał się jeszcze w okresie międzywojennym. O stosowaniu podobnych form pasterskiego życia w południowym korycie Dunaju pomiędzy XVII a XIX w. pisze B. Andrásfalvy.

W przygotowanym tomie znajdują się również trzy prace węgierskich autorów, opisujących życie pasterskie na podstawie materiału z Siedmiogrodu. Rozpatrywane przez nich zagadnienia należą już do zakresu studiów bałkańsko-karpackich. Piękną serię tego rodzaju artykułów otwiera studium V. Marinova o hodowli owiec u Karakaczan, prowadzących do dziś nomadyczny tryb życia.

V. Novak w plastyczny sposób zobrazował formy hodowli bydła stosowane w słoweńskich Alpach. Autor daje przegląd tych form w rozwoju historycznym, zajmuje się także stosunkiem pasterstwa słoweńskiego do szwajcarskiego, włoskiego, a nawet śródziemnomorskiego. Cytowane materiały posiadają duże znaczenie dla badaczy pasterstwa w Karpatach, gdyż otwierają nowe perspektywy na to frapujące zagadnienie. Praca I. Vlăduțiu zapoznaje nas w sposób realny z halową gospodarką hodowlaną oraz sezonowym wypasem w górach Siedmiogrodu Karpat Południowych. Te dwa sposoby stanowią na tym obszarze przejście od koczowniczych form nomadów bałkańskich do szalaństwa pasterskiego w Karpatach. L. Földes, opisując zespołowe pasterstwo Szeklerów (etniczna grupa węgierska zamieszkała w Siedmiogrodzie), porusza zagadnienie stosunków gospodarczych i prawnych oraz rozdziału produktów pasterskich. Podobnie niektórymi zagadnieniami pasterskimi środkowej części niecki siedmiogrodzkiej zajmuje się L. K. Kovács, opisując przede wszystkim przeróbkę mleka i rozdział tych przetworów. Ceniony ten badacz daje konkretną i wnikliwą analizę materiałów w sposób dotychczas nie podawany w fachowej literaturze. Jest jeszcze jedno godne podkreślenia. Opisywane przez Kovácsa tereny zamieszkuje ludność mieszana węgiersko-rumuńska, w związku z czym autor podaje terminologię używaną w obydwu językach, dając przez to możliwości porównania i wyprowadzenia wniosków ogólnych. Inny badacz kultury pasterskiej, B. Gunda, analizuje liczne powiązania, jakie w perspektywie historycznej zachodzą w Siedmiogrodzie pomiędzy formami osadnictwa a gospodarką hodowlaną. I. Simonenko, opisując halną gospodarkę pasterską, uprawianą przez ludność ukraińską w lasach karpackich, wypełnił lukę, jaka do niedawna istniała w tym zakresie.

B. Kopczyńska-Jaworska podała bardzo obiektywną charakterystykę pasterstwa zarówno dla całego obszaru, jak też poszczególnych regionów Karpat Polskich.

Jak wiadomo, zachodnim obszarem pasterstwa karpackiego jest Wołoszczyzna Morawska. Na tym terenie znane są obecnie całkiem nowoczesne formy hodowli. Dla badacza kultury Karpat i ten odcinek jest równie ważny, jak i poprzednie. Do poznania tego właśnie terenu przyczynia się L. Kunz swoją cenną pracą o chłopskiej hodowli i wypasaniu bydła w XVIII w. na obszarach średnich Moraw.

Wreszcie należy wymienić zapowiadzaną, a ze wszech miar interesującą pracę K. Dobrowolskiego o typach wędrowek pasterzy w Karpatach Polskich, ujętych w perspektywie historycznej od form koczownictwa, poprzez wędrowne, sezonowe pasterstwo, do współczesnego pasterstwa osiadłego. Wielką zasługą autora jest syntetyczne ujęcie tego ważnego problemu dla badań karpackich.

W ramach tego krótkiego ujęcia jest rzeczą niemożliwą podanie szczegółowego omówienia poszczególnych prac, ich tematyki i wyników. Ale już samo wyliczenie rozpraw daje zainteresowanym badaczom pewien pogląd na charakter pasterstwa większości opisywanych obszarów. Należy jednakże podkreślić, że w omawianym dziele wszyscy autorzy potraktowali hodowlę i pasterstwo głównie jako system gospodarczy. Dlatego też pewne zagadnienia kultury pasterskiej, jak np. folklor, sztuka plastyczna, zostały potraktowane marginesowo. Jednakże zapowiadzana

praca zapoznaje nas z formami życia wielu ludów Europy, które wielostronnie naświetlone powiązały się poprzez podziały państwowe i etniczne w wielobarwną jedność.

Ponieważ celem wydawnictwa jest m. in. przysłużenie się międzynarodowej współpracy naukowej, przeto powyższa publikacja będzie wydana w jednym z języków kongresowych, w tym wypadku po niemiecku. Wielką też wagę położono na możliwie pełne podanie ludowej terminologii. Chciano przez to nie tylko zgodnie z metodą „Wort und Sache” lepiej naświetlić podjęte zadanie, ale przede wszystkim mniemano, że terminologia na tak zmieszanym ludnościowo obszarze, jakim jest południowo-wschodnia Europa, posiada dla badacza międzyetnicznych stosunków szczególnie ważne znaczenie.

W skład przygotowywanej pracy, poza omówionymi artykułami, wejdzie także bogaty materiał ilustracyjny. Wydaniem tego zbiorowego dzieła, jak już wspomniano, chlubnie zapisała się Węgierska Akademia Nauk, a prace redakcyjne przypadły w udziale László Földesowi przy współpracy Marty Belényesy i Béla Gunda.

László Földes (Budapest)

POWOJENNA DZIAŁALNOŚĆ ETNOGRAFICZNA W RUMUNII ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM BADAŃ ŻYCIA PASTERSKIEGO¹

Powojenna działalność etnograficzna została zorganizowana w czterech centrach: Bukareszt, Cluj, Jassy, Sibiu. Przy czym badacze kultury ludowej z innych części Ludowej Republiki Rumuńskiej pracują w powiązaniu z jednym z tych czterech głównych ośrodków etnograficznych.

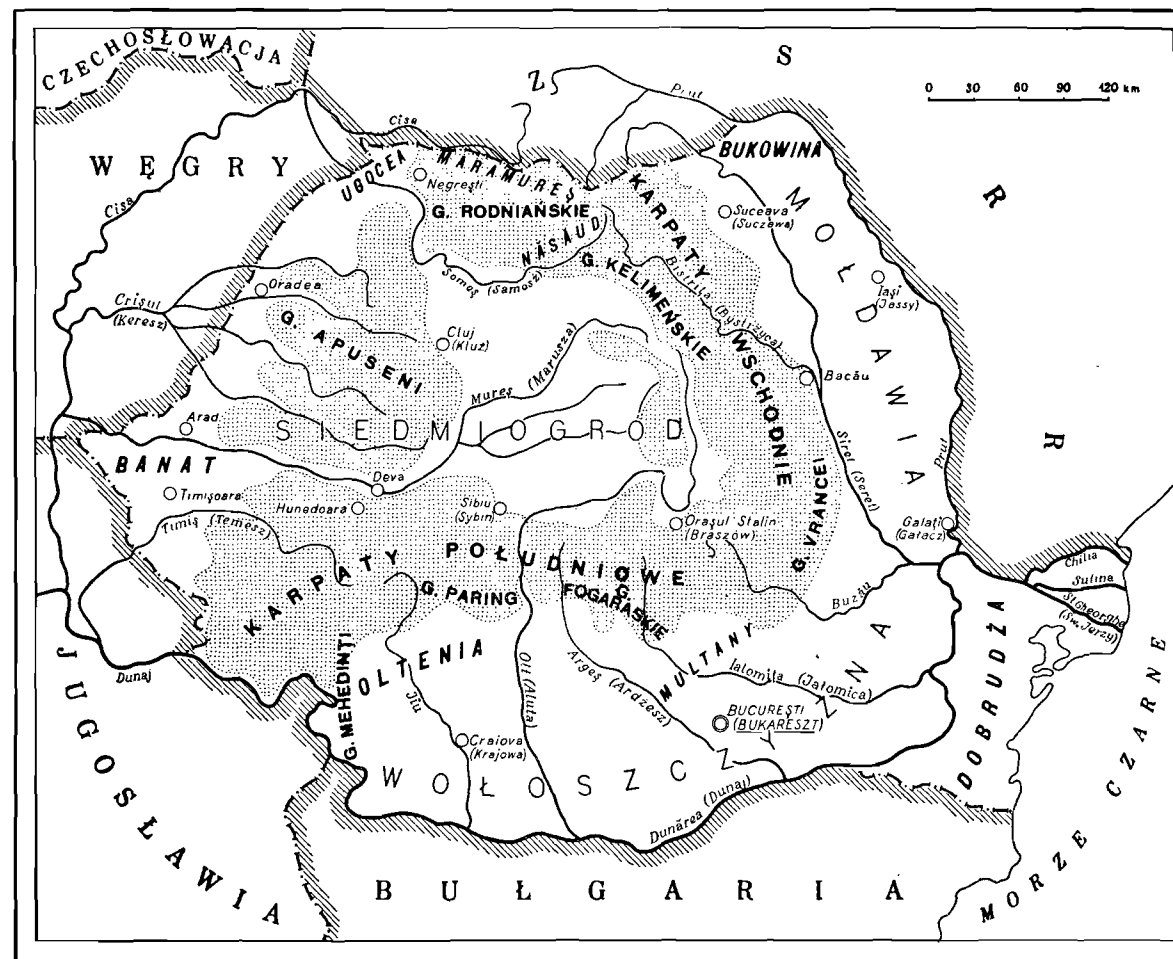
Bukareszt. Działalność naukowo-badawcza w Bukareszcie skupia się w dwóch jednostkach akademickich i w dwu muzeach specjalnych, a mianowicie: w Sekcji Sztuki Ludowej przy Instytucie Historii Sztuki Akademii RPR (Academia Republicei Populare Romina, Institutul de istoria artei, Secția de artă populară), prowadzonej przez dr Florea Bobu Florescu, oraz w Sekcji Etnografii przy Instytucie Archeologii Akademii RPR (Akademia RPR, Institutul de arheologie, Secția de etnografie), kierowanej przez prof. dr Romulus Vuia; następnie w Muzeum Sztuki Ludowej RPR (Muzeul de artă populară al RPR), pod dyktando dr Tancred Banateanu, i w Muzeum Wsi (Muzeul satului 7), którego kierownikiem jest dr Gheorghe Focșa.

Jassy. W tym centrum uniwersyteckim i akademickim Mołdawii działalność etnograficzna rozwija się w ramach Muzeum Etnograficznego Mołdawii (Muzeul etnografic al Moldavei), prowadzonego przez mgr. Gheorghe Bodor. Ta placówka ma w tej chwili najbardziej naukowo opracowaną w Rumunii ekspozycję muzealną.

Sibiu. Jak wiadomo, miasto Sibiu posiada godną uwagi tradycję badań i działalności popularyzatorskiej z zakresu etnografii i folkloru. Pracuje tutaj Sekcja Sztuki Ludowej przy Muzeum Brukenthal (Muzeul Brukenthal, Secția de artă populară), prowadzona przez dr Cornel Irimie.

Cluj. W głównym mieście Transylwanii, którym jest Cluj, rozwijane są różnorodne formy działalności etnograficznej. Przede wszystkim należy wymienić Filię Akademii RPR, w której przy Sekcji Historii Sztuki (Filia Cluj a Academiei RPR, sectorul de artă populară al Secției de istoria artei) zorganizowany jest dział sztuki ludowej; przy Komisji do badań nad ukształtowaniem się języka i ludu rumuńskiego (Comisia pentru studiul formării limbii și poporului român) pracuje kolektyw clujański. Obydwie jednostki są prowadzone przez dr Nicolae Dunăre. Do pierwszej z nich należą także etnografowie, współpracownicy Akademii z Sibiu: O. Stalin, Timisoara, Arad i in.

¹ Artykuł został przygotowany do druku przez Marię Gładyszową na podstawie dostarczonych Redakcji wyciągów i streszczeń z konferencji i odczytów wygłoszonych przez dr Nicolae Dunăre, wiceprezesa Towarzystwa Nauk Historycznych i Filologicznych RPR, Filia Cluj, z okazji jego pobytu w Polsce w 1960 r.



Ryc. 1. Mapa Rumunii wskazująca najwaźniejsze strefy i regiony

Nadto działalność badawcza obok muzeograficznej rozwija się w Muzeum Etnograficznym Transylwanii (Muzeul etnografic al Transilvaniei) prowadzoną przez prof. Gheorghe Dancus.

Wreszcie liczne formy działalności etnograficznej rozwijają się w kierowanej przez dr Nicolae Dunăre Sekcji Etnograficznej i Folkloru Towarzystwa Nauk Historycznych i Filologicznych RPR — Filia Cluj (Societatea de științe istorice și filologice din RPR — Filiala Cluj-Secția de etnografie și folclor).

Należy zaznaczyć, że na posiedzeniach i sympozjach tej Sekcji, mającej charakter jak gdyby koła etnografów i folklorystów z Cluj, odbywanych raz lub dwa w miesiącu, biorą udział wszyscy pracownicy z dziedziny kultury ludowej z Akademii, Uniwersytetu, Muzeum, Instytutu Folkloru, Instytutu Sztuk Plastycznych, Urzędu Konserwatorskiego, jak również nauczyciele szkół średnich. Na tych zebraniach dyskutuje się zagadnienia badań terenowych, problemy odnoszące się do historii etnografii i folkloru, tematykę muzeograficzną, kursów uniwersyteckich oraz nowości bibliograficzne.

Jakie znaczenie dla rozwoju działalności etnograficznej i folklorystycznej posiada ten ośrodek, warto dodać, że na posiedzeniach została ustalona liczba zespołów dla badań w następujących dziedzinach: a) historii etnografii i folklorystyki, b) historii folkloru, c) folkloru robotniczego, d) folkloru współczesnego, e) monografii folklorystycznych i etnograficznych, f) słownika etnograficznego i folklorystycznego rumuńsko-węgierskiego i węgiersko-rumuńskiego, g) publikacji periodycznej dla Muzeum Etnograficznego Transylwanii, h) atlasu etnograficznego i folklorystycznego. Tamże został opracowany program kolektywu przygotowującego etnograficzną monografię wsi. Wówczas po raz pierwszy w Rumunii zostało szczegółowo przygotowane badanie kolektywne wsi położonej w centrum regionu etnograficznego Cimpia Transilvaniei (Pole Transylwańskie). W badaniach tych uczestniczyli etnografowie, folklorysty, historycy, lingwiści i muzeografowie rumuńscy i węgierscy z Cluj, Tg. Mures *etc.* Dodajmy, że zespół ten organizuje spotkania ze specjalistami innych krajów odwiedzających Rumunię, aby móc przedstawić i przedyskutować wyniki swoich badań.

II. TEMATYKA BADAŃ

Na wstępie należy podkreślić, że pierwsze poszukiwania przedsięwzięte w Transylwanii zainicjowane zostały w 1945 r. przez Biuro Studiów Ministerstwa Narodowości. Miały one na celu naświetlenie bardzo licznych pozytywnych kontaktów między ludem rumuńskim a mniejszościami narodowymi. Badania te naświetlały od strony etnograficznej i społecznej rezultaty współistnienia rumuńsko-węgierskiego na terytorium Rumunii. Było to nowe ujęcie w powojennej etnografii rumuńskiej, mające tak poważne znaczenie w historii jej rozwoju.

Obecnie główną rolę w kierowaniu badaniami etnograficznymi odgrywa Akademia RPR. Pod jej egidą pierwsze badania rozpoczęto w 1949 r. i jako główny cel obrano zagadnienia ze sztuki ludowej. Zostały one przeprowadzone przez etnografów rumuńskich, węgierskich i saskich z Bukaresztu, Cluj i Sibiu. Badania nad architekturą ludową, którymi do chwili obecnej objęto przeszło $\frac{3}{4}$ obszaru Rumunii, w pierwszym rzędzie przeprowadzali: Paul Petrescu, Paul Stahl, Gheorghe Focșa i Károly Kós. Ceramika ludowa, przedstawiająca w Rumunii szerokie pole możliwości badawczych, pociągnęła wielu etnografów: Tancred Bănățeanu, Julius Bielez, Florea Bobu Florescu, Paul Petrescu, Paul Stahl, Cornel Irimie, Herbert Hoffmann, Károly Kós, Nicolae Dunăre. Równie popularny temat w badaniach rumuńskich stanowi od dawna strój ludowy. Z tego zakresu opublikowali różnego rodzaju materiał następujący autorowie: T. Bănățeanu, J. Bielez, N. Dunăre, F. B. Florescu, G. Focșa, C. Irimie, J. Nagy, J. Szentinvei, R. Vuia.

Od początku 1958 r. sektor sztuki ludowej (Sekcja Historii Sztuki Filii Cluj Akademii RPR) przygotowuje pod redakcją N. Dunăre obszerną monografię, *Stroje ludowe rumuńskie Transylwanii*, która ma być opublikowana w 1965 r.

Podjęto również badania nad zagadnieniem wsi wyspecjalizowanych w różnych rzemiosłach. W Rumunii, podobnie jak i w wielu innych krajach, zwłaszcza w strefach pogranicza gór i nizin,

większość wsi specjalizuje się w jednym lub kilku jakichś rzemiosłach. To zjawisko znane było w dużej rozpiętości podczas okresu kapitalizmu. Dotychczas zostały opublikowane trzy studia etnograficzne z tego zakresu, dotyczące Gór Apusenii (zachodnia Transylwania). Autorami ich są: T. Bănațeanu (okręg Bihor), N. Dunăre (okręg Zăvând), K. Kós (okręg Huedin).

Nadto zostały zapoczątkowane badania nad nową twórczością ludową oraz sposobami użytkowania nowych form kultury i sztuki ludowej w dziedzinie produkcji, a także ekspozycji muzealnej. Studia nad tym zagadnieniem podjęli: N. Dunăre, B. Zderciuc, P. Petrescu.



Ryc. 2. Pasterz z Karpat Południowych (Góry Retezat).
Dolina Jiu

Fot. N. Dunăre

NAJWAŻNIEJSZE WYDAWNICTWA

Pierwsza powojenna publikacja, zamieszczająca regularnie prace i materiały ze sztuki ludowej oraz etnografii, to „Studii i badania z historii sztuki” („Studii și cercetări de istoria artei”), organ Instytutu Historii Sztuki RPR w Bukareszcie. Od 1954 r. drukuje się po dwa wielkie tomy rocznie.

W Cluj rozpoczęto wydawanie „Rocznika Muzeum Etnograficznego Transylwanii” („Anuarul Muzeului Etnografic al Transilvaniei”). Pierwszy tom ukazał się za dwa lata: 1957 i 1958, obecnie drukuje się drugi tom za lata 1959 i 1960. Również Muzeum Sztuki Ludowej RPR wydaje od 1959 r. biuletyn roczny „Studii i badania etnograficzne oraz sztuki ludowej” („Studii și cercetări de etno-

grafie și de arta populară"). Ponadto należy wymienić rocznik „Problemy muzeografii” („Probleme de Muzeografie”) wydawany przez Radę Ludową regionu Cluj, w którym od 1955 r. publikowane są artykuły etnograficzne.

Obecnie Sekcja Etnograficzna Instytutu Archeologicznego Akademii RPR w Bukareszcie przygotowała pierwszy tom nowego periodyku, zatytułowanego „Etnografia”.

W końcu należy zaznaczyć, że pewna liczba prac etnograficznych, jak również dotyczących sztuki ludowej, oryginalnych lub przekładów (w pierwszym rzędzie prace radzieckie) ukazała się



Ryc. 3. Pasterz z Karpat Południowych (Góry Parâng).
Dolina Jiu

Fot. N. Dunăre

w następujących wydawnictwach: Wydawnictwa Akademii RPR, Wydawnictwo literatury i sztuki (redakcja dotycząca plastyki jest obecnie przeniesiona do Wydawnictwa „Meridiane”), Wydawnictwo naukowe, Wydawnictwo techniczne Bukaresztu i Wydawnictwa Muzeum Brukenthal w Sibiu.

Na ściśle określonym obszarze etnograficznym badania są przeprowadzane zazwyczaj kolektywnie. Stąd rezultaty studiów przybierają często charakter monografii regionalnych. Pierwsza tego rodzaju praca, pt. *Sztuka ludowa doliny Jiu* (region Hunedoara), zredagowana przez Filię Akademii w Cluj pod kierunkiem N. Dunăre, została złożona do druku w Wydawnictwie Akademii RPR w styczniu 1960 r. Monografia ta zawiera 600 stron tekstu, tyleż fotografii, rysunków, szki-

ców, kart i plansz barwnych. Poza wstępem teoretycznym i informacjami, dotyczącymi historii badań, składa się z następujących rozdziałów: 1) charakterystyka geograficzna i historyczna regionu i zajęcia ludności, 2) narzędzia i ich walory artystyczne, 3) architektura ludowa, 4) ceramika, 5) tkaniny, 6) strój ludowy, 7) rozważania estetyczne, 8) podsumowanie, 9) słownik terminów gwarowych. Na wiosnę tegoż roku złożono w tym samym wydawnictwie podobną monografię dotyczącą *Sztuki ludowej w dolinie Bistrița* (region Suceava), opracowaną pod kierunkiem naukowym F. B. Florescu, P. Stahl i P. Petrescu.

IV. BADANIA ETNOGRAFICZNE ŻYCIA PASTERSKIEGO

Problem życia pasterskiego w Rumunii interesował wielu badaczy. Zajmowali się nim historycy, geografowie, lingwiści, folklorysty, etnografowie, socjologowie *etc.*, lecz dotychczas nie doprowadzili do opracowania syntetycznego, jakie na przykład zaczęło się ukazywać w Polsce, pt. *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*. Tłumaczy się to brakiem dostatecznej ilości opracowań monograficznych zasadniczych regionów Rumunii.

N. Dunăre w artykule programowym *Problem badań etnograficznych życia pasterskiego* (*Problema cercetării etnografice a pastoritului*), opublikowanym w 1956 r., wykazuje konieczność, aby badania etnograficzne życia pasterskiego były robione kolektywnie przez etnografów, jak również przez specjalistów pokrewnych nauk (historia, geografia, antropologia, dialektologia, folklor, ekonomia i socjologia). Koncepcja ta została zrealizowana przez kolektyw z Cluj w badaniach monograficznych dotyczących życia pasterskiego Muntii Apuseni (w zachodniej Transylwanii), prowadzonych w terenie w latach 1949–1958. Powyższa monografia jest w stadium znacznego zaawansowania redakcyjnego. Kolektyw ten doszedł do przekonania, że w powyższy sposób badania doprowadzą do wartościowych rezultatów, do których nie doszłoby się ograniczając je do zagadnień czysto etnograficznych. W rzeczywistości bowiem nigdy nie natrafia się na zjawiska etnograficzne całkowicie niezależne ani od miejsca, ani od czasu, ani nie związane z rolą, jaką spełniają w życiu społecznym.

W warunkach szybkiego procesu przemiany ekonomicznej i kulturalnej nowej Rumunii naczelną potrzebą jest zarejestrowanie zjawisk pasterskich w ich archaicznych formach jeszcze istniejących, jak również przejściowych i wreszcie nowych. Kolektywna monografia życia pasterskiego w Rumunii winna być, według programu N. Dunăre, rozpatrywana z dwu punktów widzenia: jako encyklopedia faktów życia pasterskiego w Rumunii i jako synteza historyczno-etnograficzna.

Chociaż kolektyw z Cluj zapoznał się tylko z jednym regionem Muntii Apuseni, niemniej na potrzeby porównawcze zebrano liczne informacje terenowe również gdzie indziej w Transylwanii, a dla kilku zjawisk (trepanacja baranów, siano, ser, „żywy ogień”, byt pasterski) także w całym kraju, a niekiedy i poza jego granicami.

W 1959 r., kończąc poszukiwania na terenie Muntii Apuseni, rozpoczęto pod kierunkiem N. Dunăre badania nad życiem pasterskim na północy i północnym zachodzie Transylwanii (regiony: Mramures, Oas, Ugocea, Sătmăr, Sălaj, Lapus, Năsăud-Rodna).

Badania nad życiem pasterskim w zachodniej Transylwanii rozpoczęły się w 1949 r. Od 1956 r. rozwinęły się w ramach Komisji do Badań Nad Kształtowaniem się Języka i Ludu Rumuńskiego Akademii RPR pod przewodnictwem akademika prof. Iorgu Jordan. W ramach tej Komisji dokonuje badań etnograficznych nad pasterstwem prof. dr Romulus Vuia w regionie Hunedoara (góry Paring, Vilcan, Retezat) i kand. n. h. dr Ion Vladuțiu w kraju Birsă (region wschodni Południowych Karpat Rumuńskich).

Podobnie prof. dr Traian Herseni i dr Cornel Irinie przygotowują analizę dotyczącą życia pasterskiego w ramach monografii kolektywnej, która jest przygotowywana dla regionu etnograficznego „Mărginimea Sibiului” (środkowa część Karpat Południowych Transylwanii).

Przed całkowitym podsumowaniem materiałów dotyczących monografii *Życie pasterskie w Górach Apusenii*, a także przed posunięciem naprzód nowych badań rozpoczętych w 1959 r. na północnym zachodzie Transylwanii N. Duñare poddał dyskusji specjalistów polskich tematykę i metodę badań terenowych, a także kilka wyników. Przedłożył również układ przygotowywanej monografii.

A. Morfologia pasterstwa.

1. Rozprzestrzenienie terytorialne w przeszłości.

a. Najdawniejsze formy zajęć (rolnictwo, pasterstwo i in.) i rola warunków naturalnych (równina, góra itd.). Stopniowe uwalnianie się od środowiska geograficznego. Jedność funkcji



Ryc. 4. Kobiety powracające do wsi z wyrobami pasterskimi. Zachodnie Karpaty Transylwanii (Góry Apusenii)

Fot. B. Jaworska

ekonomicznych rodziny i gospodarstwa chłopskiego w okresie gospodarki naturalnej. Pasterstwo jako pierwszy wyłom w życiu gospodarczym wsi (stado poza gospodarstwem, pastwisko poza wsią itp.).

b. Regiony i strefy życia pasterskiego (podkreślenie rozwoju dawniejszego życia pasterskiego w ścisłym znaczeniu przez bazy hodowli rolniczej, *pastorit agricolu*, występujące w całej Rumunii, oraz okoliczności, w których oddzieliły się strefy pasterskie).

c. Rekonstrukcja ewolucji obszaru pasterskiego (pastwiska i wędrówki).

d. Migracje ludności pasterskiej i osiedlanie się w innych strefach (strefy kolonizacji i infiltracji pasterskiej).

2. Obecne rozprzestrzenienie terytorialne.
3. Typy życia pasterskiego.
- B. Kultura materialna.
 1. Gospodarstwo pasterskie.
 2. Osiedla pasterskie.
 3. Produkcja pasterska.
 4. Sprzedaż produktów pasterskich.
 5. Pożywienie i ubiór pasterzy.
- C. Sposoby życia.
 1. Organizacja pasterska.
 2. Analiza życia pasterskiego jako typu etnograficznego. Pasterstwo jako zajęcie. Życie mężczyzn w czasie wykonywania zajęć, zakazy i ułatwienia związane z pasterstwem. Konkretnie formy życia pasterzy. Ramy życia pasterskiego (przestrzeń, czas, obyczaje *etc.*). Świadomość społeczna (grupy, hierarchia, różnice społeczne i zawodowe, różnice klasy społecznej w środowisku pasterskim). Wpływ pasterstwa na inne przejawy życia.
 3. Walka klasowa w życiu pasterskim.
- D. Kultura duchowa.
 1. Sztuka pasterska.
 2. Zwyczaje i tradycje.
 3. Folklor pasterski.
 4. Terminologia pasterska.
- E. Przyczyny kształtowania się życia pasterskiego.
 1. Warunki ekonomiczno-społeczne. Sposób produkcji (rozwój tego zajęcia poprzez formacje społeczno-ekonomiczne: wspólnota pierwotna, niewolnictwo, kapitalizm, socjalizm). Stan społecznych sił produkcyjnych (narzędzia, ludzie, doświadczenie w produkcji, posiadacze, źródła produkcji, rzut historyczno-rozwojowy).
 2. Środowisko geograficzne.
 3. Ewolucja demograficzna.
- F. Rola i ewolucja życia pasterskiego w Rumunii.
 1. Rola pasterzy w życiu ludu rumuńskiego.
 2. Proces rozkładu archaicznych zajęć pasterskich.
 3. Rozwój pasterskiego sektora socjalistycznego.

V. NIEKTÓRE WYNIKI BADAŃ

Jednym z najważniejszych zadań, jakie zostały postawione przed nauką rumuńską, jest rozwiązanie problemu ciągłości istnienia ludu rumuńskiego na swoim terytorium od czasu starożytnej Dacji i zajęcie stanowiska wobec dotychczas wysuniętych dwu przeciwstawnych tez, według których lud rumuński był w swej przeszłości wyłącznie pasterski bądź wybitnie rolniczy. Tymczasem badania etnograficzne, jak również najnowsze rezultaty poszukiwań archeologicznych, historycznych i in. pozwalają uważać, że lud rumuński, podobnie jak i inne ludy, był jednocześnie rolniczy i pasterski, trudniąc się przy tym innymi zajęciami nierolniczymi i niepasterskimi. Wszystkie te zajęcia są związane licznymi węzłami współzależności zjawisk w warunkach walki człowieka, celem wykorzystania wszystkich bogactw środowiska geograficznego. Tezę tę umacniają dwa społeczno-etnograficzne rysy, które pozostają w ścisłej zależności ze sobą jeszcze od epoki formowania się ludu rumuńskiego, a mianowicie: charakter kolektywny (*obstesc*), wspólny i złożoność czy różnorodność (rolnictwo, pasterstwo, myślistwo i in.) starożytnej gospodarki protorumuńskiej i rumuńskiej.

Przed penetracją kapitalizmu w rolnictwie Rumunii hodowla i zajęcia pasterskie miały niezawodnie większe i specyficzne znaczenie ekonomiczne w całokształcie sposobu życia wsi rumuńskiej. Na taką sytuację wpłynęło również kilka czynników, a przede wszystkim możliwość użytko-

wania lasów. Sprzyjała ona rozwojowi życia pasterskiego i praktykowaniu pewnych prymitywnych technik w rolnictwie, co poza ustaleniem ścisłego związku pomiędzy rolnictwem a zajęciami pasterskimi i hodowlą dawało chłopom wielką swobodę w działalności pasterskiej.

Pomimo pozytywnego znaczenia zajęć pasterskich należy podkreślić fakt o szczególnym znaczeniu historyczno-etnograficznym, a mianowicie, że ludzie zajęci bezpośrednio w pracach pasterskich stanowili zawsze tylko część ludności chłopskiej. W czasie gdy stada wspólnoty wiejskiej



Ryc. 5. Gospodarstwo pasterskie w zamkniętym czworoboku (rum. „okół”). Karpaty Zachodnie (Góry Apuseni)

Fot. N. Dunăre

pozostają pod opieką pasterzy, tj. grupy zawodowej zamkniętej, znaczna większość mieszkańców tej samej wsi może oddawać się spokojnie uprawie ziemi. To, że rolnictwo stanowi powszechne zajęcie ludności rumuńskiej, może wynikać z faktu, iż towarzyszyło zajęciom pasterskim i hodowli aż do wysokich obszarów karpaccich, podobnie jak zajęcia pasterskie i hodowla towarzyszyły rolnictwu aż do nizin.

2. Typy życia pasterskiego

A. W regionie karpacko-bałkańskim zarejestrowano z punktu widzenia morfologii pięć głównych typów ruchu pasterskiego:

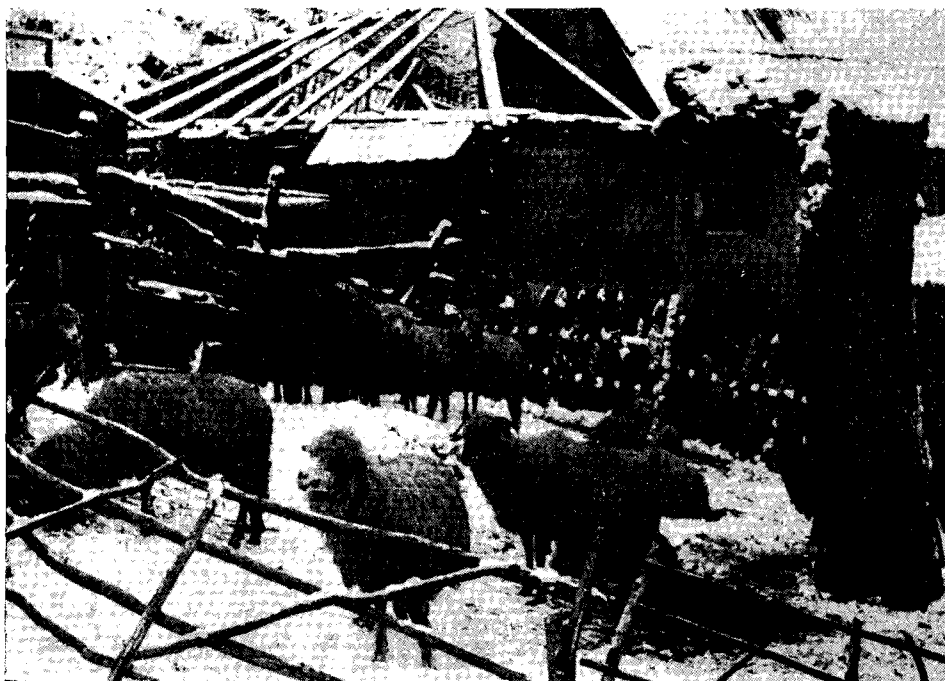
a. Nomadyzm jako forma życia pasterskiego znana jest jedynie na południu Półwyspu Bałkańskiego, a mianowicie u Aromunów „Firseroti” w Albanii. Niedawno była również praktykowana przez niektóre plemiona górali albańskich;

b. Półnomadyzm został zarejestrowany wyłącznie na południe od Dunaju, przede wszystkim u Aromunów w Grecji, Karakaczan w górach Bułgarii, w pewnej mierze występuje także u pasterzy serbskich w Bośni;

c. Transhumancja stanowi najbardziej rozpowszechnioną formę ruchów pasterskich w Rumunii;

d. Okresowy ruch pasterski ogranicza się do letnich wypasów (*văratul*) i gór sąsiadujących z wsiami, w których znajdują się zimowiska (*iernatul*);

e. Pasterstwo osiadłe nazywane również lokalnym (*pastorit local*) albo hodowlą rolną (*pastorit agricol*).



Ryc. 6. Owce w wiejskiej zagrodzie zimowej w Karpatach Południowych (Mărginimea Sibiului)

Fot. M. Gładysz

Transhumancja (łącznie ze swoją formą bardziej zredukowaną, tj. ruchem okresowym) stanowi formę najbardziej charakterystyczną dla życia pasterskiego dako-rumuńskiego, tj. na północ od Dunaju. Nomadyzm i półnomadyzm nie zostały stwierdzone jako występujące na północ od Dunaju co najmniej od początku feudalizmu.

Na północ od Dunaju zajęcia pasterskie w ścisłym znaczeniu tego słowa, tj. transhumancja i okresowy ruch pasterski, rozwinęły się na bazie rolnej, która pokrywa całą Rumunię.

B. Natomiast z punktu widzenia gospodarczego i prawnego zarejestrowano w Rumunii sześć innych typów:

a. Pasterstwo indywidualne praktykowane w wielkich własnościach, u bogatych chłopów i u tych rolników, dla których miało całkiem uboczne znaczenie. Ta forma organizacji pasterstwa nie istnieje już obecnie w Rumunii;

b. Wspólnota pasterska jest to archaiczna forma organizacji kolektywnej (*obsteasca*). Objęci są nią właściciele owiec całej wsi lub jej części, a niekiedy nawet kilku wiosek;

c. Kapitałistyczne przedsiębiorstwo pasterskie to forma organizacji, która była praktykowana w XIX w. i pierwszej połowie XX w.;

d. Spółka pasterska jest początkową formą organizacji socjalistycznej, bardzo rozpowszechnionej w ostatnim dziesięcioleciu;

e. Kooperatywa pasterska rozwinęła się ostatnio w powiązaniu ze spółdzielczością wiejską;

f. Kolektywne gospodarstwo pasterskie jest organizowane od 5 do 10 lat, całkowicie według zasad prawnych i ekonomicznych gospodarstw rolno-kolektywnych.

3. Uczestnictwo kobiet w życiu pasterskim

Nie wszędzie na obszarze karpacko-bałkańskim kobieta spełnia tę samą rolę w codziennych zajęciach pasterskich.

▶ U nomadów i półnomadów na południe od Dunaju kobieta uczestniczy w wędrowkach pasterskich, jak u Aromunów „Armateli” w Grecji, Karakaczan w Bułgarii, Aromunów „Firseroti”



Ryc. 7. Sprzedaż tkanin i wyrobów z drzewa. Karpaty Południowe (Mărginimea Sibiului)

Fot. M. Gładysz

w Albanii, a także u Albańczyków i Serbów w Bośni. Można rzec, że jest to sytuacja nieodłączna od życia koczowniczego i półkoczowniczego.

Nieobecność kobiety szczególnie w przeszłości występuje we wszystkich wyższych formach pasterskich począwszy od terytorium Rumunii. Jest to konsekwencja odpowiadająca jakiejś wspólnoty etnicznej, w której większa liczba ludzi (łącznie z kobietami) musiała pozostawać w normalnych osiedlach. Dodajmy, że właśnie na północ od Dunaju kobieta zawsze obecna jedynie była w hodowli rolnej, a także w niższych formach okresowego ruchu pasterskiego, to znaczy we wszystkich wypadkach przydomowej hodowli.

4. Prymitywne zabiegi leczenia pasterzkiego

W czasie przeprowadzanych przez zespół z Cluj badań napotymano pasterzy, którzy praktykowali jeszcze w swoim życiu pewne prymitywne zabiegi weterynaryjne. Tak na przykład na długo przed rozpowszechnieniem zabiegów weterynarii naukowej pasterze w całej Rumunii stosowali na ospę rodzaj uproszczonej szczepionki. Brali nawleczoną igłę, przeprowadzali ją przez ropień chorej na ospę owcy, a następnie przewlekali nią uszy zdrowych owiec, co stanowiło zabieg ochronny. Archeolog, prof. C. S. Nicolăescu-Plopșor, i historyk medycyny, prof. dr Valerin L. Bologa, uważają, że w tym wypadku można mówić o pewnej reminiscencji zaczątkowej medycyny, która niegdyś była praktykowana w Rumunii, a prawdopodobnie i w innych krajach.

Pasterze rumuńscy znają także groźną chorobę, zwaną kołowacizną (*capiatul*)². Choroba ta jest następstwem umiejscowienia się larwy tasiemca (*Taenia coenurus*) albo w mózgu, albo rzadziej w rdzeniu kręgowym. W tym wypadku pasterze rumuńscy, podobnie jak macedońsko-rumuń-



Ryc. 8. Początek zabiegu trepanacji owcy chorej na „kołowaciznę”. Karpaty Zachodnie

Fot. N. Dunăre

scy w Grecji, Karakaczanie w Bułgarii, Słowacy, Morawianie i Węgrzy, próbowali kilku sposobów zwalczania tej choroby. Można by je podzielić na: a) magiczne i religijne (przechowywanie na strychu domu zatkniętej na kół głowy owcy dotkniętej kołowacizną; uderzanie chorej owcy po głowie „przez siedem ranków z rzędu”; wzywanie mocy boskiej lub odmawianie modlitwy); b) stosowanie lekarstw (herbata z malin, liście *malva neglecta* wprowadzane do ucha owcy, wprowadzanie kwasu i soli do pyska owcy); c) zabiegi chirurgiczne (wypalanie przy pomocy żelaza, przebicie szydłem lub igłą, trepanacja czaszki wykonana starą techniką wiercenia przy pomocy ostro zakończono noża).

² Fr. letournis, bułg. virtoglavst, niem. die Drehung albo die Drehkrankheit, węg. kergekor albo kergeseg.

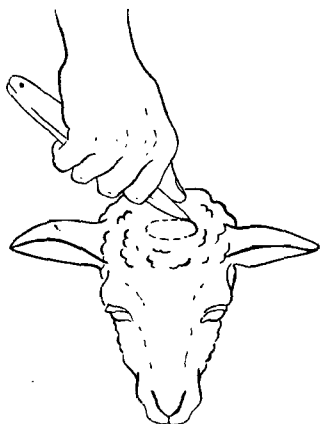
Nacięcia przy otwieraniu czaszki przybierają na ogół formy stosowane dawniej w Europie przy trepanacjach u ludzi, a między innymi u Trako-Gotów, to znaczy w postaci koła, elipsy, trójkąta, półkoła albo linii prostej. Nawiąsem należy dodać, że pasterze nie przyswoili sobie techniki wykrobywania, bardziej postępowej, przyniesionej po najściu Węgrów prawdopodobnie przez zachorów węgierskich i rozpowszechnionej przy trepanacji człowieka w Transylwanii.

Na uwagę zasługują również nazwy na oznaczenie narzędzi i samego zabiegu trepanacji posiadające etymologię łacińską. I tak *cutit*, łac. *cotitus*, 'nóż'; *crista*, łac. *crestare*, 'nacięcie'. Natomiast



Ryc. 9. Półka pasterza wykonującego trepanację i pasterza pomagającego przy niej. Karpaty Zachodnie

Rys. M. Bălău



Ryc. 10. Cięcie trepanacyjne w kształcie elipsy. Karpaty Zachodnie

Rys. M. Bălău

nazwy dotyczące choroby i jej objawów są wyłącznie pochodzenia starosłowiańskiego. U Rumunów na północ od Dunaju istnieje nazwa *kopija*, *capie* 'dotknięty kołowacizną'; *vruteti* 'owca, która się obraca', a na południe od tej rzeki u Macedo-Rumunów *Vrulu*, *vrilă* 'wściekła'; *Virlire*, *capiat* 'obłąd'.

W związku z tym N. Dunăre wysuwa hipotezę, że trepanacja jako zjawisko kultury ludowej zostało przez starożytnych pasterzy rumuńskich przeniesione z ówczesnej medycyny do wetery-

narii w czasach współżycia rzymsko-słowiańskiego (VII w. n. e.) na terytorium Rumunii. Praktykowanie trepanacji na ludziach, owcach lub koniach na tym obszarze lub w krajach sąsiednich i znaczenie pasterstwa rumuńskiego dla południowo-wschodniej Europy pozwalają na wysunięcie wniosku, że z Rumunii, od przodków obecnych Rumunów, zabieg ten rozszerzył się na okoliczne terytoria.

W końcu warto wymienić praktykę magiczną i leczniczą związaną z „żywym ogniem”. Zapalanie żywego ognia u pasterzy rumuńskich jest bardzo starym lokalnym zwyczajem. Było praktykowane jako zabieg leczniczy zarówno przy zwalczaniu choroby (tej samej nazwy) u owiec, krów, jak również u ludzi. Był także elementem higieny w szałasie, spełniał rolę zabiegu magicznego i wszedł do tradycji jako praktyka z okazji rozpoczynającego się na wiosnę życia pasterskiego. W rozpalaniu żywego ognia nie mogły brać udziału czynnego kobiety, żonaci mężczyźni, a także młodzież męska, która rozpoczęła życie dojrzałe.

5. Przyczynek do klasyfikacji ornamentu ludowego

Badacze rumuńscy uważają, że zagadnienie klasyfikacji ornamentu ludowego nie jest należycie wypracowane. Trzeba bowiem z jednej strony rozpatrywać jego morfologię i styl, a z drugiej brać pod uwagę treść i źródło inspiracji.

Stwierdzono w licznych wypadkach, że autorowie mylą formę z treścią, posługując się na przykład w tej samej grupie ornamentów takimi terminami, jak: motywy geometryczne, antropomorficzne, zoomorficzne itd., wbrew faktowi, że określenie „geometryczne” dotyczy formy, natomiast terminy „zoomorficzny”, „antropomorficzny” odnoszą się do treści czy podmiotu motywów. W celu usunięcia powyższych niewłaściwości klasyfikacji N. Dunăre rozpoczął w 1952 r. badania, w których m. in. stwierdził w ornamencie geometrycznym sporo motywów będących odbiciem środowiska naturalnego i społecznego. W rezultacie wiele z ornamentów sklasyfikowanych jako geometryczne miały za temat świat naturalny, były więc zoomorficzne, antropomorficzne, a zwłaszcza fitomorficzne. Nawet w nowych pracach rumuńskich powtarza się jeszcze to pomieszanie. W publikacji o sztuce ludowej, która ukazała się w 1958 r., wyrażona jest opinia tego rodzaju, że „motywy geometryczne zaczęto zastępować roślinnymi”. Jest to oczywiście dowód pomieszania przez autora stylu z tematem.

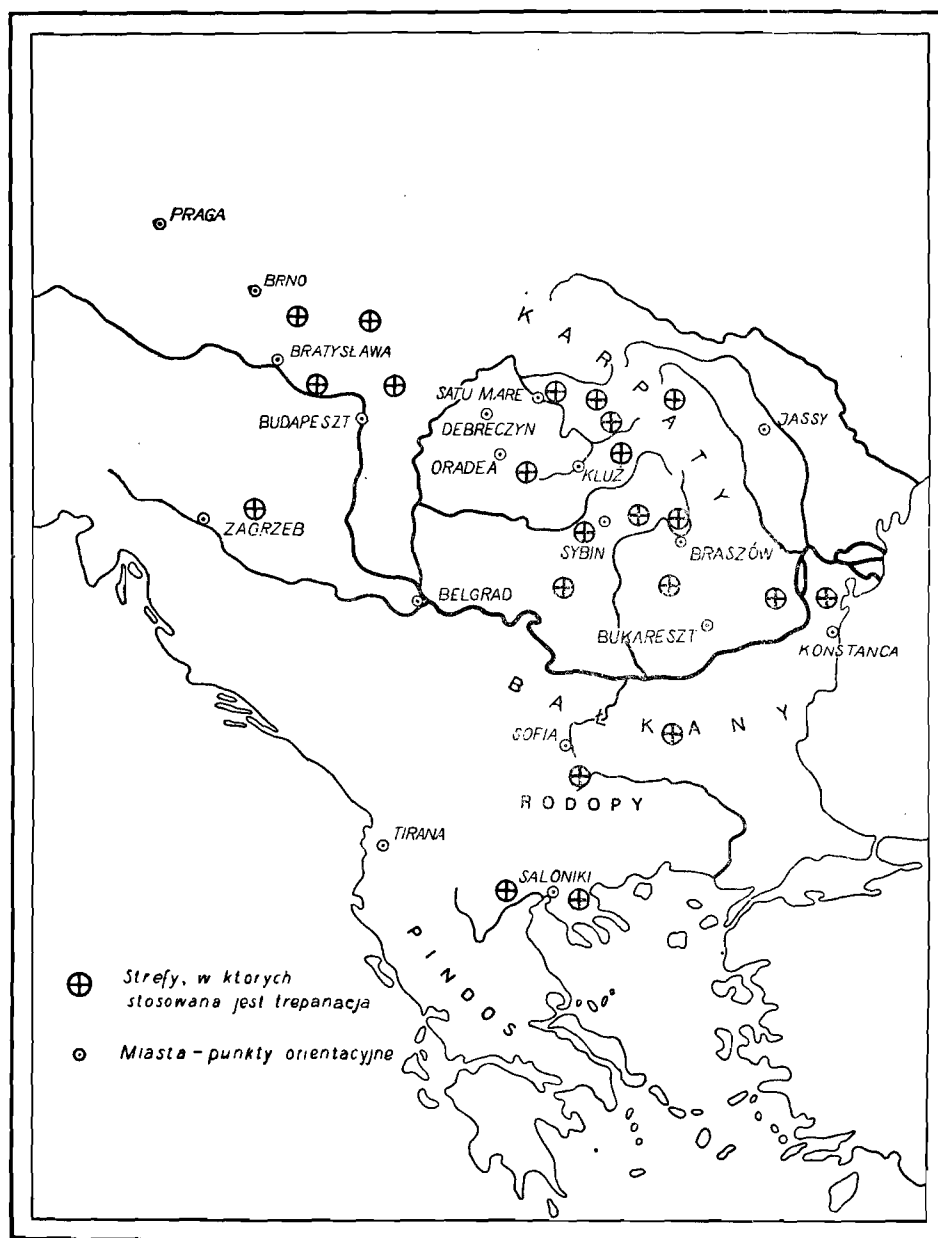
Wyniki badań nad monografią kolektywną dotyczącą sztuki ludowej w dolinie Jiu (region Hunedoara w południowo-zachodniej Transylwanii) wykazały, że motywy ornamentów mogą być podzielone z kilku punktów widzenia, a mianowicie pod względem formy (geometryczne i wypływające ze swobodnego rysunku), podstawowej treści (fitomorficzne, zoomorficzne i antropomorficzne i in.), terytorialnego pochodzenia (miejscowe, rodzinne, obce), czasu powstania (archaiczne, tradycyjne i nowe).

Dwu pierwszym kategoriom poświęcono specjalną uwagę. Analizując polimorfizm ornamentu ludowego, podzielono różne dziedziny sztuki ludowej według tematu, czyli treści, oraz formy albo rodzaju stylu.

Rozpatrując treść tematyczną ornamentów ludowych łatwo można wyróżnić motywy zbliżone do abstrakcji albo całkiem abstrakcyjne, a następnie motywy o tematyce konkretnej, realistycznej, powtarzające się w tradycji różnych regionów etnograficznych.

Ogólnie biorąc kategoria ornamentów abstrakcyjnych jest rozumiana jako przedstawienia dekoracyjne, które wynikają wyłącznie z technik, struktury materiału, a nie są czerpane z otaczającej rzeczywistości. Pochodzenie ich nie jest jeszcze wytłumaczone na obecnym etapie badań. Ta kategoria należy wyłącznie lub prawie wyłącznie do stylu ściśle geometrycznego.

Kategoria ornamentów pochodzenia konkretnego, według badań autora, obejmuje sześć grup motywów: kosmiczne (przedstawienia ciał niebieskich i następstwa pór roku), fitomorficzne, zoomorficzne, antropologiczne, socjalne i symboliczne. Przy czym grupa motywów socjalnych



Ryc. 11. Lokalizacja w terenie stosowania trepanacji pasterskich w Rumunii i w krajach sąsiednich

Wyk. N. Dunăre

obejmuje: sprzęty i narzędzia gospodarskie, konstrukcje, sceny z życia gospodarczego, wyobrażenia dotyczące zwyczajów folklorystycznych, emblematy itd. Motywy symboliczne dotyczą tematów związanych z pojęciami religijnymi czy z dawnymi wierzeniami i przesądami ludowymi.

Przechodząc do rozważania formy stylistycznej motywów N. Dunăre dzieli je, jak wyżej zaznaczono, na geometryczne czy zbliżone do geometrycznych, a realizowane przez osie i linie, oraz na wyrażone w swobodnym konturowym rysunku. Do pierwszej grupy wchodzi wszystkie motywy abstrakcyjne lub te, w których przejawia się tendencja do abstrakcji, następnie pewna część motywów konkretnych, wreszcie spora liczba starożytnych motywów, częstych w sztuce ludowej, a pochodzenia konkretnego, poddanych z biegiem czasu procesowi przeróbki i abstrakcji.

W rumuńskiej sztuce ludowej w grupie motywów stylizowanych przy pomocy swobodnego rysunku znajduje się pewna część ornamentów pochodzenia realistycznego, które z wyjątkiem kilku form elementarnych pochodzą z ostatniego stulecia i odnoszą się do przedmiotów konkretnych, widzianych.

Analiza struktury morfologicznej ornamentacji ludowej rumuńskiej dowiodła bezpodstawności tezy, według której przejawy estetyczne zawarte w sferze stylu geometrycznego winny wynikać wyłącznie z gry mechanicznej zastosowanych technik. Przeciwnie, zdano sobie sprawę z roli czynnej artysty ludowego, który interweniuje z intencją użytkowania i kombinowania elementów dekoracyjnych, czy to aby poprawić wyniki technik, czy to aby dokładnie ustalić rozmieszczenie motywów na polu ornamentacyjnym, a także aby dozować walory barwne. Wkład osobisty każdego twórcy ludowego uwypukla się także przez różnorodność morfologiczną, w jakiej są oddane motywy ornamentacyjne, przez tendencję ciągłego ich narastania, która wynika z obserwacji przedmiotów sztuki.

Zjawisko różnic indywidualnych spotyka się w łonie tej samej rodziny zależnie od wieku, płci, a nawet w grupie tego samego wieku, zależnie od gustu osobistego i ustalonych upodobań każdego twórcy ludowego. Różne dziedziny sztuki rumuńskiej, a także innych ludów, zdradzają pomysły dążące do niepowtarzania formy, objętości, kolorytu czy układu składników dekoracyjnych w kompozycji. W rezultacie realizm ornamentacji ludowej przejawia się w tendencji do wykazania znajomości otaczającego świata, doświadczenia artystycznego nagromadzonego przez społeczeństwo lub wypraktykowanego przez każdego twórcę.

Nicolae Dunăre (Cluj)

BADANIA KARPACKIE ZAKŁADU ETNOGRAFII U.Ł. ORAZ ZESPOŁU ETNOGRAFICZNEGO IHKM PAN W ŁODZI

Łódzki ośrodek etnograficzny w pierwszych latach po wojnie prowadził badania nad formami pomocy wzajemnej i współdziałania w wybranych wsiach Śląska Cieszyńskiego (Istebna i Koniaków, lata 1946–1947), Spisza (Kacwin i Krempachy, 1949 r.), Orawy (Lipnica Wielka, 1948 r.), Żywieckiego (Milówka, 1947 r.) i częściowo Sądeckiego (kilka wsi, 1948 r.). W badaniach uczestniczyli pracownicy Zakładu Etnografii U.Ł. przy współudziale studentów etnografii, socjologii, geografii i prawa.

Badania były prowadzone w myśl jednolitych wytycznych zawartych w dwóch kwestionariuszach: 1) ogólna charakterystyka badanej wsi i 2) pomoc wzajemna i współdziałanie¹. W wyniku

¹ K. Zawistowicz-Adamska, *Żywe tradycje współdziałania na wsi*, Łódź 1948, s. 51-59; por. też, *Technika etnograficznych badań terenowych w świetle doświadczeń ośrodka łódzkiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Seria I, z. 3, s. 183-187.

badani nad pomocą wzajemną opublikowano tom VIII—IX *Prac i Materiałów Etnograficznych*², poświęcony współdziałaniu, uwzględniający w dużym stopniu tereny karpackie³.

Ponadto w latach 1950—1955 asystentka Zakładu, mgr B. Jaworska, biała udział w zespołowych badaniach nad Podhalem zorganizowanych przez dr A. Kowalską-Lewicką. W ramach prac kompleksowych B. Jaworska prowadziła badania nad chowem i wypasem zwierząt domowych na Podhalu, posługując się własnym kwestionariuszem. Badania powyższe nie zostały zakończone. Zebrane materiały opracowano w pierwszej redakcji, wymagają one jednak badań uzupełniających⁴.

W ramach badań nad różnymi formami współpracy gospodarczej Zakład Etnografii U.Ł. rozpoczął w 1951 r. badania nad organizacją spławu. W pierwszej fazie opracowano materiały dotyczące organizacji retmańskiej oraz zgromadzono część materiałów do techniki spławu. Po kilkuletniej przerwie zagadnienie to podjęła w Pracowni Łódzkiej IHKM PAN mgr M. Misińska, przygotowując większe studium o spławie drzewa na rzekach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Po opracowaniu spławu drzewa na Pilicy⁵ i Odrze⁶ specjalną uwagę zwróciła na spław na rzekach górskich. Na podstawie badań, prowadzonych w 1948—1960 r., opracowany został spław na Dunajcu, Popradzie, Sanie i Sole⁷.

Badania powyższe prowadzone były indywidualnie z funduszy IHKM. Polegały one na przeprowadzaniu wywiadów we wsiach, skąd drzewo spławiano i skąd pochodzili flisacy. Tam, gdzie spław jeszcze istnieje (Dunajec, San), robiono zdjęcia i rysunki tratw oraz sporządzano opisy pracy na spławie.

W badaniach uwzględniono przede wszystkim budowę tratwy i technikę spławu, organizację spławu oraz rolę spławu w życiu gospodarczym i społecznym wsi nadrzecznych. W badaniach terenowych posługiwano się dwoma kwestionariuszami: własnym, obejmującym podstawowe zagadnienia dotyczące organizacji, techniki i roli gospodarczej spławu, oraz kwestionariuszem opracowanym w Zakładzie Etnografii U.Ł., zawierającym dyspozycje robocze do badań osad flisackich⁸.

Z problematyki karpackiej opracowywanej w Zakładzie Etnografii U.Ł. zajmowano się głównie organizacją pasterstwa wysokogórskiego. Podczas tych badań, zainicjowanych przez dr K. Zawistowicz-Adamską, kierownika Zakładu Etnografii U.Ł., zajmowano się zrzeszeniami pasterskimi, jako jedną z form tradycyjnej współpracy gospodarczej. Zgodnie z tymi założeniami badano szczegółowo organizację zespołu pasterskiego, podział pracy na szałasie, stopień zaangażowania w pracach szałasowych współwłaścicieli pastwiska, owiec itp. W wyniku takiego ustawienia na plan pierwszy wysunęły się badania zakresu pracy na szałasie, nie pominięto jednak inwentaryzacji przedmiotów i wytworów związanych z całokształtem życia pasterskiego (budownictwo, sprzęt, strój, wyposażenie szałasów). Ponadto w badaniach starano się uwzględnić związek pasterstwa z całokształtem kultury góralskiej.

W 1947 r. zbadano wszystkie czynne szałas w Beskidzie Śląskim (powtórne badania kontrolne odbyły się w 1958 r.). W roku następnym przeprowadzono badania wrywkowe w Żywiecczyźnie, a pełna inwentaryzacja czynnych szałasów nastąpiła dopiero w 1958 r. W latach 1948—1959

² Łódź-Lublin 1950/1951, ss. 777.

³ Np. artykuł M. Szubertowej, *Obrzędy i zwyczaje związane z narodzinami dziecka*, tamże, s. 597-616, oparty jest w całości na materiałach ze Śląska i Orawy.

⁴ Na podstawie tych badań B. Jaworska opublikowała artykuł *Hodowla w kulturze tradycyjnej Podhala*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 5: 1957 nr 2, s. 291-298.

⁵ „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Etnograficzna, t. 2: 1958, s. 25-45.

⁶ Praca oddana do druku w monografii zbiorowej wsi Siolkowice Stare, wyd. Zakładu Etnografii IHKM w Krakowie.

⁷ Patrz artykuł M. Misińskiej w niniejszym tomie „Etnografii Polskiej”.

⁸ K. Zawistowicz-Adamska, *Wpływ flisu na życie gospodarcze i kulturalne wsi*, *Prace i Materiały Etnograficzne*, t. 8-9: 1950-1951, s. 187-189.

zbadano: Orawę (szałaszy należące do wsi Lipnica Wielka i Chyżne), Podhale (przebadano wszystkie szałaszy tatrzańskie czynne w 1952 i 1953 r. oraz wsie będące centrami pasterskimi), Spisz (szałaszy wsi Kacwin i Łapsze), Gorce (szałaszy Obidowej oraz Szczawy), Sądeckie (szałaszy na tzw. nowych terenach wypasu we wsiach Szlachtowa, Czarna Woda i Jaworki). Ponadto prowadzono badania porównawcze w 1957 r. na Słowacji i Wołoszczyźnie Morawskiej, a w 1959 r. w Rumunii.

Do 1950 r. badania były prowadzone przez Zakład Etnografii U. Ł. w kilkusobowych zespołach pod kierownictwem mgr B. Jaworskiej. Natomiast w latach późniejszych były to tylko poszukiwania indywidualne przewidziane w ramach Pracowni Łódzkiej IHKM PAN. W toku prac badawczych opracowano cztery kolejne kwestionariusze: trzy o charakterze regionalnym, a ostatni przeznaczony do badań porównawczych⁹. W wyniku powyższych badań kilka prac zostało ogłoszonych drukiem¹⁰.

Zimą 1960 r. ośrodek łódzki przystąpił do serii badań monograficznych w wybranych wsiach górskich. W pierwszej kolejności do pogłębionych badań została wybrana Obidowa, leżąca u stóp Gorców, w powiecie nowotarskim. Głównym celem prac było zbadanie specyfiki gospodarczej wsi, wzajemnej proporcji zajęć podstawowych i pobocznych oraz roli, jaką w niej pełni gospodarka pasterska i polaniarska.

Materiały z badań, niezależnie od publikacji, gromadzone są w Archiwum Zakładu Etnografii U. Ł., na które składają się przede wszystkim wywiady, ponadto fotografie, rysunki i mapy. Każdy wywiad stanowiący odrębną pozycję inwentarza jest uporządkowany zapisem rozmowy prowadzonej z jednym informatorem (zapis taki obejmuje od 2 do 20 i więcej stron)¹¹.

Jeżeli chodzi o dalsze plany badawcze odnośnie do spławu drzewa na rzekach górskich, pożądanym byłoby stwierdzenie podobieństw i różnic między spławem w Polsce i Czechosłowacji, tak pod względem budowy tratw, techniki i organizacji spławu, jak jego roli w życiu społecznym i gospodarczym. Zwraca uwagę to, że w Polsce w porównaniu z Czechosłowacją ubogi jest folklor flisacki. Nasuwałoby to pewne sugestie dotyczące odmiennej pozycji flisu w obu krajach. Pożądane byłoby również zbadanie porównawcze nomenklatury (podobieństwa nomenklatury spotykamy na rzekach czeskich i górnej Odrze). Wreszcie zapewne interesujące byłoby zapoznanie się etnografów czechosłowackich z żywymi jeszcze ośrodkami flisackimi w Polsce.

Dalszy plan badań nad organizacją pasterstwa wysokogórskiego uzależniony jest w dużym stopniu od ogólnego planu badań Międzynarodowej Komisji do Badań Kultury Ludowej Karpat, ze swej strony ośrodek łódzki szczególną uwagę chce zwrócić na region żywiecki i Gorce, słabo opracowane w dotychczasowej literaturze pasterskiej. Ponadto planuje się badania monograficzne w wybranych wsiach karpackich, przy czym tematem naczelnym dalszych badań będzie zagadnienie tradycyjnych wspólnot i ich użytkowania.

Bronisława Kopczyńska-Jaworska

⁹ B. Kopczyńska-Jaworska, *Badania nad organizacją wypasu w pasterstwie wysokogórskim na Podhalu*, „Studia i materiały do historii kultury wsi polskiej w XIX i XX wieku”, Wrocław 1958, s. 303-307.

¹⁰ B. Kopczyńska-Jaworska, *Pasterstwo w Beskidzie Śląskim*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU”, Kraków 1949 nr 9, s. 543-547; tenże, *Gospodarka pasterska w Beskidzie Śląskim*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. 8-9: 1950-1951, s. 155-322, 2 mapy, 39 rys., 10 tabl.; tenże, *Badania nad organizacją wypasu w pasterstwie wysokogórskim na Podhalu*, tamże, s. 251-311, 1 mapa, 2 tabl.; tenże, *Materiały do badań nad pasterstwem na Słowacji*, „Slovenský Národopis”, t. 7: 1959 nr 3, s. 387-432, 21 fot.

¹¹ W Archiwum Zakładu Etnografii U. Ł. znajdują się: 172 wywiady i 118 fot. z badań na Śląsku Cieszyńskim; 50 wyw. i 48 fot. z Żywieckiego; 75 wyw. i 5 fot. z Orawy; 157 wyw. i 15 fot. ze Spisza; 272 wyw. i 250 fot. z Podhala; 62 wyw. i 80 fot. z Gorców; 21 wyw. i 3 fot. z Sądeckiego oraz 30 wyw. i ok. 40 fot. z badań nad flisem na rzekach górskich. Ponadto 35 wyw., 70 fot. i 96 rys. z badań porównawczych nad pasterstwem w Czechosłowacji oraz 14 wyw. i 351 fot. z Rumunii.

ETNOGRAFICZNE BADANIA TERENOWE W KARPATACH ZACHODNICH
PROWADZONE W 1960 R. PRZEZ KATEDRĘ ETNOGRAFII OGÓLNEJ I SOCJO-
LOGII U. J.

Powojenne badania Katedry Etnografii Ogólnej i Socjologii U. J. zostały omówione niedawno na łamach „Wierchów”¹. W nawiązaniu do tego sprawozdania podaję kilka uzupełniających uwag o pracach badawczych, prowadzonych w 1960 r.

Poza kontynuacją badań w Miętustwie, gr. Ciche, pow. Nowy Targ, poświęconych rozpadowi związku rodowego i jego przejściu w społeczność terytorialną, Katedra zorganizowała we wrześniu 1960 r. obóz ćwiczeniowo-badawczy w Ochotnicy Dolnej, pow. Nowy Targ. W obozie tym, przeznaczonym dla studentów socjologii U. J., wziął również udział zespół etnografów, i to zarówno studentów, jak i wykwalifikowanych badaczy terenowych (mgr Barbara Bazińska, mgr Krystyna Cholewianka, mgr Władysław Kwaśniewicz i mgr Edward Pietraszek).

Podstawowa problematyka badawcza, przygotowana przez prof. dr Kazimierza Dobrowolskiego, oparta na odpowiednich kwestionariuszach, była poświęcona rodzinie wiejskiej na tle społeczności lokalnej i zmierzała do wykrycia procesów zmian, jakie dokonały się na tym wycinku rzeczywistości społeczno-kulturowej w ciągu ostatnich 60-80 lat.

Punktem wyjścia było zagadnienie gospodarki na łanie leśnym, prowadzonej przez grupę rodzin, zamieszkujących położone tu zwarte zwykle osiedle i nieraz powiązanych pokrewieństwem. W trakcie badań dążono do ustalenia faktycznego stanu współzależności gospodarczych i społecznych mieszkańców poszczególnych osiedli u schyłku XIX w., a następnie do uchwycenia postępującego procesu załamывania się tych współzależności i przechodzenia na tory gospodarki o silniejszych tendencjach indywidualistycznych. Na tym tle starano się ustalić wszystkie zasadnicze przeobrażenia w obrębie rodziny chłopskiej, biorąc pod uwagę różnorodne dziedziny jej życia społeczno-kulturowego.

Równolegle przedmiotem badań była gospodarka pasterska. W tym zakresie przeprowadzono między innymi inwentaryzację wszystkich czynnych, jak i porzuconych już szalasów pasterskich. Uwzględniono również dawne zwyczajowe prawo pasterskie i proces jego zanikania.

Niezależnie od tego członkowie ekipy badawczej zajęli się zbieraniem onomastyki zwierzęcej. Łączy się to z prowadzonymi od lat przez prof. K. Dobrowolskiego studiami nad elementami rumuńsko-bałkańskimi w nazewnictwie ludowym Karpat Zachodnich.

Władysław Kwaśniewicz

PRACE ZAKŁADU ETNOGRAFII SŁOWIAN U. J. NA TERENIE KARPAT

Problematyka kultury ludowej w Karpatach nie stała wprawdzie nigdy na czele zainteresowań Zakładu Etnografii U. J., była raczej czymś sporadycznym, jednak jego pracownicy oraz studenci pod kierunkiem prof. K. Moszyńskiego zebrali i opracowali dość bogaty materiał z różnych dziedzin tej kultury.

Do prac sprzed II wojny światowej należą: M. Gładysza, *Góralskie zdobnictwo drzewne na Śląsku*, oraz tegoż autora *Zdobnictwo metalowe na Śląsku*. Obydwie prace są dobrze znane. Uwalnia mnie to od ich omawiania, a czytelnika odsyłam do licznych recenzji, które się o nich ukazały¹. Przypominam również ocenę prof. K. Moszyńskiego zamieszczoną we wstępie do *Góral-*

¹ K. Dobrowolski, *Badania powojenne nad kulturą ludności polskiej w Karpatach Zachodnich prowadzone przez Zakład Etnografii Ogólnej i Socjologii U. J. przy współudziale Zakładu Etnografii IHKM w Krakowie*, „Wierchy”, R. 28: 1959, s. 221-224.

¹ M. Gładysz, *Góralskie zdobnictwo drzewne na Śląsku*, Kraków 1935, ss. VII, 151, nrb. 1, tabl. 108 (K. Moszyński, *Przedmowa*, s. III-V). Prace były wielokrotnie recenzowane. Kilka z nich podaje: R. Bednárík, „Sborník Muzeálnej Slovenskej Spoločnosti”, Turč. Martin, R. 29: 1935,

skiego zdobnictwa drzewnego. Także przed wojną w latach 1930 i 1931 grupa etnografów pod kierunkiem prof. K. Moszyńskiego zbierała materiały do *Atlasu Kultury Ludowej w Polsce*, między innymi również w Karpatach (M. Gładysz, J. Klimaszewska, S. Kołtatow).

Po wojnie zagadnienia kultury ludowej Karpat były tematem kilku prac magisterskich studentów Zakładu Etnografii Słowian U. J., a mianowicie: Zdzisław Szewczyk, *Strój ludowy w dolinie górnego biegu Stradomki*; Anna Zambrzycka, *Rzemiosło na Podhalu*; Irena Nizińska, *Porównanie rolnictwa podhalańskiego i krakowskiego*; Zofia Szromba, *Pożywienie ludności wiejskiej wsi rolniczej i pasterskiej w powiecie cieszyńskim w końcu ubiegłego wieku i połowie bieżącego*; Jan Bujak, *Porównanie budownictwa ludowego Gór Świętokrzyskich z budownictwem podhalańskim na podstawie budownictwa mieszkalnego dwóch wsi*; Magdalena Meres, *Ludowa wiedza o drzewie i jego użytkowanie na terenie pow. żywieckiego w pierwszej połowie XX wieku*; Magdalena Krukierka, *Ludowa wiedza o drzewach w Lubatowej pow. krośnieński*; Ewa Fryś, *Garncarstwo ludowe w zachodniej części woj. krakowskiego*. S. Kubiakowa zebrała i opracowała materiały do garncarstwa w Starym Sączu (praca seminaryjna). Poza tymi pracownicy, studenci i absolwenci Zakładu brali udział w latach 1953 i 1954 w badaniach dla *Polskiego Atlasu Etnograficznego* na terenie Karpat.

W roku 1958 grupa studentów pod kierunkiem mgr Z. Szewczyka w ramach praktyk studenckich przeprowadziła badania w Szczyrzycu i okolicy, zbierając materiały do budownictwa i obrzędowości. Wspomnieć również należy, że w opracowaniu mgr M. Bujakowej znajduje się garncarstwo ludowe Rabki i okolicy.

Wartość naukowa wymienionych rozpraw magisterskich jest różna. Omawiam jedynie ich treść ze względu na przydatność źródłową.

Praca mgr Z. Szewczyka, *Strój ludowy w dolinie górnego biegu Stradomki*, daje dokładny opis tradycyjnego stroju z okolic Szczyrzycy (pogranicze Krakowskiego i Góralczyzny) z uwzględnieniem przemian, jakim on uległ pod koniec XIX i XX wieku. Autor wykazuje elementy odzieży dwóch grup etnicznych, zróżnicowanie tego ubioru w związku z rozwarstwieniem społecznym ludności, omawia przyczyny zmian w nim zachodzących, najpierw rozwoju, a potem zanikania, wpływy, jakim w różnych okresach ulegał, i w czym się one przejawiają. Materiały do pracy autor zebrał w latach 1951 i 1952 w 16 wsiach, gdzie strój ten jeszcze był zachowany. W literaturze, poza luźnymi wzmiankami, brak danych o tym stroju. Liczne rysunki i fotografie ilustrują omawiane w tekście elementy.

Sprawozdanie czy streszczenie pracy mgr A. Zambrzyckiej-Kunachowicz, *Rzemiosło na Podhalu*, ukazało się w „Etnografii Polskiej”². Autorka podaje przegląd literatury dotyczącej wytwórczości rzemieślniczej Podhala oraz obraz zmian zachodzących w tej dziedzinie w okresie od uwłaszczenia do 1954 r. Zagadnienie jest bardzo rzeczowo i ze znanstwem opracowane. Oparte głównie o własne badania terenowe, przeprowadzone w latach 1953 i 1954, ilustrowane rysunkami i fotografiami.

Bardzo ciekawym, a nawet wnikliwym studium jest praca mgr I. Nizińskiej, *Porównanie rolnictwa podhalańskiego i krakowskiego*. Rolnictwo Podhala opracowane jest głównie na podstawie badań terenowych przeprowadzonych przez autorkę indywidualnie lub w zespole kierowanym

s. 218-219; J. Wiktor, „Polska Zachodnia”, R. 10: 1935 nr 232; J. Lakota, „Anthropos”, Wiedeń, t. 31: 1936, z. 3-4, s. 638; A. Fischer, „Lud”, t. 34: 1936, z. 287; E. Boidol, „Der Oberschlesier”, Opole, R. 17: 1935, s. 609; „Revue des études Slaves”, Paryż 1935, s. 148; A. Wantała, „Zaranie Śląskie”, R. 12: 1936, nr 4, s. 271-272; Z. Bužková, „Slezský Sborník”, Opava, R. 48: 1950, z. 4, s. 550-552; M. Gładysz, *Zdobnictwo metalowe na Śląsku*, Kraków 1938, ss. XVIII, 312, tabl. 56, wyd. PAU (Sl. P. E. nr 3). Rec.: E. Boidol, „Der Oberschlesier”, R. 20: 1938, s. 618; K. Maślankiewicz, „Czas”, 1938, nr 353, s. 14; Z. Bužková, „Slezský Sborník”, R. 48: 1950 z. 4, s. 552-553.

² A. Zambrzycka, *Z badań nad rzemiosłem na Podhalu*, „Etnografia Polska”, t. 1: 1958, s. 257-268.

przez dr A. Kowską-Lewicką w latach 1951-1953. Natomiast rolnictwo Krakowskiego opracowane jest wyłącznie na podstawie literatury. Jest to niewątpliwie pewne niedociągnięcie metodyczne. Materiały dotyczące Podhala są dość szczegółowe, opracowane w aspekcie historycznym, w powiązaniu z innymi działami gospodarki, jak hodowla bydła, pasterstwo wysokogórskie, gospodarka leśna i inne, w oparciu o dzieje osadnictwa z uwzględnieniem warunków glebowych, klimatycznych, geomorfologicznych itd. Przy badaniach nad gospodarką wykorzystano też stare testamenty oraz spisy dziedzicznego inwentarza. Badania terenowe autorka uzupełniła wiadomościami z literatury, niestety bardzo skąpyimi. Rolnictwo opracowane jest pod względem przyrodniczym, ekonomicznym, jak i społeczno-prawnym, ale przede wszystkim uwzględniona jest uprawa roli (również chemiczna), technika uprawy, rośliny uprawiane, narzędzia używane do uprawy, produkcja i zużycie lub zbyt. W miarę możliwości wszystkie zagadnienia opracowane są porównawczo z obydwu terenów. W zakończeniu podana jest ogólna charakterystyka współczesnego stanu rolnictwa chłopskiego na Podhalu. Do pracy dołączone są rysunki i fotografie.

Praca mgr Z. Szromby, *Pożywienie ludności wsi rolniczej i pasterskiej w pow. cieszyńskim*, dotyczy dwóch wsi tego samego terenu, lecz o innych warunkach geograficznych, a przez to odmiennej strukturze gospodarczej. Chodzi o rolniczą wieś Hażlach i pasterską niegdyś wieś Istebne (obecnie Istebna). Autorka rozpatruje zagadnienie pożywienia w okresie ok. od 1880 r. prawie do ostatnich czasów. Opiera się głównie na własnych materiałach terenowych, zebranych w 1954 r., uzupełniając je danymi z literatury. Po ogólnej charakterystyce wsi pod względem geograficznym i społeczno-gospodarczym daje analizę czynników wpływających na charakter pożywienia i jego zmianę. Następnie opisuje sposoby przygotowania pokarmów, ich konserwację oraz różne rodzaje pożywienia. Nadto autorka wskazuje na ekonomiczne uwarunkowanie rodzaju pożywienia, na przyczyny zmian, jakim ulegało, oraz zachowawczość w pożywieniu obrzędowym.

Zestawienie wyników poszukiwań daje nam praca mgr J. Bujaka, *Porównanie budownictwa Gór Świętokrzyskich z budownictwem podhalańskim*. Chodzi tu o budownictwo w Woli Szczygłkowej w Górach Świętokrzyskich i w Cichem na Podhalu. Praca oparta jest na materiałach terenowych zebranych indywidualnie przez autora, jak też zaczerpniętych z literatury. Autor, opisując budownictwo w obydwu wsiach, porównuje je i dochodzi do wniosku, że istnieją między nimi nie tylko różnice, ale i pewne podobieństwa (surowiec budowlany, usytuowanie budynków względem słońca, plan starych zagród). Podobieństwa te wypływają ze zbliżonych warunków: bliskość lasów, ochrona przed niebezpieczeństwem. Natomiast jego odmienność warunkuje: klimat, drożność, układ gruntów, ukształtowanie terenu. Nadto wśród różnic wymienia większą ilość zabudowań gospodarskich w zagrodach podhalańskich, różny wybór terenu pod budynki, inne drzewo budulcowe (na Podhalu — świerk, w Górach Świętokrzyskich — sosna), lepszą, silniejszą konstrukcję ścian na Podhalu itp. Do pracy dołączone są plany kilku zagród z obydwu wsi.

Nie omawiam bliżej pracy mgr E. Fryś, *Garncarstwo ludowe w zachodniej części woj. krakowskiego*, gdyż znajdujemy w niej tylko nieliczne wzmianki dotyczące tego rzemiosła w Żywcu i Milówce oraz obszerniejsze dane z Andrychowa.

Należy jeszcze wspomnieć o pracy seminaryjnej S. Kubiakowej. Są to raczej materiały do garncarstwa zebrane podczas wywiadów u 3 garncarzy w Starym Sączu. Autorka opisuje w każdym wypadku surowiec, pracownię, narzędzia, proces wytwarzania, przedmioty wytwarzane, naukę rzemiosła, organizację pracy, wymianę, stosunki między garncarzami, uwzględniając również zachowaną magię w tej gałęzi ludowego rzemiosła. Do materiałów dołączone są liczne rysunki i fotografie.

Praca mgr M. Meres, *Ludowa wiedza o drzewie i jego użytkowaniu na terenie pow. żywieckiego w pierwszej połowie XX wieku*, została szczegółowo omówiona w artykule mgr Z. Białego, *Ludowa wiedza o drzewach i drewnie w niektórych regionach Polski*³. Autorka zebrała bardzo wiele

³ Z. Biały, *Ludowa wiedza o drzewach i drewnie w niektórych regionach Polski*, „Etnografia Polska”, t. 2: 1959, s. 372-399.

ciekawych i szczegółowych materiałów z zakresu botaniki i technologii drzewa. Rozpatrując wiedzę ludową wykazuje, jak bardzo praktyczne i dokładne są wiadomości ludu (w dziedzinach go interesujących i związanych z jego praktycznymi zajęciami), przewyższając nieraz w szczegółach opracowania naukowe. Natomiast w dziedzinach nie objętych ich praktyką wiedza ludowa zawiera wiele zasadniczych błędów, zwłaszcza z zakresu botaniki.

Na zakończenie należy jeszcze wymienić pracę mgr M. Krukierka, *Ludowa wiedza o drzewach w Lubatowej, pow. krośnieński*, nie uwzględnioną w wymienionym artykule Z. Białego, gdyż została opracowana dopiero w 1960 r. Autorka zebrała materiały wg tego samego kwestionariusza, jak i poprzednia. Zasadnicze dane i wnioski potwierdzają materiały z innych regionów.

Jak wynika z powyższego zestawienia, Zakład Etnografii Słowian U. J. nie prowadzi planowych badań w Karpatach. Podobnie może być i w innych Zakładach. Byłoby zatem wskazane koordynowanie prac różnych placówek przeprowadzających badania na jednym terenie, aby w ten sposób można szybciej osiągnąć jakiś wspólny cel.

Małgorzata Matusek

MATERIAŁY DO KULTURY PASTERSKIEJ KARPAT W TRANSYLWAŃSKIM MUZEUM ETNOGRAFICZNYM W CLUJ

Obszerna niecka Siedmiogrodu, zajmująca wewnętrzną przestrzeń Karpat, jest domeną najintensywniejszej działalności pasterskiej na terytorium Rumunii. Góry Rodniańskie i Kelimeńskie, Karpaty Południowe i Góry Bihorskie z centralnym masywem Gór Apusenii stanowią jej osłonę, która też od najdawniejszych czasów chroniła mieszkańców tej części Karpat. Najgęstsze zaludnienie tego basenu uwarunkowane zostało nie tylko na skutek żyzności gleb, ale także bogactwa złóż mineralnych, a w pierwszym rzędzie licznych pokładów soli oraz aluwium, dolin zawierających łuski złota wyłukiwane i znoszone z okolicznych masywów górskich. Tak bogate i wspaniałe osłonięte doliny Siedmiogrodu były nie tylko wymarzoną schronieniem dla miejscowej ludności, ale także stały się pociągające dla wędrownych ludów i zdobywców. Obok więc rodzimej ludności osiedlili się i z nią zasymilowali Słowianie. Później pojawili się Węgrzy, a następnie koloniści sascy, usadawiając się mocno na dogodnych przestrzeniach. Wprawdzie ich siedziby leżały obok osiedli rumuńskich, jednak grupując się wzdłuż ruchliwych, wiodących na zachód arterii komunikacyjnych oraz łatwo dostępnych przełęczy górskich, łączących niecki siedmiogrodzkie ze stepami zewnątrz-karpaccimi, zapewnili sobie przewagę gospodarczą i polityczną nad całą prowincją. Nic też dziwnego, że ludność rumuńska była stopniowo wypierana ku wyniosłym masywom górskim, zagęszczając swoje osiedla na wschodniej i południowej granicy basenu siedmiogrodzkiego, gdzie rozciągają się rozległe pastwiska strefy alpejskiej Gór Rodniańskich, Kelimańskich, Fogarskich, Lotru, Retezat itd. U stóp tych gór grupują się właśnie osady, w których najintensywniej rozwinęło się życie pasterskie. Łańcuchy górskie oddzielające basen siedmiogrodzki od zachodu, należące do tzw. Frontu Zachodniego, jako najwyższe i najrozleglejsze posiadają bogate pastwiska jedynie w Górach Apusenii. Ten to masyw górski obok Okręgu Maramureș posiada największe zaludnienie na terytorium republiki rumuńskiej. Toteż w Maramureș skupiały się najliczniejsze ogniska intensywnej emigracji rumuńskiej, kierującej się ku Mołdawii i północnym Karpatom. Maramureș i strefa wewnątrz-karpacka dzięki swojej różnorodności odmian lokalnych odsłaniają nam szczególne bogactwo kulturowe pastwiska rumuńskiego. Na tych to obszarach posiadamy dużą skalę jego form przestrzennych od klasycznego życia pasterstwa wędrownego, jak w „Mărginimea”¹, w okolicach Sibiu, i Tara Bîrsei², położonego w okolicach Orașul Stalin (Brașov), aż do różnorodnych postaci osiad-

¹ Region wsi pasterskich położony na północnym stoku Karpat Południowych między rzekami Olt i Jiu.

² Region zamykający obniżenie wewnątrz-karpaccie, w którym znajduje się miasto Orașul Stalin (Brașov).

łego pasterstwa w górskich strefach rolniczych, gdzie hodowla mieszana ściśle łączy się z uprawą stoków górskich. W regionach pasterskich, wyróżniających się zwiększonym wypasem sezonowym, areal uprawny jest zredukowany i biedny.

Łańcuchy górskie — tak bliższe, jak i dalsze — okazały się rozległymi i dogodnymi obszarami eksploatacji pasterskiej. Stada powiększały się znacznie, a pastwiska sąsiadujących gór stały się niewystarczające. Wówczas to na letni wypas bydła wydzierżawiano pastwiska strefy alpejskiej, położone w wysokich partiach Karpat, mało dotychczas wykorzystywane tak przez ludność wsi położonych u stóp tych gór, jak też ich feudalnych właścicieli. W ten sposób, jak to wynika ze studiów prof. Tiberiu Morariu, przeprowadzanych nad życiem pasterskim Rodna, niekiedy właściciele stad z okolic Sibiu (Poiana, Galeş Sălişte) i Tara Bîrsei wynajmowali pastwiska na letni wypas w tym masywie górskim. Ich obecność, podobnie jak i gdzie indziej, poświadczona jest przede wszystkim w miejscowym nazewnictwie³.

Pastwiska strefy alpejskiej zapewniły utrzymanie licznych stad jedynie na okres lata. Natomiast zimowisk szukano w niskich strefach, położonych wewnątrz Karpat i na zalewowych terenach Dunaju, zwanych Balta Dunării. Te to obszary o małym zaludnieniu i łagodnym klimacie zimowym stały się właśnie dogodnymi zimowiskami, zarówno dla bydła indywidualnych pasterzy, jak też dla wielkich stad zespołów wiejskich z sąsiednich stref położonych wewnątrz niecki siedmiogrodzkiej.

Pasterstwo sezonowe przedstawiało również korzystne możliwości podniesienia wartości bydła i wyrobów mlecznych, pokrywając w ten sposób pewne potrzeby gospodarskie, a przede wszystkim w zakresie produktów rolnych. Sprzedaż nadwyżek produkcji pasterskiej była zapewniona przede wszystkim dzięki sąsiedztwu starodawnych centrów rzemieślniczych i handlowych, jakie znajdowały się w Sibiu i Braşovie.

W północnym sektorze Karpat Rumuńskich ważne centrum zbytu wełny i tkanin było w Bistriţa. Tu również sprzedawali wełnę pasterze sezonowi, spędzający lato w Górach Rodniańskich. Jeśli cena nie była zbyt korzystna, udawali się wówczas na sprzedaż do Sibiu⁴.

Ponieważ zobowiązania feudalne dla pasterzy były o wiele cięższe w Siedmiogrodzie aniżeli w strefach położonych na zewnątrz Karpat, spora część ludności biednych pogranicznych obszarów wyemigrowała poza góry, gdzie znajdowały się nie tylko łagodniejsze tereny na zimowiska dla bydła, lecz także nadzwyczaj żyzne obszary rolnicze. Na tych obszarach posiadacze ziemscy bezpośrednio zainteresowani intensywną uprawą swych ziem poszukiwali świeżych rąk do pracy, dlatego też chętnie przyjmowali emigrujących pasterzy⁵. Mieszkańcy niektórych okęgów pogranicznych, z których emigracja była najbardziej masowa, uprawiali zajęcia rolniczo-pasterskie, a przede wszystkim hodowlę mieszaną. Toteż ludność ta przystosowała się stosunkowo szybko do nowych warunków życia, redukując coraz bardziej swoje zajęcia pasterskie.

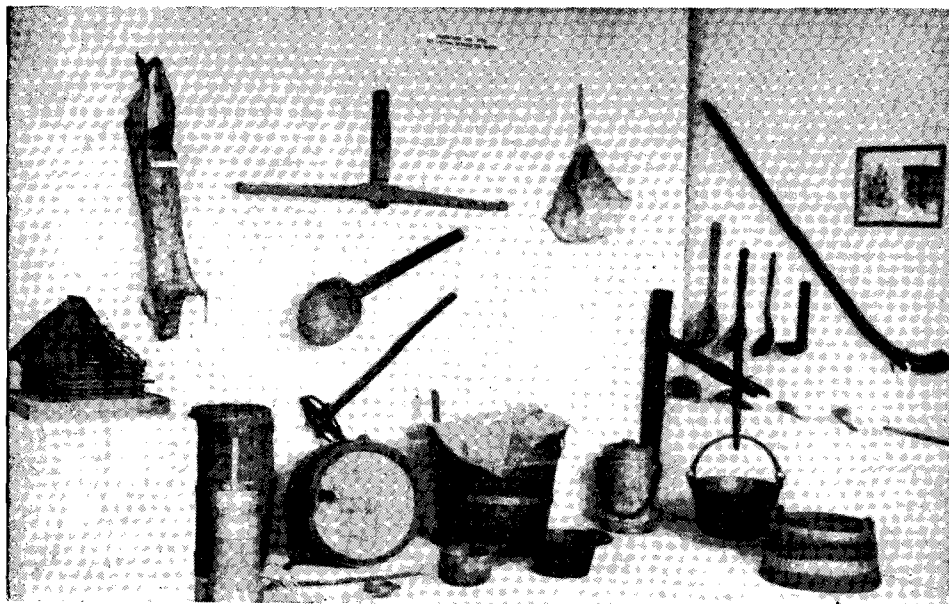
W zbiorach Transylwańskiego (siedmiogrodzkiego) Muzeum Etnograficznego w Cluj dział poświęcony kulturze pasterskiej zawiera ponad 1200 obiektów. Najbardziej reprezentatywne okazy pochodzą z omawianych regionów karpackich. Dokumentacja do całokształtu kultury materialnej, a zwłaszcza podstawowych zajęć pasterskich, była w ciągu ostatnich dziesięciu lat stale opracowywana przez zespół naukowy tamtejszego muzeum. Osobną kategorię stanowią przedmioty osobistego użytku pasterzy. Do niej należą: laski *bîte*, czerpaki drewniane do picia wody *căucuri* albo *căpcele*, piszczałki drewniane itd. Te to wyroby pasterskie wyróżniają się przede wszystkim bogatą ornamentyką. Laska, którą tylko niekiedy posługuje się rolnik, pasterzowi służy za podporę i broń. Dlatego też niektóre z tych lasek opatrzone są zgrubieniami bądź metalowymi młoteczkami umieszczonymi na ich końcach, tzw. *baltagul*. Niekiedy dolna część lasek posiada nacięcia, wręby,

³ T. Morariu, *Viaţa pastorală în Munţii Rodnei. Studii şi cercetări geografice*, t. 2, Bucureşti 1937, s. 108-109.

⁴ Morariu, *op. cit.*, s. 111.

⁵ D. Prodan, *Teoria imigraţiei Românilor din Principatele Române în Transilvania în veacul al XVIII-lea*, Sibiu 1944.

przedstawiające rozmaite obliczenia pasterskie. Zazwyczaj te rozliczenia czy rachunki zaznaczane wrąbkami nacinane są na innym kawałku drzewa, tzw. *răboj* albo *răvaș*, który się wywodzi z wyżej opisanych lasek. Rachunki pasterzy związane z gospodarką są dosyć skomplikowane. Materiały dokumentarne dotyczące takich różnorodnych rachunków pochodzą z Maramureș, Năsăud i Karpat Południowych. W Maramureș sezonowy, tj. od wiosny do jesieni, wypas owiec na terenach górskich niżej położonych, a nawet zimowiska organizuje się w ramach wielkich spółek. Do nich należą rodziny spokrewnione lub sąsiadujące. Część wsi zamieszkała przez członków takich spółek



Ryc. 1. Inwentarz pasterski z gór Rodna. Dział ekspozycji w Muzeum

nazywa się *boteie*. Przy tworzeniu większych stad łączy się kilka *boteie* na z góry ustalonych zasadach. Tak np. część produktów mlecznych należna poszczególnym właścicielom owiec jest ustalona według obowiązującej umowy. Dzień odłączania owiec jałowych od innych, tzw. *la ruptul sterpelor*, jest dniem mierzenia mleka i ustalania ilości sera, *la băgatul pe brinză*. Wówczas to doi się owce, a otrzymane mleko od owiec każdego właściciela mierzy się półtoralitrowym naczyniem drewnianym, zwanym *cupă*. Ilość udoju zaznaczona jest na sporządzonym specjalnie do tego celu kawałku drzewa, tzw. *carimb*, który posiada tyle boków, ile *boteie* grupuje się w tej samej spółce szalaśniczej. W celu dokonania pomiaru przy użyciu *carimbu* mleko jest nalewane do innego drewnianego naczynia, tj. *budacă*. *Carimb* wkłada się do naczynia i nacina na poziomie mleka zawartego w *budacă*. Na bokach *carimbu* są również zaznaczone nacięciami ilości mleka otrzymane od owiec każdego członka *boteie*. Zgodnie z dokonanym pomiarem każdy właściciel otrzymuje odpowiednią ilość sera. Do miary sera służy zwyczajna drewniana waga, zwana *cumpănă*. Pierwotne formy tej wagi, znajdujące się w Muzeum, pochodzą z szalaśców Gór Rodniańskich i Południowych Karpat. Wagi te składają się z ruchomego kamienia opatrzonego na końcach zwykłymi szalkami. W Maramureș takie ważenie odbywa się w sposób następujący. Do jednej z szalek przymocowuje się *budacă*, a do drugiej kocioł. Równowagę ustala się przy użyciu ciężarków pomocniczych. Następnie do *budacă* nalewa się wody aż do poziomu mleka zmierzonego w czasie zawiązywania się szalaśu, zaznaczonego na

carimb, a do kotła kładzie się odpowiednią ilość sera równoważącą wodę. Przy zawiązywaniu szálasu ustala się porządek i ilość produktów oddawanym poszczególnym właścicielom.

Inwentarz szálaśniczy z poszczególnych regionów (ryc. 1) składa się przede wszystkim z różnych naczyń. W Muzeum znajdują się jedynie ich typowe formy. Wśród nich wyróżniamy specjalne naczynia drewniane użytkowane przy wyrobie sera, zwane przez pasterzy sezonowych *crinte*. Jedno z tych naczyń było używane przez trzy pokolenia pasterzy z Tara Birsei. Z niektórych regionów zgromadzono prawie całkowite wyposażenie szálasu dla Gór Rodniańskich (z Telci, okręg

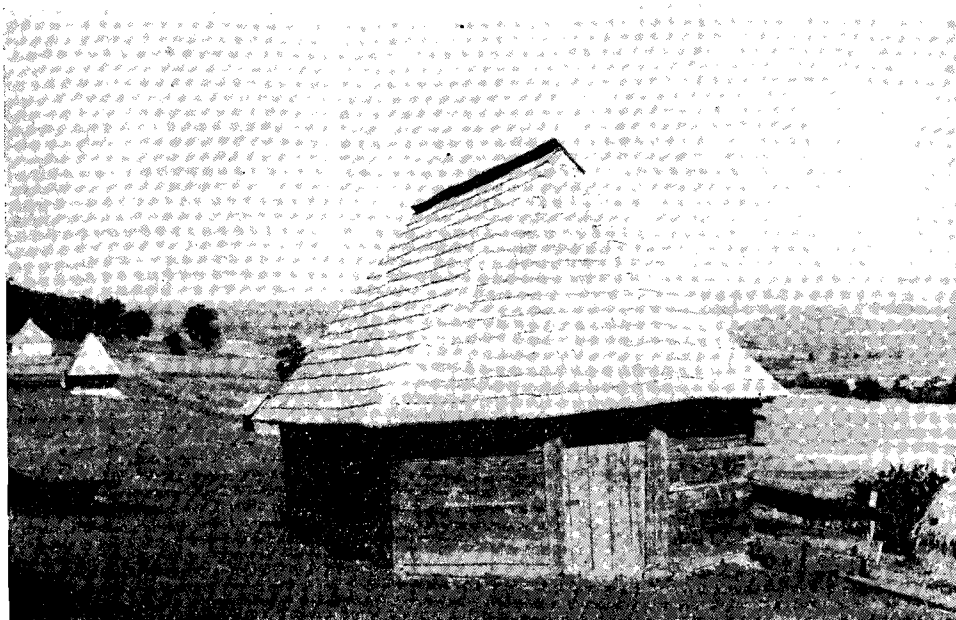


Ryc. 2. Zespół pasterski działu skansenu Muzeum, pochodzący z Gór Apusenii

Năşăud, dep. Cluj) i dla Gór Apusenii (z Sălciiua, okręg Cîmpeni, dep. Cluj). Te inwentarze zostały skompletowane okazami pochodzącymi z innych wsi sąsiednich okręgów. Tak np. w Maramureş zostały zakupione oprócz *carimburi* naczynia nazwane *cupe*, wielkie łyżki drewniane, zwane *găvane*, naczynia na masło itd. Wymienione przedmioty różnią się od takichże z Gór Apusenii, a szczególnie od analogicznych z okręgów, gdzie ludność uprawia indywidualny wypas ściśle związany z terasową uprawą rolną. Pomiedzy takimi wsiami a czasowymi schronieniami pasterzy istnieje w czasie lata intensywna komunikacja, uwarunkowana potrzebami aprowizacyjnymi. Dlatego też znajdujemy w tych osadach przede wszystkim liczne drewniane naczynia przeznaczone do transportu, a w pierwszym rzędzie do produktów mlecznych, zwane *dioabe*.

Braki istniejące w tutejszych zbiorach w zakresie szálaśnictwa zostaną uzupełnione rozbudową sekcji plenerowej Muzeum, tzn. miejscowego skansenu, która zostanie wyposażona w dział pasterski, m. in. w zrekonstruowane szálasy i kompletne wyposażenie, pochodzące z okręgów pasterskich i pastersko-rolniczych. Dział tutejszego skansenu zawiera już zespół pasterski z Gór Apusenii, utworzony: 1) z niewielkiej konstrukcji drewnianej, zwanej *kolibă* (ryc. 2), w której przygotowuje się i przechowuje produkty mleczne; 2) z indywidualnego schronu na płozach sanek, tj. *crambă*; 3) z obory, tzw. *staul*, a więc koszar. Dodajmy, że w początkowym okresie pasterstwa typy schronów były różne, gdyż hodowla rozwinęła się tutaj w ścisłym związku z uprawą roli na

terasach⁶. Zróżnicowanie schronów występuje również w sąsiednich strefach, objętych tym samym masywem górskim, pozostając w związku ze sposobem wykorzystania areału rolnego, bardziej ograniczonego ze względu na pochyłości i ostrzejszy klimat. Zresztą w tych regionach zajęcia ludności kierują się ku coraz lepszemu wykorzystaniu także innych produktów naturalnych. Tak więc w Tara Abruđului⁷ wydobywanie złotodajnych minerałów stało się zajęciem podstawowym, podczas gdy rolnictwo i hodowla były jedynie zajęciem dodatkowym. Oczywiście ostatnie wymagało się w okresach stagnacji eksploatacji złota. Z tego to powodu na terenach należących



Ryc. 3. Stodola do młócenia zboża, tzw. *sură de îmblătît*. Dział skansenu Muzeum

do złotodajnego regionu za czasowe schronienia dla pasterzy obierano szczególnie typ stodoły umieszczonej pośród pola, służącej równocześnie do młócenia zboża, zwanej *sură de îmblătît* (ryc. 3).

W okresach uprawy zboże gromadzono na strychach czy pięterkach tych budynków, przechowując je aż do młocki. Podczas gdy w innych latach, kiedy pola zamieniano na pastwiska, stodoły służyły za schronienie dla pasterzy i ich trzód.

Stodoły te mają szczególny profil, przypominający stare drewniane kościoły, a zwłaszcza ich prezbiteria. Jedna z nich, zbudowana z dwóch części, a więc właściwej stodoły i obory, została przeniesiona do tutejszego skansenu (ryc. 3) ze wsi Bucium (okr. Cîmpeni, dep. Cluj).

W sąsiednim regionie, tj. Tara Moșilor⁸, gdzie wyrób naczyń drewnianych był głównym zajęciem tamtejszej ludności, schronienia pasterskie lokalizowały się zarówno na terenach o bardziej intensywnych uprawach łakowo-rolnych, jak też w górskich strefach alpejskich, będących domeną letniego wypasu bydła. Czasowe schronienia umieszczone na przestrzeni zarezerwowanej dla rolnictwa górskiego, tzw. *mîietori*, stawały się często miejscami nowych osiedli, jak np. Tara Moșilor,

⁶ Zob. V. Butură, *Adăposturile temporare în sud-vestul Munților Apuseni*, [w:] *Anuarul Muzeului Etnografic al Transilvaniei pe anii 1957-1958*, Cluj 1959, s. 95-134.

⁷ Region złotonośny okolic miasta Abrud.

⁸ Region Centralny Gór Apuseni, którego ludność jest znana pod nazwą Moși.

będąca typową strefą osadnictwa rozproszonego. W archiwum Transylwańskiego Muzeum Etnograficznego znajduje się wartościowy materiał dokumentarny, dotyczący powstawania takiego osadnictwa i wsi Gór Apusenii, skąd też pochodzi typ reprezentatywny starych domów umieszczonych w skansenie.

W strefach zajęć mieszanych oraz tam, gdzie uprawiane jest rolnictwo, górskie typy schronów czasowych i ich lokalizacja są rozmaite. Zróżnicowanie uzależnione jest od sposobu, w jaki został rozwiązany problem wypasu letniego i użytkowania pól. To ostatnie było praktykowane bardziej intensywnie w przeszłości w ramach gospodarki naturalnej, kiedy schrony masowe o mieszanych funkcjach rolniczo-pasterskich osiągnęły swoje maksimum rozwoju. W okresie kapitalizmu ilość schronów maleje, zwłaszcza liczba stodół do młócenia zboża, a ich funkcje stają się bardziej ograniczone ze względu na rozwój gospodarki wymiennej i ukazanie się młockarni mechanicznych.

Dwie jednostki, które posiada sekcja plenerowa Muzeum (skansen), należą do kategorii schronów o funkcji rolniczo-pasterskiej. Spotyka się je nie tylko w Górach Apusenii, ale także w innych strefach, gdzie jest uprawiane rolnictwo górskie. Typy ich są jednak różne. Osobną np. kategorię funkcjonalną stanowią schronienia stref przeznaczonych na uprawy łąkowe i zbiór siana.

Poza eksponatami charakterystycznymi dla zajęć pasterskich Muzeum tutejsze posiada także inne wytwory związane ze sposobem życia omawianych regionów, a przede wszystkim narzędzia używane w rolnictwie górskim (Maramureş, Góry Apusenii, Masyw Poiana, Ruscă itd.). Nadto zebrane są przedmioty użytku gospodarskiego, tkaniny, ubiory i in. Zwłaszcza zwracają uwagę tkaniny, które są w tych regionach liczniejsze aniżeli na równinach, gdyż kobiety dysponowały większą ilością surowca i czasu. Dywany z Maramureş, bogato haftowane ręczniki z Tara Oltului itp. świadczą o głębokim poczuciu estetycznym i artyzmie ich twórczyń. Również górski strój ludowy jest bogaty w elementy tradycyjne i przedstawia wyraźne zróżnicowanie regionalne. W Muzeum gromadzi się odzież nie tylko świąteczną, ale także roboczą, na którą zwraca się specjalną uwagę. Ona to właśnie zachowała niejeden rys charakterystyczny dla czasów odległych. Tak np. części płócienne stroju pasterskiego pochodzące ze wsi Telciu (okręg Năşăud, dep. Cluj) są impregnowane serwatką, co czyni je nieprzemakalnymi. Wysiłki pracowników Muzeum dotyczą głównie w ostatnich latach zbierania pełnej dokumentacji materiału związanego z zajęciami pasterskimi oraz przemian socjalnych i ekonomicznych, jakie zaszły także w tej dziedzinie produkcyjnej. Głównie położono nacisk na gromadzenie okazów i ich wszechstronny opis metrykalny, ponieważ studia nad życiem pasterskim w Karpatach należą do zakresu czynności zespołów etnograficznych Akademii Republiki Rumuńskiej, która nie dysponując odpowiednimi funduszami nie może zdobywać i konserwować dokumentów materialnych. Tym, którzy przygotowują studia syntetyczne, przypada więc w udziale badanie obfitego materiału gromadzonego w archiwach, który przede wszystkim jest bogaty i przekonywający dla okręgów pasterskich zewnętrznych regionów Karpat.

Badania życia i kultury pasterskiej pobliskich regionów zostały również włączone do planów naukowych znaczniejszych muzeów Siedmiogrodu. Tak np. zespół naukowy Muzeum Bruckenthal w Sibiu przygotowuje monografię typowego okręgu dla wysokogórskiego sezonowego życia pasterskiego „Mărginimea”. Życie pasterskie we właściwych warunkach dla Siedmiogrodu wytwarza liczne problemy, które nie mogą być rozwiązane inaczej, jak tylko przy pomocy szczegółowych studiów poszczególnych regionów. Te zaś ujawniają się przez zastosowanie wszechstronnej analizy lokalnego sposobu życia, rozpatrywanego zarówno na podstawie terenowych materiałów etnograficznych, jak też dokumentów pisanych oraz funkcji lokalnych zajęć pasterskich, odległej i bliższej przeszłości, rozpatrywanych pod kątem widzenia materiału historycznego. Stosowanie pełnej analizy jest niezbędne w tego rodzaju badaniach, gdyż pasterstwo było przeważnie rozpatrywane w sposób jednostronny. Pomijano prawie wszędzie uboczne zajęcia ludności związanej z pasterstwem, wskazujące na znaczenie również innych naturalnych źródeł utrzymania w badanych regionach górskich.

Poszukiwania obecne podjęte przez zespół pracowników Muzeum Transylwańskiego kierują się głównie ku mniej zbadanym regionom etnograficznym Siedmiogrodu, które też są mniej repre-

zentowane w zbiorach muzealnych. Jak to już wspomniałem, badanie przejawów kultury materialnej przebiega w parze z nabywaniem charakterystycznych obiektów. Podejmowane penetracje są oczywiście poprzedzone studiami literatury, co znacznie ułatwia badającym orientację i ujmowanie zjawisk kulturowych wytypowanych regionów. Do planu zbiorowych poszukiwań został przede wszystkim włączony obszar dotychczas unikany przez etnografów, a mianowicie Tara Lăpușului (dep. Baja Mare)⁹.

W następnych latach będą prowadzone poszukiwania również w mało zbadanej strefie zachodniej i południowo-zachodniej tego regionu. Wspomnieć także należy o nieco regionalnie zawężonych badaniach prowadzonych w celu skompletowania obiektów dla działu skansenu, a w szczególności dotyczące sektora przemysłowego i rzemiosł wiejskich, które znajdowały się już w upadku w epoce kapitalizmu. Przy tego rodzaju badaniach, po zapoznaniu się z różnymi typami urządzeń gospodarczych, nabywanie obiektów poprzedzane jest szczegółowymi studiami form odpowiadającego im terenu¹⁰. Wśród urządzeń chłopskich, zwłaszcza bardziej rozpowszechnionych w strefach pasterskich, brane są pod uwagę przede wszystkim folusze (*piuă, viltoare*) służące do wykańczania wełnianych pokryć, kocy itp. W sekcji plenerowej, tj. w skansenie, znajdują się już skompletowane urządzenia *piuă* i *viltoare*, pochodzące ze wsi Zagra (okręg Năsăud, dep. Cluj). Ten typ jest częsty we wszystkich wsiach położonych na południowym stoku Gór Rodniańskich. Obok tego urządzenia będą umieszczone typy dawniejsze, znajdujące się w Górach Apusenii, i nowsze w Tara Birsei i „Mărginimea”.

Wyniki poszukiwań regionalnych były publikowane w Roczniku Muzeum Etnograficznego Transylwanii¹¹, którego pierwszy wydany tom zawiera, poza szczegółowym studium o schronach czasowych w Górach Apusenii¹², także inną rozprawę o terminologii Daków, zachowanej w rumuńskim życiu pasterskim¹³.

W innym artykule są wspomniane regiony, które dostarczyły obiektów do Muzeum. Położono w nim nacisk na nabytki ostatnich lat z wymienieniem personelu naukowego, któremu je zawdzięczamy¹⁴.

Valeriu Butură (Cluj)

KARPACKA KULTURA LUDOWA W PRASKICH ZBIORACH ETNOGRAFICZNYCH

Etnografia środkowoeuropejska zajmuje się coraz częściej rozległym terytorium karpackim gdzie zachowało się wiele takich form i zjawisk kultury ludowej, które często dają wyjaśnienie do historii i rozwoju kulturowego innych krajów. Obecnie planuje się i podejmuje rozległe badania w zakresie karpackiej kultury, w pierwszym rzędzie pasterskiej; należy sobie uświadomić, co zostało na tym polu dokonane już uprzednio w poszczególnych krajach i jaki jest materiał, stanowiący niejednokrotnie punkt wyjścia do nowych opracowań najrozmaitszych problemów etnograficznych tych ziem. Oczywiście doniosłą rolę odgrywać tu będą etnograficzne zbiory muzealne, gdzie się od dawna gromadzi najrozmaitsze dokumenty kultury ludowej, które mimo to zwykle nie są dokładnie znane i opracowywane. Również w dziale etnograficznym Muzeum Narodowego w Pradze zgromadzono dużo materiału z obszaru Karpat. Ponieważ Muzeum nie ma obecnie możliwości wydania katalogów swoich zbiorów, niniejsze opracowanie pragnie ogólnie poinformować badaczy

⁹ Region północnej Transylwanii przecięty rzeką Lăpuș.

¹⁰ V. Butură, *Die Siebenbürgischen Turbinenmühlen*, „Ethnographica”, Brno, t. 1: 1959, s. 19-26.

¹¹ *Anuarul Muzeului Etnografic al Transilvaniei pe anii 1957 și 1958*, Cluj 1958, ss. 333.

¹² V. Butură, *Adăposturile temperare în sud-estul munților Apuseni*, [w:] *Anuarul ...*, s. 95-134.

¹³ I. I. Russu, *Din trecutul păstoritului românesc*, [w:] *Anuarul ...*, s. 135-156.

¹⁴ T. Onișor, *Etapele de dezvoltare a colecțiilor Muzeului etnografic al Transilvaniei*, [w:] *Anuarul ...*, s. 15-78.

przez dokładny opis tego, co posiada ta placówka z okręgu karpackiego, co tam zbadano i jaka była historia tego zbioru. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, że w tym przeglądzie będzie mowa jedynie o przedmiotach zgromadzonych z terenów właściwego karpackiego obszaru górskiego, a nie o tych, które pochodzą z ziem, dokąd sięgała kultura karpacka w XIX i XX w., bądź to kompleksowo, bądź też w pojedynczych elementach.

Najstarszy zbiór etnograficzny powstał w Pradze w Muzeum Náprstka, gdzie jego postępowi właściciele zaczęli już w 1877 r. gromadzić okazy kultury ludowej, a szczególnie hafty czeskie. Bardzo szybko ich zainteresowanie, jak również przyjaciół i współpracowników objęło poza Czechami, Morawami i Śląskiem także i Słowację. Już w 1878 r. V. Náprstek rozpoczął działalność kolekcjonerską, rozszerzając swoje zbiory także wytworami innych Słowian¹. Rozszerzenie zakresu zbiorów na kulturę całej ludności słowiańskiej oznaczało oczywiście zwrócenie uwagi na eksponaty reprezentujące życie ludności w okręgu Karpat. W początkach pracy chodziło przede wszystkim o zachodnią i południowo-zachodnią część Słowacji. Na tych to terenach zwracała uwagę niezwykle bogata kultura nizinna², a także godna uwagi starodawna kultura ówczesnego okręgu trenczyńskiego, w której wytworach niepospolite wycucie artystyczne łączyło prostotę wyrazu z wyrafinowaną szlachetnością technik dekoracyjnych i kombinacji kolorystycznych.

Muzeum Náprstka otrzymało materiał z krajów nieczeskich dzięki mnóstwu przyjaciół tej instytucji (w większości Czechów), zamieszkających stale bądź tymczasowo poza terytorium Czech, bądź też będących na służbie ówczesnego państwa w różnych częściach Austro-Węgier albo za granicą jako urzędnicy, kupcy itd. Wśród nich odznaczał się głębokim zapalem i prawdziwie naukowym zainteresowaniem kulturą ludową bardzo czynny literat František Řehoř. Przebywał on także do 1890 r. we Lwowie. Wówczas to całe swoje zainteresowanie i sympatię zwrócił do ludu ukraińskiego, zamieszkałego na północnych zboczach Karpat, którego osobliwy sposób życia oraz charakterystyczna i malownicza kultura szybko przykuły uwagę badaczy. Řehoř zaczął ten lud studiować i równocześnie gromadzić dla Muzeum Náprstka eksponaty charakteryzujące jego życie. W odróżnieniu od normalnej podówczas praktyki jego zainteresowania sięgały znacznie głębiej. Do Pragi zaczęły szybko dochodzić oprócz przepięknych i cennych okazów sztuki ludowej także eksponaty odnoszące się do różnych zwyczajów, świąteczne i obrzędowe pieczywo, rzeczy codziennego użytku i narzędzia pracy, zabawki, ceramika zdobnicza i użytkowa, prace dekoracyjne wybijających się ludowych artystów i wyroby jarmarcznych kramarzy, instrumenty muzyczne, odzież oraz jej części składowe w zależności od tego, dla jakiego wieku i okazji były przeznaczone. Tam, gdzie zmuszała konieczność — czy to były powody finansowe, czy zbyt wielkie rozmiary przedmiotu — sporządzano zmniejszone modele. Miało to miejsce nie tylko przy wzorach budownictwa ludowego, ale i w wypadku szeregu narzędzi rolniczych i innych, środków komunikacji itd. Oczarowany charakterem miejscowej kultury żydowskiej nie wahał się F. Řehoř gromadzić i jej okazów, a to dotyczących życia, kultu i zwyczajów samych Żydów, jak i ich wyrobów rzemieślniczych przeznaczonych na rynek, głównie wsi. Swoje zbiory Řehoř zaopatrywał wskazówką dotyczącą pochodzenia, wieku, autorów i funkcji uzyskanych przedmiotów. Wytrwałą działalność kolekcjonerską przerwała właściwie dopiero jego śmierć w 1899 r. Dzięki niemu został utworzony w Pradze pierwszy, naprawdę wszechstronny, przejrzysty zbiór etnograficzny, bardziej celowy i lepiej opracowany aniżeli zbiory dotyczące pozostałych Słowian zamieszkających na ziemiach ówczesnego państwa austro-węgierskiego. Obejmuje on materiał przede wszystkim z okolic Lwowa, Jaworowa i Czerniowiec w liczbie przeszło 2600 sztuk, w tym wiele cennych starych egzemplarzy tamtejszej sztuki ludowej i wyroby niektórych wtedy jeszcze żyjących artystów ludowych.

¹ S. F. Svoboda, *Národopisné oddělení Národního musea v Praze*, odbitka z czasopisma „Sborník pro hospodářské a sociální dějiny”, R. 2: 1947, s. 1; D. Stránská, *Národopisné oddělení*, „Sborník Národního musea”, Praha 1949, s. 122-123.

² Z tego okręgu pochodziły przepiękne, starannie wykonane hafty, które dostarczane do Pragi przez przeróżnych handlarzy stały się bardzo szybko przedmiotem handlu.

Po wystawie jubileuszowej w 1891 r., na której jednym z największych osiągnięć stała się „Czeska chata”, wypełniona najlepszymi wyrobami czeskiego haftu ludowego i innymi przejawami twórczości ludowej, świadectwo uzdolnień artystycznych ludu znalazło drogę również i do ówczesnego Muzeum Królestwa Czeskiego. Kiedy została w 1894 r. ukończona organizacja sali czeskiej, kontynuowano prace nad zabezpieczeniem pamiątek również z Moraw, Śląska i Słowacji³. Zarządowi oddziału historyczno-archeologicznego, któremu podlegały zbiory etnograficzne, udało się wówczas przy pomocy licznych ofiarodawców stworzyć niewielki, ale piękny zbiór wyróżniających



Ryc. 1. Fragment polichromowanej figury św. Jana.
Okręg Lwowski USRR. Ze zbiorów Muzeum Náprstka
nr S 1202 dostarczył F. Řehoř

Fot. J. Látaľová

się okazów: strojów ludowych, haftów, ceramiki, obrazków na szkle i drobnych przedmiotów zdobniczych. Część z nich pochodziła z obszaru karpackiego, przede wszystkim z morawskiego okręgu wałaskiego, okolic Horňacka, morawskich i słowackich Kopanic i okręgu trenczyńskiego. Dalsze kompletowanie tych cennych zbiorów przebiegało jednak stosunkowo powoli i w zasadzie było realizowane pod określonym kątem zainteresowań. Opiekun bowiem tej kolekcji, prof. Koula,

³ Svoboda, *op. cit.*, s. 2; Stránská, *op. cit.*, s. 125-126.

prowadząc poszukiwania terenowe na Morawach oraz Słowacji i publikując ich wyniki, kładł nacisk przede wszystkim na artystyczny wyraz wytworów kultury ludowej, przesłaniając tym samym ich pełniejszą wymowę. Między innymi miało to także i ten skutek, że szereg pięknych przedmiotów wchodzących w skład kolekcji nie posiadało wyczerpujących metryk.

W tym samym czasie kiedy zarząd „Czeskiej chaty”, kierowany przez prof. Kouřę, organizował wystawę etnograficzną w Muzeum Królestwa Czeskiego, także i w innych miejscowościach Czech i Słowacji z Pragą na czele tworzyły się podwaliny pod przyszłe reprezentacyjne muzealnictwo



Ryc. 2. Fragment polichromowanej figury Marii. Okręg Lwowski USRR. Ze zbiorów Muzeum Náprstka nr S 1201 dostarczył F. Řehoř

Fot. J. Látaľová

etnograficzne. W wyniku szeroko zakrojonej akcji zostały zgromadzone bardzo bogate zbiory z całego obszaru Czech i Słowacji, które wystawiono na Czechosłowackiej Wystawie Etnograficznej w 1895 r. Na bazie tych zbiorów i w pewnym sensie jako przedłużenie wystawy powstało w 1896 r. Etnograficzne Muzeum Czechosłowackie w Pradze. Założenia oraz zamierzenia tego Muzeum odbiegały znacznie od polityki muzealnej Muzeum Náprstka i Muzeum Królestwa Czeskiego. Zbiory etnograficzne zgromadzone na wystawie etnograficznej (1895 r.) i później przejęte przez Muzeum Etno-

graficzne w przeciwieństwie do ujęć dotychczasowych miały dać pełny przegląd życia i właściwy obraz kultury ludu wiejskiego na ziemiach czeskich i na Słowacji. Toteż problematykę kolekcji starano się w miarę ówczesnych możliwości utrzymać w odpowiednich do aktualnych przejawów życia wiejskiego proporcjach, i co więcej, ze względu na ówczesne tendencje polityczne podkreślić w niej integralność ziem odpowiadającą w przybliżeniu granicom dzisiejszej ČSRS. Przesłanki polityczne sugerowały również pokazanie materiałów porównawczych przede wszystkim w postaci szerokiego przeglądu kultur słowiańskich.

W początkach swej działalności Muzeum nie organizowało systematycznych penetracji terenu w celach kompletowania zbiorów, czy też badań naukowych. W tym okresie praca w Muzeum polegała głównie na porządkowaniu i klasyfikowaniu eksponatów, jak i na odpowiednim komponowaniu ekspozycji. Zbiory w Muzeum z grubsza odpowiadały terytorialnie i rzeczowo materiałom zgromadzonym na Czechosłowackiej Wystawie Etnograficznej. Były jednak mniej liczne i wskutek tego straciły swą wymowę statystyczną; brakowało też dokumentacji, która by wystawę uzupełniała. W swoich początkach zbiory muzealne obejmowały oprócz materiału czeskiego i morawskiego również dosyć bogaty zbiór eksponatów ludowej kultury słowackiej i piękne zaczątki zbiorów z niektórych innych ziem słowiańskich. Kultura karpacka zajmowała w tej kolekcji znaczne miejsce chociażby dlatego, że do tego okręgu należy praktycznie cały materiał wschodniomorawski i śląski oraz większość eksponatów słowackich (o ile pochodziły z górzystych części kraju). Tych rzeczy była wielka ilość. Znalazła się tutaj przede wszystkim rozległa kolekcja z morawsko-słowackich Kopanic i okręgu Hornácka oraz zbiorów wałaskich, które obejmowały głównie materiał tekstylny i hafciarski, uzupełniony kilkoma kompletnymi strojami i wybranymi okazami sztuki ludowej. W zbiorze wałaskim były również eksponaty dotyczące niektórych rodzajów zajęć ludowych, jak fajczarstwo, naszyjnikarstwo, wyrób kozików i pewna ilość okazów narzędzi pasterskich. Zbiór z Beskidu Śląskiego tworzyły przede wszystkim okazy strojów ludowych i hafty — niektóre z nich bardzo stare — srebrne ozdoby stroju, stare dokumenty prawne i zwyczajowe oraz trochę malowanych mebli.

Bardziej obszerna była kolekcja słowacka. Wyróżniała się przede wszystkim haftami i koronkami oraz całkowicie się nastawiła na uwydatnienie pięknych, uszlachetnionych form artystycznych wytworów kultury ludowej, a nawet wyraźnie dążyła do przedstawienia całokształtu tej kultury, podobnie jak to miało miejsce przy zbiorze czeskim. Pod względem terytorialnym eksponaty ze Słowacji ograniczały się do obszarów, skąd pochodziły piękne hafty, które były przy ówczesnych uciążliwych warunkach komunikacyjnych lepiej dostępne, względnie do obszarów, chociaż niedostępnych, to jednak dzięki niektórym zbieraczom lepiej poznanych. Do takich znanych ziem należała cała dolina Wagu, Orawa, dolina Nitry, Góry Głogowieckie (Hlohovecké), dolina Hronu oraz północna część dawniejszego Hontu i Gemeru. Z tych ziem pochodziły również zbiory Muzeum Etnograficznego z pojedynczymi okazami z okolic Koszyc i Prešova, z Važca itp. Przeważał materiał z zachodniej i południowo-zachodniej części kraju i ze środkowej Słowacji, głównie z Detvy.

Obok tego jednak miało Muzeum już w pierwszych latach działalności także niemały zbiór okazów sztuki ludowej z karpackiej części Ukrainy (przede wszystkim z ówczesnej Galicji), który otrzymało częściowo w roku 1899 po zmarłym F. Řehořu, częściowo w 1901 r. z Kosowa⁴. Tak powstała w Muzeum kolekcja około 300 przedmiotów, obejmujących przede wszystkim okazy sztuki ludowej i kompletne dwa piękne stroje z okolic Jaworowa. Nie była wprawdzie tak interesująca i wszechstronna, jak zbiory Náprstka, odznaczała się jednak wartością artystyczną poszczególnych eksponatów.

Początkowa kolekcja muzealna (ok. 10 000 przedmiotów), którą posiadał instytut do dyspozycji w pierwszych latach działalności w swoim dotychczasowym budynku na Smíchowie, stanowiła

⁴ Zbiory pochodzą ze spuścizny Jana Cierpięty-Świeykowskiego z Kosowa (*Věstník Národopisného musea československého*, 1902, s. 8) i obejmują przeszło 170 przedmiotów.

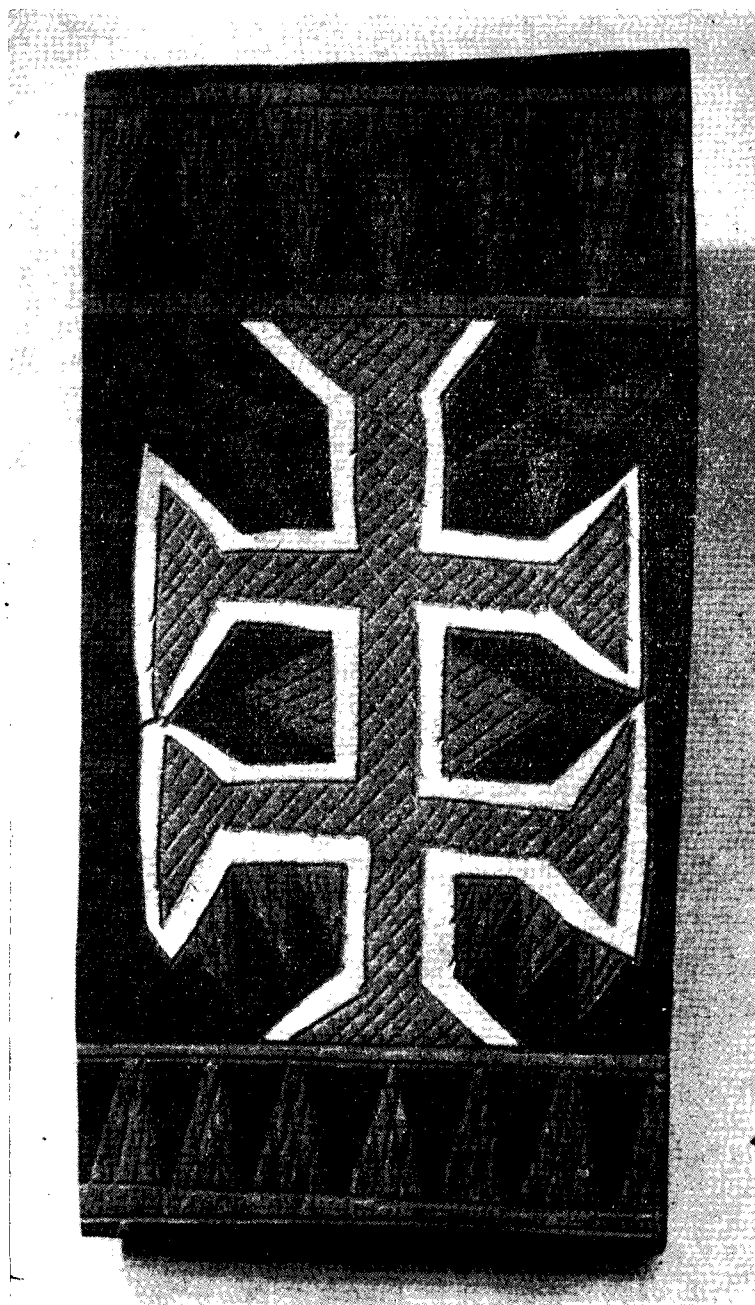
bardzo dobrą podstawę do stworzenia przejrzystego zbioru karpackiej kultury ludowej. Materiał obejmował zaledwie czwartą część wszystkich zbiorów. W następnych latach Muzeum starało się stopniowo zbiory i luki w nich istniejące uzupełnić. Działalności tej jednak brakowało koniecznej intensywności i świadomości celu. Główna przyczyna takiego stanu rzeczy leżała w nieznacznej liczbie fachowych pracowników i w tym, że Czechosłowackie Muzeum Etnograficzne jako prywatny instytut przez państwo skromnie dotowany, a administrowany przez Towarzystwo Czechosłowackiego Muzeum Etnograficznego, stale borykało się z trudnościami finansowymi i było skazane bardziej na dary przyjaciół aniżeli na własną działalność kolekcjonerską. Przyrost zbiorów był więc nadal bardzo nierównomierny również i w następnych latach, a gdy osłabło zainteresowanie publiczności, obudzone kiedyś nowymi celami i popularnością wystawy etnograficznej, opadał i prawie wygasł. Mimo to zbiory się rozwinęły w okresie przed I wojną światową dosyć znacznie, a nowe nabytki obejmowały niektóre cenne uzupełnienia z obszaru karpackiego. Na szczególną uwagę zasługuje zbiór P. Wyhlidala ze Śląska z szeregiem bardzo rzadkich starych haftów uzyskiwanych często z majątku kościelnego, hafty i okazy rzemieślniczych wyrobów ludowych z okręgu wałaskiego, interesujące uzupełnienia do zbioru huculskiego, głównie zabawki z Jaworowa, pisanki i pierścionki, mnóstwo haftów z pogranicza morawsko-słowackiego oraz materiał ikonograficzny i etnograficzny z byłego Hontu⁵.

Po powstaniu Republiki Czechosłowackiej Muzeum Etnograficzne zostało przejęte przez administrację państwową, a zbiory zostały dołączone do Muzeum Narodowego w Pradze. Finansowa sytuacja instytutu wprawdzie się polepszyła, jednak w sposobie jego pracy z początku nieco się zmieniło. Zbiory przez połączenie z materiałami etnograficznymi Muzeum Narodowego nie zmieniły jednak swojego charakteru (jeżeli nie weźmiemy pod uwagę ważnej przemiany, do której doszło poprzez wydzielenie zbiorów rolnictwa ludowego i innych zawodów oraz modeli budynków dla muzeum rolniczego). Szybko jednak koło zakładu, który ciągle jeszcze w istocie nie pracował w terenie, zaczęli się grupować obok dotychczasowych sympatyków i nowi pracownicy. Dzięki nim do zbioru muzealnego trafił również materiał etnograficzny pojęty u zbieraczy bardziej nowocześnie, aniżeli to było dotychczas w zwyczaju. Nowym zagadnieniem dla etnografii była Ukraina Zakarpacka, przyłączona wtedy do młodego państwa i przedstawiająca dzięki złym warunkom, w których żyła ludność, prawdziwy rezerwat ciekawych starych form kultury ludowej, osiągających nierzadko godny uwagi poziom artystyczny. Samo Muzeum nie przejawiało aktywności w badaniach tego kraju, otrzymywało jednak względnie kupowało materiał ikonograficzny i zbiory od tych, którzy tam przeprowadzali poszukiwania, a pomiędzy nimi byli i wybitni badacze⁶. W roku 1929 przewieziony został do Pragi ze wsi Medvedovec koło Mukačeva drewniany kościółek Św. Michała, pochodzący chyba z drugiej połowy XVII stulecia, który Muzeum zrekonstruowało w dzielnicy Petřin na zboczu, powyżej budynku Muzeum. W tym samym roku Muzeum otrzymało wielki zbiór materiału etnograficznego z Ukrainy Zakarpackiej, zgromadzony przez tamtejszy Oddział Zarządu Szkolnego i obejmujący ponad 3900 dokumentów kultury ludowej i fotografii ze wszystkich części danego obszaru. Przy zestawianiu zbiorów kierowano się przede wszystkim wartością artystyczną eksponatów. Zbiory składają się głównie z materiału tekstylnego (kompletnych strojów i ich miniatur, haftów i tkanin), ozdób, rzeźb i ceramiki, eksponatów związanych ze zwyczajami i kilku modeli budowli. Są również odpowiednio uzupełnione pięknymi fotografiami i obrazują w ten sposób bardzo wartościowy, wszechstronny przegląd ludowej kultury materialnej ludności ukraińskiej z wschodniej części Karpat.

W tych latach Muzeum zaczęło z wolna rozwijać także i własną działalność kolekcjonerską i naukową, kierując ją w dużej mierze w stronę wschodnich części kraju. W ten sposób zyskiwało

⁵ Wszystkie dane co do zasobów Czechosłowackiego Muzeum Etnograficznego i oddziału etnograficznego Muzeum Narodowego, o wyprawach kolekcjonerskich i ich rezultatach, są zaczerpnięte z inwentarzy, katalogów, ksiąg inwentarzowych i z wewnętrznego pismennego materiału oddziału etnograficznego Muzeum Narodowego.

⁶ Np. P. Bogatyrev, A. Kožminová, O. Vondráček i inni.



Ryc. 3. Ryty i polichromowany drewniany obrazek z Jaworowa. Okręg Lwowski USRR. Ze zbiorów Muzeum Náprstka nr S 1084 dostarczył F. Řehoř

Fot. J. Látaľová

zarówno zajmujący materiał z okręgu wałaskiego (przede wszystkim dzięki zapobiegliwości w zakresie fotografii ówczesnego dyrektora, dr V. Fabiana), jak też ze Słowacji, skąd przywozili fotografie i zbiory niektórzy wybitni etnografowie⁷.

Wydatną pomoc uzyskało sobie kierownictwo oddziału i w osobach kilku słowackich przekupni, którzy w Pradze sprzedawali słowackie hafty i okazy sztuki ludowej; zrozumieli oni bowiem wymagania Muzeum i przywozili potem do zbiorów bardzo interesujące i wartościowe rzeczy z okolic Modrego Kamienia, Krupiny i Zvolenia, Dobšina, Rožňavy i z okręgu bratysławskiego.

Właściwą, rozleglejszą działalność kolekcjonerską rozpoczął oddział etnograficzny Muzeum Narodowego od roku 1932, gdy kierownictwo instytutu przejęła D. Stránská. Zaczęła ona od razu dążyć do celowego tworzenia i uzupełniania zbioru, postanawiając odrzucić jego dotychczasową jednostronność i ze zbioru zabytków sztuki ludowej przebudować go na zbiór naprawdę etnograficzny. Ten zamiar pociągnął za sobą oczywiście zwrócenie uwagi na wschodnią część państwa, gdzie tradycyjna kultura ludowa była jeszcze żywa i można było nadal uzyskiwać interesujący materiał. Dotąd miało Muzeum zbiór wprowadzicie obszerny, ale — jak już wspomniano — o bardzo specjalnym charakterze i nie odpowiadający zamiarom nowego zarządu instytutu.

Pierwsze wyprawy wiodły do północnej Słowacji, na obszar Tatr, którego niezmiernie ciekawa kultura ludowa w Muzeum praktycznie wcale nie była reprezentowana. Dzięki intensywnej działalności kolekcjonerskiej udało się w ciągu dwu lat zgromadzić dosyć materiału, żeby Muzeum urządziło w 1933 r. razem z innymi instytucjami wielką wystawę: „Tatry Słowackie, kraj i ludzie”, w której położono nacisk na materiał etnograficzny (ikonograficzny i plastyczny). Obejmował on nie tylko odzież ludową, dom, jego urządzenie w oryginale i w modelach, ale również eksponaty dotyczące zwyczajów oraz narzędzi pracy, głównie pasterzy i drwali. Wystawa ta zaznajomiła właściwie po raz pierwszy społeczeństwo czeskie z kulturą ludową okręgu tatrzańskiego, a materiał zgromadzony na niej stał się zaczątkiem dalszych zbiorów. Dzięki wystawie powstał w Muzeum Etnograficznym piękny zbiór zabytków tatrzańskiej kultury ludowej. Również niektóre z dalszych muzealnych wypraw kolekcjonerskich w latach 1934–1936 wiodły na Podtatrze, skąd uzyskano cenny materiał ikonograficzny, jak również plany i rysunki budownictwa ludowego, ich szczegóły itp.⁸ Poza tym zwracały stale uwagę i inne rejony słowackie, przede wszystkim Čičmany i sąsiednie wsie z kulturą o bardzo archaicznym charakterze, okolice Trenčanskej Teplej i Trenčanskich Teplic, Kysúcy, okolice Banskej Bystricy, Modrego Kamienia, Zvolenia, Dobšina i Rožňavy. Mniejsze ekspedycje podejmowało Muzeum i do morawskiej części Beskidów, przede wszystkim na obszar wałaski, zaś w roku 1937 zbiory zostały wzbogacone o obszerną kolekcję haftów śląskich i części strojów ludowych⁹, których zasadniczy trzon mieścił się już poza okręgiem karpackim, na obszarze opawskim¹⁰.

Intensywną działalność kolekcjonerską Muzeum, kierowanego przez D. Stránską, przerwała II wojna światowa, podczas której zbieranie eksponatów w terenie praktycznie zupełnie ustało. Zbiory muzealne wzrastały bardzo wolno. W tym czasie, tj. w roku 1943, powzięto zasadniczą decyzję, a mianowicie przeniesienia z Muzeum Náprstka zbioru etnografii słowiańskiej do działu etnograficznego Muzeum Narodowego, skąd wywieziono zbiór eksponatów niesłowiańskich kultur

⁷ Np. K. Chotek, D. Stránská, P. Bogatyrev, A. Václavík, I. Vydra i inni.

⁸ Z większych ekspedycji trzeba wspomnieć wyprawy do Ošturni, Liptovskej Teplički, Lendaka, Važca, Spišskej Belej, Svošova, Batizovców, Maldura, Východnej, Liptov. Sliačov, Malej Frankovej, Trstenej, Suhej Hory itd. w roku 1933, w okolice Ružomberka i Mikuláša (Huty, Vel. Borovej i innych) w roku 1934, na Orawę i do górnego Liptowa w roku 1936.

⁹ Kolekcja M. Večerkowej z Opawy, zawierająca około 230 przedmiotów.

¹⁰ Należy zauważyć, że nie został podany wykaz wypraw kolekcjonerskich oddziału etnograficznego w tym okresie, ale tylko przypomniano te, które były zorganizowane do obszaru Karpat. Muzeum organizowało w latach 1932–1939 takie wyprawy w Czechach, na Morawach i w Bułgarii. Działalność kolekcjonerska była w tym czasie organizowana i kierowana przez D. Stránską, podrobie przedsiębrała przede wszystkim ona sama przy współudziale pracowników muzealnych R. Blažkovej i H. Fickovej.

ludowych do Muzeum Náprstka. Zbiory były później stopniowo przekazywane¹¹. Ostatecznie w byłym Muzeum Etnograficznym połączyły się wszystkie trzy starsze praskie zbiory etnograficzne w znakomitą, obszerną muzealną całość, dołączoną do Muzeum Narodowego w Pradze.

Nowy okres prac kolekcjonerskich i naukowych rozpoczął dział etnograficzny Muzeum Narodowego dopiero w roku 1948, gdy wszystkie zbiory wróciły do Pragi i zostały znowu uporządkowane i wystawione. Zajęto się w tym czasie, z inicjatywy D. Stránskiej, przede wszystkim górzystą częścią Śląska, skąd w Muzeum znajdowała się tylko bardzo mała ilość zabytków, chociaż w tamtejszych okolicach górskich zachowały się bardzo interesujące i stare formy kultury ludowej. Dlatego



Ryc. 4. Chata we wsi Trnie, powiat Zvolen. Ze zbiorów fotografii E. Mála, z pierwszej ćwierci XX w.

Fot. E. Málek

pracownicy oddziału i niektórzy współpracownicy spoza Muzeum podjęli w latach 1948–1951 szereg wypraw do ziemi jabłonkowskiej i cieszyńskiej. Stamtąd też przywieźli szereg godnych uwagi okazów sztuki ludowej, dotyczących przede wszystkim odzieży, mebli, poza tym starych skrzyń-schowków, z których jedna, drążona z pnia topoli, jest datowana na rok 1738. Udało się tam uzyskać obszerną i bardzo cenną kolekcję srebrnej biżuterii, obejmującą ponad 130 sztuk, między nimi unikat – lity pas członowy. Dalsze wyprawy badawcze podjęli pracownicy oddziału w okolicy Czacy, przede wszystkim do wsi położonych na granicy słowacko-polsko-śląskiej (Czerne, Skaliste, Czadecza, Oszczadnica), a w latach 1952–1953, współpracując z Czechosłowackim Towarzystwem Etnograficznym, znowu na Śląsk, do okręgu laskiego, do dolin Ostrawicy i Morawki, w okolicy Mistka i Frydka oraz do ziemi jabłonkowskiej (Mosty, Łomna, Górna i Dolna Koszarzyska i inne). Następnym tych wypraw była z jednej strony ikonograficzna dokumentacja ludowej architektury i współczesnego stanu kultury ludowej oraz jej zmian, z drugiej zbiory obejmujące

¹¹ Stránská, *op. cit.*, s. 124.

przede wszystkim eksponaty dotyczące ludowych zajęć (drwalstwo, rolnictwo), wyposażenie wnętrza, obyczaje i odzież (np. unikat — żeńska koszulka i *žywotek* z Dobrej koło Frydka).

Inne dwie o większym zasięgu wyprawy kolekcjonerskie podjęli pracownicy oddziału w latach 1953 i 1954 do północno-wschodniej Słowacji. Celem ich było w miarę możliwości zebranie zestawu wytworów kultury ludowej z tego obszaru, których do tej pory Muzeum zupełnie nie posiadało. Brak ten był tym uciążliwszy, że chodziło w pewnym stopniu o obszary zamieszkałe przez ludność ukraińską i sąsiadującą z Ukrainą Zakarpacką, skąd pochodzi znajdujący się w Muzeum obszerny zbiór, akurat nie posiadający uzupełnienia ze strony słowackiej. W czasie niezbyt długich dwu wypraw nie można było wprawdzie uzyskać zbyt wielu materiałów w okęgach zniszczonych nie-



Ryc. 5. Domy w Čiernym Balogu, pow. Brezno

Fot. E. Málek

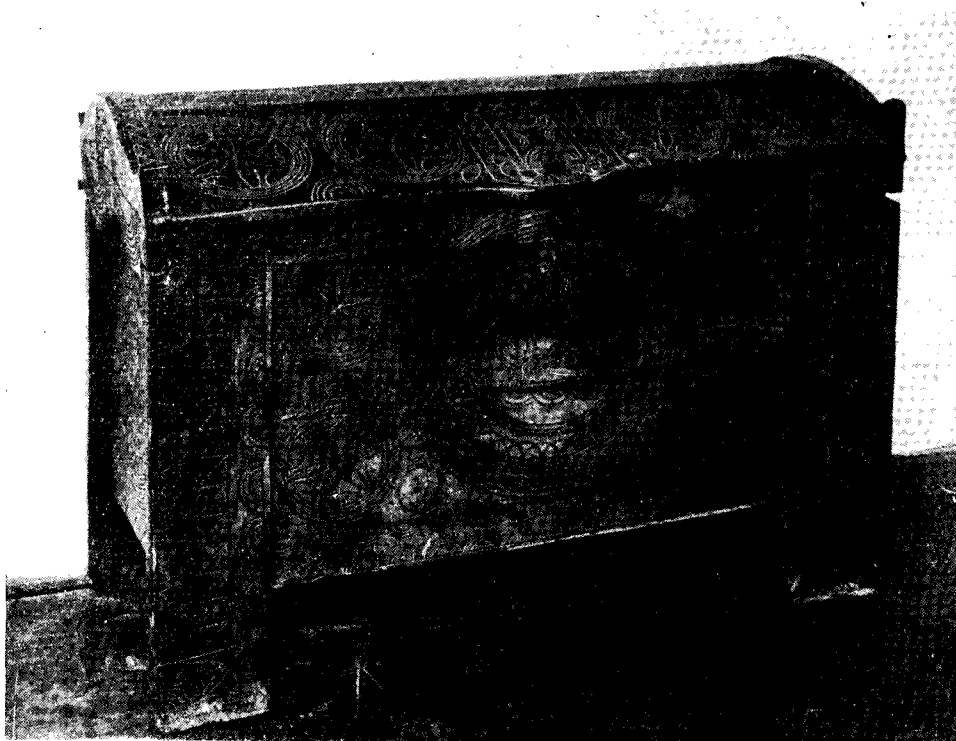
dawno działaniami wojennymi, mimo to udało się jednak stworzyć mniejsze całości, obejmujące egzemplarze starszej i współczesnej odzieży i ceramiki ludowej, okazy wyrobów domowych i narzędzi rolniczych oraz znaczną ilość fotografii dokumentarnych, przedstawiających współczesny stan kulturowy.

W latach 1950 i 1951 Muzeum kompletowało zbiory w ramach mniejszych wypraw także na niektórych mających ulec zatopieniu terenach (przyszłych jezior sztucznych — od tłum.), np. na Orawie i w okolicach Modrego Kamenia. Również tematyczny zbiór ludowych *drukowańców* objął z powodzeniem niektóre okręgi karpackie (wałaski, puchowski, Važec, Turie Pole i Velký Lom). Współpracując z Instytutem Etnograficznym Słowackiej Akademii Nauk pracownicy oddziału prowadzili kilka lat systematyczne badania także nad odzieżą ludową w okolicach górskich koło Považskej Bystricy, które przyniosły dla Muzeum cenną zdobycz nie tylko z zakresu dokumentacji tamtejszych strojów ludowych, ale również i urządzenia gospodarstwa domowego, drobne narzędzia i naczynia, skrzynie ludowe, środki komunikacji i inne. Dzięki badaniom słowackiej biżuterii ludowej wzbogaciły się zbiory muzealne o niektóre okazy ozdób ludowych, domowej obróbki kruszca oraz o fotografie¹².

¹² W podróży kolekcjonerskich i naukowych z pracowników oddziału etnograficznego brali udział przede wszystkim: w latach 1947-1951 D. Stránská i H. Johnová z udziałem M. Jirouškové; od 1952 r. H. Johnová (w okolicy Modrego Kamenia, do Važca, na Orawę, do Kisucy, ziemi

Również współpracownicy spoza Muzeum dzielili się z nim niektórymi rezultatami swoich badań oraz zbiorami z zakresu kultury karpackiej. Udało się np. wysłać M. Pulcy do doliny Wagu, celem zebrania narzędzi, i wyprawa J. Staňkovej, dzięki którym Muzeum uzyskało przede wszystkim eksponaty z zakresu ludowego tkactwa znad górnego Hronu (Horehroní) i Podtatru oraz materiał fotograficzny.

Dzięki opisanemu rozwojowi praskich zbiorów etnograficznych i działalności pracowników Muzeum doszło do tego, że w dziale etnograficznym Muzeum Narodowego powstał i rozrósł się dosyć duży kompleks eksponatów reprezentujących kulturę ludową okręgów karpackich. W bardzo zwięzłym przeglądzie można ująć ogólny charakter zbioru następująco:



Ryc. 6. Czarna, bogato zdobiona skrzynia z Zděchova, pow. Vsetín. Ze zbiorów etnograficznych Muzeum Narodowego

Fot. J. Štenc

Z południowych części Białych Karpat pochodzą przede wszystkim zbiory z Morawskich Kopanic i z okręgu hornackiego. Stanowią one bogaty przegląd tamtejszych haftów i części strojów ludowych, a także nieco eksponatów z zakresu ludowej sztuki stosowanej (rzeźby, obrazy na szkle). Znajduje się również i dosyć obszerny zbiór fotografii z niektórymi bardzo starymi i wartościowymi zdjęciami. W przybliżeniu również taki sam charakter mają kompletne zbiory

jabłonkowskiej, w dolinę Ostrawicy, do okręgu hornackiego i północno-wschodniej Słowacji, badania nad ludową biżuterią) i A. Plessingerová (na Spisz, dolinę Ostrawicy, do okręgu hornackiego, do północno-wschodniej Słowacji, w okolice Pov. Bystricy). Oprócz tego pracownicy Muzeum przedsięwzięli także szereg wypraw do innych okręgów, głównie czeskich.

ze słowackich zboczy tych gór. Pochodzący stamtąd materiał ikonograficzny jest jednak wyraźnie uboższy.

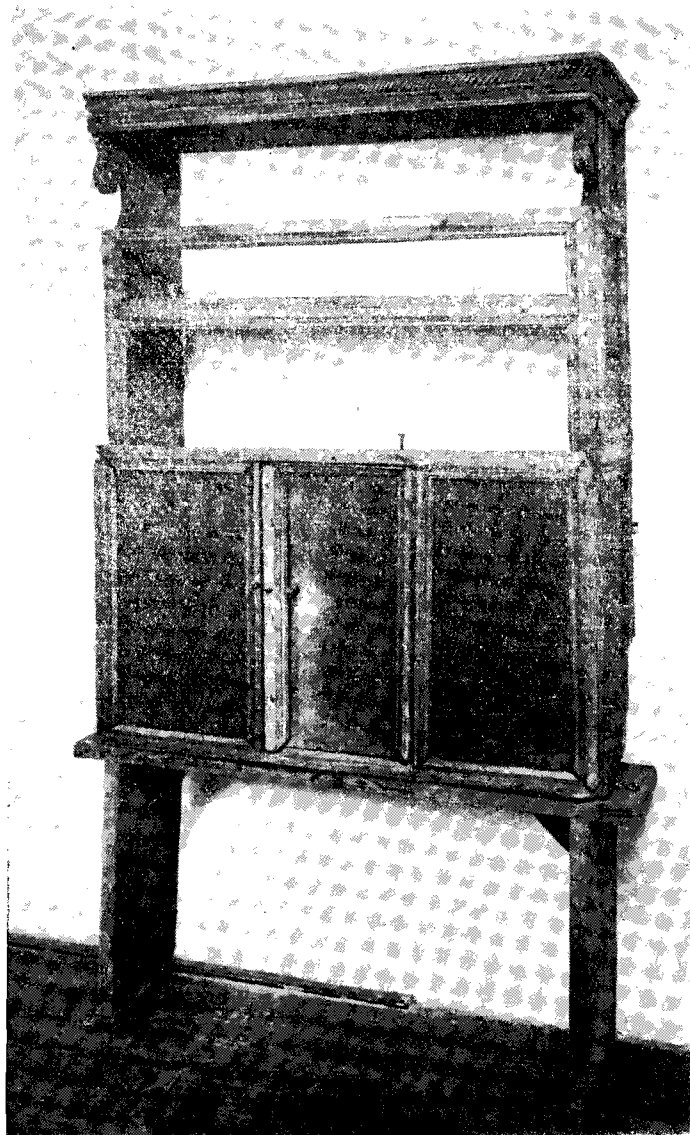
Bogato jest reprezentowany w Muzeum morawski okręg wrocławski, nie tylko przez liczne starsze i nowsze okazy haftów ludowych oraz przez stroje ludowe, w całości, jak i w ich części, ale i przez określone okazy i eksponaty z zakresu ludowych narzędzi rolniczych, drwalstwa, pasterstwa, zajęć domowych i przez niezwykle obszerną kolekcję fotografii, pochodzącą przede wszystkim z Vsetínska. Piękny zbiór przechowuje Muzeum i z przeciwległej strony słowackiej, a mianowicie z okolic Púchova i Považskej Bystricy. Z okręgu puchowskiego pochodzą przede wszystkim piękne stare hafty, zebrane już z końcem XIX w. Nadto w okolicy Pov. Bystricy zebrano dość kompletny zbiór eksponatów z zakresu starszej i współczesnej odzieży ludowej, rolnictwa, przemysłu drzewnego i narzędzi pasterskich, ceramiki wraz z dokumentacją dotyczącą ludowych zwyczajów (przeważnie ze wsi Mariková i Papradno). Stosunkowo dużo zabytków zdobyto również na Śląsku. Stare zasoby obejmujące bardzo cenne okazy sztuki hafciarskiej z końca XVIII i XIX w., ozdoby, drobne narzędzia, meble, zabawki, ceramikę i przedmioty dotyczące stosunków prawnych (godny uwagi jest np. zbiór samorodnych sołtysich „kluk”). Z nowszymi zbiorami trafiły do Muzeum również młodsze okazy haftów i strojów ludowych, przede wszystkim materiały góralskie dotyczące zajęć ludowych, budowl i wnętrz, transportu, obyczajów itd. W materiale ikonograficznym, uzupełniającym ten zbiór, jest dużo fotografii przedstawiających osiedla i dom oraz nieco okazów dotyczących zajęć ludowych.

Z przyległych okręgów słowackich położonych na stokach Beskidów Muzeum posiada stosunkowo bardzo mało materiałów, głównie pojedyncze okazy ludowej odzieży.

Pozostałe góryste części Słowacji są na ogół wszystkie reprezentowane w zbiorze oddziału etnograficznego. Zupełnie brak tylko eksponatów odnoszących się do życia i kultury mniejszości etnograficznych, jak węgierska z południowej części kraju, niegdyś niemiecka, np. na Spiszu. Zostało to spowodowane tym, że Muzeum miało zawsze program konsekwentnie słowiański i nie gromadziło wytworów kultury niesłowiańskiej, i to nawet wtedy, gdy pochodziły z obszaru naszego państwa.

Pomimo intensywnej działalności kolekcjonerskiej pozostał jednak do dnia dzisiejszego zbiór słowacki wyraźnie niewyrównany. Podczas gdy z niektórych okręgów Muzeum posiada dużo dość różnorodnego materiału, z innych nie ma ich wcale. Pod względem etnograficznym najcenniejsze są zbiory z okręgów tatrzańskich, z okolic Trenčanskej Teplej i Trenčanskich Teplic, Rajcy, Pov. Bystricy, Zvolenia i Modrego Kamenia, Dobšina, Bardejowa i Prešova. Z tych ziem ma bowiem Muzeum do dyspozycji także nowsze i całkiem nowe zbiory, nastawione nie tylko na sztukę ludową, ale również na okazy informujące o sposobie życia, zatrudnienia itd. Nadto w kilku wypadkach dotyczą one współczesnej kultury ludowej oraz jej przeobrażeń, różnic społecznych itp. Dla etnografa szczególnie ważne są zbiory narzędzi do domowej wytwórczości tekstylnej i odpowiednie wyroby tekstylne. Zupełnie wyjątkowy okaz stanowi np. warsztat tkacki do tkania pasów na deseczkach, który zdobyła w 1933 r. w cechu w Prievdzy dr Stránská, a który jest jedynym przykładem tego sposobu tkania z Karpat Zachodnich. Oprócz tego Muzeum posiada piękną kolekcję warsztatów tkackich i deseczek do tkania na ramie, a także do sporządzania pasów, tkanin, koronek i rękawic; ma również snowadła i inne narzędzia.

Z Podtatrza, doliny Wagu i okolic Rajcy przywieźli pracownicy Muzeum zbiory narzędzi pasterskich od kija do narzędzi i naczyń do wyrobu sera. Obszerny jest zbiór ceramiki słowackiej, wśród której pierwsze miejsce zajmuje majolika. Główne warsztaty do wyrobu majoliki są w zbiorach muzealnych bardzo dobrze reprezentowane przez swoje starsze i nowsze wyroby. Nie brakuje również i wielu wyrobów garncarskich. W ostatnim czasie zdobyto eksponaty niektórych jeszcze pracujących warsztatów, których dotąd w zbiorach nie było (Bardejov, Prešov). Największa liczba eksponatów słowackich pochodzi z południowo-zachodniej części kraju, z okolic Bratysławy, Trnavy, Piešťan, Myjavy itp., ale obejmuje prawie tylko ceramikę i hafty, które nie są określone pod względem miejsca i czasu, dlatego nie mają większego znaczenia naukowego, oprócz wartości czysto estetycznej. Ciągłe jeszcze stosunkowo mało materiału Muzeum posiada



Ryc. 7. Półka na naczynia z Suchej Hory, pow. Trstená

Fot. J. Štenc

z północno-wschodniej i wschodniej części kraju, głównie z okręgu bojkowskiego i łemkowskiego.

Muzeum Narodowe posiada w swoim oddziale etnograficznym również dosyć rozległy zbiór obrazujący karpacką kulturę ludową z krajów sąsiadujących z ČSRS, ale — jak to już zaznaczono — nie jest on jednak całkowity i usystematyzowany. Muzeum również prawie zupełnie nie posiada materiału z polskiej strony masywu karpackiego, gdyż kilka zabytków, przypadkowo

uzyskanych albo sprowadzonych do Słowacji i tam zakupionych, nie zasługuje nawet na wzmiankę. Jedynie zbiory z Ukrainy zgromadzone w Muzeum zasługują na uwagę. Jak już wspomniano, oddział etnograficzny posiada bogatą kolekcję okazów huculskiej kultury ludowej, która po połączeniu zbiorów Náprstka i dawnego Muzeum Etnograficznego rozrosła się w całość o wysokiej wartości etnograficznej (3000 egzemplarzy). Również z przyległego Okręgu Zakarpackiego USRR znalazł się w Muzeum zbiór złożony z ponad 4000 przedmiotów, uzupełnionych mnóstwem fotografii i dużą ilością materiału rysunkowego. Dodajmy, że z rumuńskiej części Karpat w Muzeum Etnograficznym zgromadzono tylko pojedyncze przedmioty, głównie elementy strojów ludowych.

Oddział etnograficzny praskiego Muzeum Narodowego posiada więc z okręgu Karpat obszerny i wartościowy zbiór, obejmujący dużo cennego materiału. Zbiory karpackie stanowią co najmniej jedną trzecią całości zbiorów muzealnych, co w przybliżeniu wynosi od 25 000 do 30 000 przedmiotów. Jest to zbiór naprawdę bardzo wartościowy, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że powstawał od dziewięćdziesięciu lat i zgromadził zabytki od XVIII w. do chwili obecnej. Dużo z nich ma charakter wyjątkowo rzadki i znakomicie wyjaśnia starsze fazy karpackiej kultury ludowej. Obecność swojej bezsprzecznej wartości ten wielki zbiór posiada jednak również i poważne braki, z powodu których Muzeum musi planować dalsze badania i wyprawy kolekcjonerskie do okręgów karpackich.

Wyżej wskazano już, że poszczególne okręgi etnograficzne są reprezentowane w zbiorach nierównomiernie i przez dość różny materiał. Nie jest to jednak ich jedyny brak. Jest rzeczą ważną, że w praktyce wszystkie okazy obrazują życie i kulturę ludności wiejskiej, rolniczej lub pasterskiej, a tylko mała ilość zbiorów charakteryzuje również inne warstwy społeczeństwa. Poza zbiorami z ostatnich lat poprzednio prawie wszystkie tworzone były według tradycyjnego „muzealnego wzoru”, dlatego też starały się przedstawić najpiękniejszą postać kultury ludowej, a przede wszystkim sztukę ludową i jej najcenniejsze i najstarsze przejawy. Tam, gdzie zachodziły pod wpływem zmian ekonomicznych i warunków społecznych zasadnicze przemiany kultury ludowej, zbiory wystrzegały się troskliwie „zdegenerowanych” form, uboższych albo artystycznie mniej wartościowych wytworów współczesnych. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się archaiczne formy lub szczególnie malownicze czy niezwykłe, a nawet wtedy, gdy były czasem nietypowym przejawem nędzy. We wszystkich nowoczesnych zbiorach starano się zwrócić uwagę i na elementy codziennego bytowania, na pracę i jej wpływ na kulturę, mimo to jednak decydujące znaczenie miał nadal estetyczny punkt widzenia. Karpackie zbiory Muzeum Narodowego w Pradze przedstawiają dzisiaj bezcenny materiał dla studium starych cech karpackich kultury ludowej, ich szczytowych form z punktu widzenia estetycznego. Współczesne postępowe rozumienie nauki etnograficznej stawia przed Muzeum jednak wielki cel przebudowania zbioru zabytków karpackich przez systematyczne badania i uzupełnienie go elementami wiedzy o przemianach historycznych sposobu życia i kultury ludności góralskiej.

Helena Johnová (Praha)

Z DZIAŁALNOŚCI MUZEUM TATRZAŃSKIEGO IM. T. CHAŁUBIŃSKIEGO W ZAKOPANEM

Zakładając w 1888 r. Muzeum Tatrzańskie jego twórcy przystąpili do dzieła z konkretnym i przemyślanym programem, który nowej placówce wytyczył i zadania, i obszar mający być przedmiotem jej działalności. W koncepcji założycieli Muzeum jest nie tylko dydaktyczną, ale i naukową instytucją, obejmującą swoim zainteresowaniem Tatry i najbliższe im okolice. Tylko z tego terenu miało nastąpić „gromadzenie przedmiotów naukowych i artystycznych” oraz „wytworów przemysłu miejscowego”. Wymieniają więc statutowe założenia kolekcjonowania okazów mineralogicznych, zoologicznych, botanicznych, etnograficznych, archeologicznych, nadto „książek, rysunków, planów i map” dotyczących wytyczonego obszaru.

Do dziś nie zmienił się w zasadniczych punktach program regionalnego Muzeum pod Tatrami. Przybyły z czasem nowe zadania i obowiązki, jak np. działalność wydawnicza, akcja oświatowa, poszerzyły się granice terenowej penetracji, jednak wytyczne sprzed siedemdziesięciu dwóch lat pozostały te same.

Jest w nich jedno niedomówienie: jak rozumieć „najbliższe okolice Tatr”? Tego nie wyjaśniono. Prawdopodobnie fundatorowie początkującej i w trudnych warunkach zakładanej placówki uznali, że jeszcze za wcześnie sięgać w odleglesze tereny Podhala, i stąd sprawa granic zasięgu pozostała otwarta i przekazana przyszłości.

Dopiero znacznie późniejsze warunki wpłynęły na ustalenie granic terytorialnej działalności. Ostateczne ich zdefiniowanie przypada na lata 1918–1922 w związku z nowymi ogólnopolskimi i miejscowymi wydarzeniami.

Ten okres przyniósł krajowi niepodległość. Podczas gdy przez trzydzieści lat w austriackich czasach zaledwie raz jeden jedyny otrzymało Muzeum subwencję od zaborczej władzy po licznych staraniach i przy wielkiej protekcji „wysoko postawionych osób”, to w niepodległej Polsce finansowej pomocy zaczęły udzielać własne ministerstwa. Choć niedostateczne, nieregularne i nie zawsze pewne bywały zasiłki w międzywojennym okresie, przecież po latach zastoju lub mizernego postępu umożliwiały stopniowy rozwój i żywszą kolekcjonerską działalność na większym obszarze Podhala. Rozszerzyły się w tym czasie południowe granice państwa i nowotarski powiat powiększył się przez przyłączenie bliskich Podhala polskich wsi na Spiszu i Orawie, gdzie nie istniała wtedy żadna muzealna placówka.

Z miejscowych wydarzeń, które zapoczątkowały nowy okres w dziejach Muzeum Tatrzańskiego, na pierwszym miejscu znajduje się ukończenie budowy murowanego muzealnego gmachu i przeniesienie jeszcze niezasobnych zbiorów z dawnego drewnianego budynku do murowanicy. Dawała ona wielokrotnie więcej możliwości systematycznej pracy w regionie i gromadzenia eksponatów. Już w pierwszych latach gospodarowania w nowym pomieszczeniu wzbogaca się dział etnograficzny kilkoma cennymi i licznymi kolekcjami prywatnych zbieraczy, zawierającymi eksponaty z odleglejszych wsi Podhala. Również ważnym wydarzeniem była ówczesna reorganizacja Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego. Przez utworzenie naukowego organu nadzorczego, przez mianowanie — po raz pierwszy od trzydziestu paru lat — stałego pracownika dla działu etnograficznego i stałego dla działu przyrodniczego podkreślono dobitnie naukowy charakter Muzeum, z tym jednak ograniczeniem, iż dział etnograficzny miał być i naukowy, i dydaktyczny, natomiast przyrodniczy — tylko dydaktyczny. Taka decyzja, zapoznająca konieczność stałej pracy naukowej w wyjątkowo charakterystycznym regionie, spotkała się nieraz z uzasadnioną krytyką nie tylko ze strony przyrodników. Od wspomnianej decyzji mija prawie czterdzieści lat, a przez ten czas zmieniły się poglądy na naukową pracę na prowincji i zmniejszyły centralistyczne ambicje. Toteż Muzeum powoli przygotowuje teren dla właściwego charakteru także przyrodniczego działu.

Jednocześnie z opisanymi nowymi warunkami ustalają się granice etnograficznej kolekcjonerskiej ekspansji Muzeum Tatrzańskiego. Obejmują one całe Podhale, tj. Nowotarszczyznę i jej południową część, czyli tzw. Skalne Podhale, od borów orawskich po Czorsztyn i od Tatr ku południowym stokom Gorców, oraz polskie osadnictwo na Spiszu i Orawie. Nie należą tu tereny pienińskie, niesłusznie podciągane pod termin Podhale.

Tylko z tego obszaru gromadzi się dawne i współczesne przedmioty z zakresu etnografii i sztuki ludowej. Jeżeli w muzealnej kolekcji znajduje się mała ilość okazów spoza tych granic, np. z Pienin lub Podegrodzia, to wyłącznie dla celów porównawczych (ubiór, ornament). Wszystko, co pochodzi z darcwizn z jakiegokolwiek zakresu, a nie wiąże się z celami Muzeum Tatrzańskiego, przekazujemy innym właściwym instytucjom. Tak np. otrzymany w darze olejny obraz Kraszewskiego z widokiem z San Remo skierowaliśmy do Muzeum Narodowego w Warszawie, rękopis o dziejach poczty w Kongresówce przeszedł do zbiorów wrocławskiego Muzeum Pocztowego.

Muzeum posiada dział przyrodniczy liczący kilka tysięcy okazów, dział etnograficzny, pewną ilość eksponatów z zakresu historii i z dziejów techniki (dawne tatrzańskie górnictwo i hutnictwo),

małą kolekcję grafiki, trochę obrazów oraz bibliotekę. Otwarte są tylko dwa działy: etnograficzny i przyrodniczy.

Zbiory etnograficzne i sztuki ludowej, liczące obecnie ponad 5400 przedmiotów, są wprawdzie pokaźne, ale jeszcze nie wystarczają do pełnego poznania Podhala, ponieważ nie obrazują wszystkich problemów dawnego i bieżącego życia góralskiej ludności i nie informują o wszystkich okolicach regionu. Tak np. dotychczas źle jest reprezentowane rolnictwo, rybołówstwo, pszczelarstwo, transport, obrzędy, dziecinne zabawki, lecznictwo itd. Duże braki dotyczą mało zbadanych wsi na północ i wschód od Nowego Targu oraz niektórych zakątków Spisza i Orawy. Oczywiście stopniowo uzupełnia się niekompletne grupy eksponatów.

W związku z obecną ilością zbiorów i dalszym kolekcjonowaniem należy podkreślić, że Muzeum Tatrzańskiemu przybędzie w ciągu następnych lat nowy dział, mianowicie skansen, podhalański park etnograficzny złożony z 16 zagród, szałasów i ginących w szybkim tempie ludowych obiektów przemysłowych, jak folusz, tartak, młyn, olejarnia, browar i kuźnia. Wnętrza mieszkalnych budynków i stodoł trzeba będzie wyposażyć w odpowiednie sprzęty i urządzenia z danej miejscowości, ponieważ przenoszone stamtąd zabudowania przeważnie już nie zawierają staroświeckich okazów lub posiadają je tylko szczątkowo.

Zwracam uwagę, iż niektóre grupy w muzealnej kolekcji są wyjątkowo liczne, podczas gdy inne znajdują się na dalekich miejscach, np. bogaty zbiór obrazów na szkłe czy ozdobnej ceramiki i bardzo skromna ilość rolniczego sprzętu. Taka dysproporcja stąd pochodzi, że w międzywojennym okresie i po wojnie Muzeum otrzymało w darze lub zakupiło kilka większych i mniejszych prywatnych kolekcji, których właściciele gromadzili cenne, ale jednostronnie dobierane przedmioty, przede wszystkim artystyczne, efektowne i osobliwe, niewiele uwzględniając takie, które dotyczyły codziennego chłopskiego życia. Jednak i Muzeum w pewnych wypadkach przyczyniało się do zwiększenia niektórych, nawet już bogatych, grup eksponatów. Gdy otrzymywaliśmy wiadomość, że naukowy pracownik przystępuje do opracowywania np. metalowych zapiek lub łyżników z naszego regionu, Muzeum specjalnie starało się, aby powiększyć interesującą badacza kolekcję.

Przykładowo przytaczam ilość przedmiotów w niektórych działach:

Pasterstwo	sztuk	403	Dodatki do ubiorów,		
Tkactwo	„	96	ozdoby, „biżuteria”		
Narzędzia pracy różne	„	237	wiejska, w tym 489 spi-		
Meble	„	137	nek do koszul i klamer		
Urządzenia domowe, dro-			do pasów, opasków	„	572
bne sprzęty kuchenne,			Instrumenty muzyczne	„	88
w tym 511 łyżników	„	969	Obrazy na szkłe, w tym		
Ubiory kompletne, ich			kilkanaście kopii	„	549
części, hafty, koronki	„	628	Rzeźby i kapliczki	„	149
			Ceramika ozdobna i zwykła	„	541

W porównaniu z tymi liczbami ubogo przedstawiają się inne grupy, np. rolnictwo, reprezentowane dotychczas zaledwie kilkudziesięciu okazami. Ta dysproporcja musi ulec zmianie.

Przed wielu laty, dworując sobie na wesoło z krakowskiego muzeum, głosił wierszyk Boya w *Zielonym Bałoniku*:

Zbrzydliłmy Panu Bogu
Bez katalogu.

Nie trzeba sięgać aż tak wysoko, bo nawet samemu muzealiście zbrzydłoby muzeum bez niezbędnego w każdej naukowej i dydaktycznej pracy wewnętrznego zorganizowania zbiorów. Otóż te podstawowe obowiązki: sporządzanie katalogów, kart inwentarzowych, kartotek alfabetycznych, rzeczowych itd., zabierają w Muzeum Tatrzańskim o wiele więcej czasu pracownikom, niżby moż-

na się było spodziewać po tylu latach istnienia tej placówki. To spadek przeszłości, którą warto porównać z obecnym stanem.

Więc o tej przeszłości. Przez pierwsze trzydzieści lat po założeniu nigdy Muzeum nie miało środków na zatrudnienie stałego naukowego pracownika. Potem, w międzywojennym okresie, już w nowym budynku, tylko przez niedługi czas utrzymywały się dwa naukowe etaty, natomiast w ciągu lat piętnastu muzealny personel składał się z kierownika i dwóch woźnych. I tylko dorywczo angażowano na pracach zleconych naukowych pracowników, np. do inwentaryzacji jednej z grup etnograficznych kolekcji, do opracowania zbiorów kartograficznych itd. Jeden z działów opracowali wolontariusze. W takich warunkach jedyny stały pracownik mógł prowadzić tylko prowizoryczną ewidencję całego muzealnego dobytku.

Taki stan zmienił się nareszcie, odkąd opiekę nad muzealnictwem przejęły władze państwowe. W ciągu minionego dziesięciolecia obsadzono w Muzeum etaty etnografa, bibliotekarza i przyrodnika. Odtąd wieloletnie zaległości ubywają w powolnym tempie. Z jednej strony wewnętrzna organizacja dała lepszą sposobność orientacji w zasobie eksponatów i zakresie niedostatecznego jeszcze zbadania regionu, z drugiej jednak strony nadrabianie wieloletniego zastoju znacznie ograniczyło pracownikom ten czas, który by w innych warunkach mogli przeznaczyć na naukową robotę.

W każdym razie z rokiem 1950 Muzeum weszło w nowy okres swojej historii, który po raz pierwszy zapoczątkował lepsze warunki do naukowej działalności. Region wymaga jeszcze sporo archiwalnych i terenowych badań, a całe partie etnograficznych, społecznych i gospodarczych, problemów z teraźniejszości i przeszłości czekają na opracowanie. Na całe lata nie zabraknie tematów

Pomijam już ogłoszone rozprawy muzealnych pracowników, jak Wandy Jostowej o zarobkowych wędrówkach górali w XIX w., jak poprzedniej kierowniczki działu etnograficznego, Edyty Starkówny, o strojach spiskich. W obecnej chwili na ukończeniu, w opracowaniu lub tylko w zarodku są następujące tematy: 1. Drzeworyty ludowe w zbiorach Muzeum Tatrzańskiego. Inwentaryzacja kapliczek i rzeźb przydrożnych. Wpływ miejskiej kultury materialnej na materialną kulturę wsi podhalańskiej. 2. Gospodarka chłopska na torfowiskach orawskich i nowotarskich. Aktualny stan pasterstwa w Tatrach Polskich (w związku z akcją Komisji Badań Karpackich przy IHKM). Badania nad rozmieszczeniem typów budownictwa na Podhalu w związku z organizacją skansenu. 3. Historyczne podania góralskie i ich odbicie w piśmiennictwie XIX i XX w. Dzieje badań etnograficznych na Podhalu. Dzieje Muzeum Tatrzańskiego.

Ponadto w Muzeum koncentrują się archiwalne i terenowe badania dawnego tatrzańskiego górnictwa i hutnictwa, prowadzone przy udziale niektórych pracowników muzealnych pod egidą i z funduszy Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN. Zamarły przemysł pod Tatrami nie jest obojętny dla etnografa, ponieważ „banie” i „hamry” dawały w XIX w. zarobek miejscowej ludności i pozostawiły pewien osad w podaniach, pieśniach i słownictwie. Z powodu ważniejszych zajęć inwentaryzacyjnych przerwano na razie rozpoczęte i dość zaawansowane prace bibliograficzne.

Muzeum nie przystąpiło jeszcze do wznowienia przedwojennych serii naukowych i popularno-naukowych wydawnictw treści etnograficznej, literackiej, historycznej i przyrodniczej. W ostatnich latach wydano po raz pierwszy dwa przewodniki po zbiorach wystawowych; jeden z nich, autorstwa Edyty Starkówny, oprowadza po dziale etnograficznym. Wydajemy także fotograficzne pocztówki na dobrym artystycznym poziomie (tematy: stroje, tańce, obrzędy weselne, eksponaty muzealne).

Muzeum zyskało wiele w ostatnich latach, ale to dopiero początek dalszego rozwoju. Toteż już teraz zachodzi potrzeba dyskusji nad najbliższą przyszłością.

Muzeum mieści się w murowanicy, którą zaprojektowano jeszcze w latach 1912–1913, a która w dziewięć lat potem przy urządzeniu ekspozycji była już za ciasna, aby w salach wystawowych uwidocznić wszystkie, choćby wyłącznie najważniejsze, przyrodnicze i etnograficzne właściwości tak charakterystycznego regionu. W gmachu są tylko dwie sale wystawowe na wystawy stałe, nie

ma osobnego pomieszczenia dla wystaw czasowych, które z konieczności urządzi się w hallu, gdzie przestrzeń na ekspozycje nie przekracza rozmiarów średniej wielkości pokoju, i to tylko z jedną ścianą użytkową dla ulokowania eksponatów. W tych warunkach nie może być mowy o większej czasowej wystawie. Przy budowie gmachu w ogóle nie pomyślano o magazynach, o pomieszczeniu dla biblioteki, dla czytelników i o wielu innych wymaganiach muzealnictwa. Ale pomimo licznych braków i niedomagań ten murowany budynek umożliwił w ostatnich czterdziestu latach, a przede wszystkim w ostatnim dziesięcioleciu, bardzo znaczny rozwój i postęp. Bo znowu należy podkreślić, że właśnie po wojnie gmach uzyskał dużo wewnętrznych urządzeń: Wprowadzono w nim centralne ogrzewanie, oświetlenie sal wystawowych, wykrojono ze zbyt wysokiego hallu osobne, choć niewielkie, pomieszczenie dla biblioteki, urządzono magazyny, ciemnię fotograficzną i odwodniono okoliczny teren. Poprzednio podczas zimnych miesięcy, a tych jest sporo w tutejszym ostrym klimacie, muzealny budynek był dosłownie lodownią, najzimniejszym muzeum w Europie.

Gdy robiono projekty budynku, obliczano, że roczna frekwencja może dojść najwyżej do 20 tysięcy zwiedzających. To były jeszcze „austriackie czasy”. Tymczasem obecne warunki, udostępniające poznanie Tatr i Zakopanego najszerszym warstwom ludności, dawno obaliły przewidywania z innej epoki. W 1959 r. zwiedziło Muzeum 91 tysięcy osób. Można sobie wyobrazić to zatłoczenie w ciasnym budynku w pełnym sezonie, utrudniające zwiedzanie sal wystawowych i wprowadzanie wycieczek przez przewodników.

Już dziś zachodzi potrzeba wybudowania nowego gmachu, uwzględniającego współczesne wymagania, parokrotnie obszerniejszego niż obecny, przy czym i ten obecny byłby nadal użytkowany. Tylko w takiej budowlu będzie możliwe pokazanie wielu regionalnych problemów z zakresu materialnej i umysłowej kultury ludności, stosunków społecznych, gospodarczych i demograficznych, sztuki ludowej oraz przyrodniczych właściwości Tatr i Podhala. Powinny też przybyć nowe działy, jak: dziejów Podhala, wpływu regionu na literaturę i plastykę, historii górnictwa i hutnictwa i wysokogórskiego taternictwa.

W związku z postulatem obszernego budynku nasuwa się taka koncepcja: Tatrzański Park Narodowy zamierza tworzyć własne muzeum, poświęcone przyrodzie tatrzańskiej. Projektowana instytucja musiałaby objąć zbiory geologiczne, zoologiczne, botaniczne oraz położyć silny akcent na tatrzańskie lasy, czyli demonstrowałaby co najmniej w połowie te same problemy, jakie pokazuje Muzeum Tatrzańskie. Czy nie byłoby wskazane, choć w realizacji nie takie proste, aby wystawić wieki budynek, w którym kilkanaście sal wystawowych przypadłoby Tatrzańskiemu Parkowi na ekspozycję, a obecny dział przyrodniczy Muzeum Tatrzańskiego wszedłby jako składnik tej ekspozycji, stale ulepszany i wzbogacany. Oczywiście, że zgodnie z wymaganiami muzealnictwa i nauki byłyby w gmachu sale na wystawy czasowe, magazyny, pracownie z aparaturą i preparatornie. Drugą częścią połączonych zbiorów byłby dział etnograficzny, historyczny itd. Synteza Muzeum i Tatrzańskiego Parku dałaby w wyniku placówkę odgrywającą znaczną rolę w życiu regionu i w naukowych badaniach, obejmującą zarówno same Tatry, jak i Podhale.

Muzeum nie może się obyć bez nowych etatów w dziale etnograficznym. Nawet wstępne prace nad organizowaniem skansenu¹ wymagają większej ilości pracowników. Z licniejszym personelem można by podejmować zbiorowe badania regionalnych problemów, racjonalnie zorganizować terenowe prace oraz stacjonarną eksplorację regionu.

Należałoby także dział przyrodniczy podnieść do rangi naukowej oraz pod egidą Polskiej Akademii Nauk utworzyć przy Muzeum stację naukowo-badawczą, przeznaczoną do wszechstronnego badania Tatr, Podhala, Gorców, Pienin, Spisza i Orawy. Muzeum jest ponadto najdalej ku państwowej południowej granicy wysuniętą naukową placówką, która może i powinna utrzymywać stały kontakt ze słowackimi naukowymi instytucjami, będąc łącznikiem między polskimi i słowackimi badaniami Karpat.

¹ Etnograficzny park podhalański będzie umieszczony przy drodze do Kuźnic na terenie pod Nosalem. W samych Kuźnicach jeden z pohutniczych budynków powinien być przeznaczony na dział dawnego tatrzańskiego górnictwa i hutnictwa.

I jeszcze jedna koncepcja. W podtatrzańskim regionie oprócz Muzeum Tatrzańskiego z jego oddziałami i przyszłym parkiem etnograficznym znajdują się jeszcze inne placówki muzealne. W Zakopanem jest Muzeum Jana Kasprowicza, na Orawie, w Zubrzycy Górnej, etnograficzny park orawski z zabytkowym dworkiem Moniaków. Organizuje się nowe muzeum w Nowym Targu; w Łopusznej, w dworku Tetmajerów, powstanie stała ekspozycja poświęcona Sewerynowi Goszczyńskiemu. Mówi się o spiskim muzeum w zamku niedzickim. Rozwija działalność Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce. Nie można pominąć także małego, lokalnego zbioru etnograficznych eksponatów przy podstawowej szkole w Dzianiszu, zorganizowanego z inicjatywy tamtejszego nauczyciela. Czy nie należałoby powiązać ze sobą ściślej tych wszystkich placówek i utworzyć nowy muzealny okręg?

Juliusz Zborowski

Z DZIAŁALNOŚCI MUZEUM IM. W. ORKANA W RABCE

Myśl założenia Muzeum w Rabce powstała w miejscowym oddziale Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w 1928 r. Utworzono wówczas przy PTT komisję muzealną, a owocem jej kilkuletniej działalności było otwarcie Muzeum w 1936 r. Patronował mu wielki poeta i syn tej ziemi, Władysław Orkan. Jego też imię nadano nowej placówce, która swoją działalnością obejmuje Gorce i Beskid Wyspowy (pow. limanowski) oraz części powiatów myślenickiego, suskiego i nowotarskiego.

Początkowo zakładano utworzenie kilku działów: geologicznego, przyrodniczego i etnograficznego. Jednakże w trakcie organizacji — ze względu na bogactwo zebranych okazów — zwyciężyła koncepcja muzeum jednodziałowego, etnograficznego, ze specjalnym uwzględnieniem sztuki ludowej najbliższego regionu¹. Przeważająca część zbiorów pochodzi z miejscowości leżących w dorzeczu górnej Raby, u podnóża północnych zboczy Gorców i południowych stoków Beskidu Wyspowego oraz z północnej części pow. nowotarskiego.

Wystawa. Zbiory umieszczono w przystosowanej do celów muzealnych dzwonnicy drewnianego kościołka, jednego z najciekawszych zabytków architektonicznych na Podhalu, którego fundatorem był około 1606 r. kasztelan krakowski Wawrzyniec Spytek Jordan, założyciel Jordanova, a wykonawcami miejscowi cieśle. W przebudowanym wnętrzu dzwonnicy powstały cztery sale i korytarz o łącznej powierzchni 134 m² i kubaturze 410 m³, w których urządzano ekspozycje. Wystawa w sposób systematyczny obrazuje kolejno zbieractwo, łowiectwo, pasterstwo, rolnictwo, przygotowanie pożywienia, rzemiosło wiejskie, transport, wreszcie strój, zabawki, instrumenty muzyczne, sztukę i obrzędy. Zwrócono przy tym uwagę, aby przedstawiane działy kultury oddawały właściwie i zgodnie ze stanem rzeczywistym podstawowe zajęcia miejscowej ludności. W trakcie gromadzenia zbiorów, a zwłaszcza w ostatnich latach, duży nacisk położono również na kompletowanie tych wytworów, które niegdyś występowały powszechnie i były typowe dla okolic Rabki, a dziś już zanikły lub zanikają. To spowodowało, że nie wszystkie działy ekspozycyjne potraktowano jednakowo.

W sali obrazującej sposoby zdobywania pożywienia stosunkowo wiele miejsca poświęcono nie tylko rolnictwu, które jest obecnie zajęciem podstawowym, ale i zanikającemu w Gorcach pasterstwu, do niedawna jeszcze odgrywającemu dużą rolę w gospodarce wiejskiej. Posługując się tradycyjnymi naczyniami i urządzeniami pokazano cały cykl produkcyjny przerobu mleka owczego na sery².

Przy scharakteryzowaniu przemysłu wiejskiego dużą uwagę zwrócono na dokładne opracowanie ekspozycji garncarstwa, poświęcając mu niemal całą osobną salę. Rabka i jej najbliższe

¹ Muzeum w połowie 1960 r. posiadało 1094 eksponaty, z tego 626 reprezentuje wszystkie działy kultury materialnej, a 468 sztukę ludową regionu.

² Eksponaty związane z wypasem owiec i bydła zakupiono od właścicieli nie istniejących już przeważnie szalaśców. Wiele z nich uzyskano w latach ostatnich.

okolice były aktywnym ośrodkiem garncarskim, który swoją przeszłością sięgał czasów bardzo odległych. W drugiej połowie ubiegłego stulecia pracowało tu jeszcze kilkudziesięciu garncarzy, a ich wyroby rozchodziły się na całe Podhale. W samej Rabce żyło kilka rodzin garncarzy, a najstarsza z nich, a mianowicie rodzina Rączków, od pięciu pokoleń trudni się tym rzemiosłem. Jeszcze obecnie 56-letni Jan Rączka wypala garnki, zachowując na ogół wiernie tradycyjne wzory. Odwiedziny w jego warsztacie, gdzie kieruje się zwiedzających, są niejako uzupełnieniem Muzeum. Na wystawie znajdują się głównie wyroby Rączków. Przy pomocy zdjęć fotograficznych zilustrowano cały cykl wyrobu naczyń, a pod ilustracjami pokazano narzędzia produkcyjne oraz rodzaje wyrobów i ich zdobienia, a także funkcję naczyń. W dziale tym eksponowano również narzędzia i wyroby kowalskie oraz ciesielskie, stolarskie i kołodziejskie. Praca w lesie i obróbka drewna stanowi bowiem w chwili obecnej ważną część miejscowych zajęć gospodarczych.

Wystawę stroju ograniczono do zwartej i największej na terenie objętym działalnością Muzeum grupy etnicznej Zagórzan. Strój ten w całości skompletowano, uzupełniono i eksponowano dopiero w roku 1959, przy czym bardzo pomocna okazała się wyczerpująca praca S. Flizaka³. Poza narzędziami służącymi do obróbki lnu i wełny podano na tablicach chronologiczny rozwój parzenia góralskich od początków XIX w. do chwili obecnej. Wykazano także różnice w zdobieniu spodni Zagórzan i Górali podhalańskich. W tejże sali znalazł pomieszczenie również warsztat szewca wiejskiego.

Podhale, a także Gorce były i są aktywnymi ośrodkami plastyki ludowej. Odzwierciedlają to zbiory Muzeum, na które składa się rzeźba w drzewie oraz malarstwo na szkle, drzewie, papierze i płótnie. Znajdują się tu od XVI do XIX w. okazy w przeważającej mierze o tematyce religijnej. Dodajmy, że kolekcja rzeźby należy do jednej z większych w Polsce. Wśród eksponatów zwraca uwagę figura pochodząca z Dobrej, pow. Limanova, przedstawiająca Chrystusa jako pasterza, w góralskim kapeluszu na głowie i z laską pasterską w ręce, trzymającego na ramionach baranka. Ten rodzaj świeckich akcesoriów może niewątpliwie świadczyć o głębokich tradycjach pasterskich wśród ludności wsi gorczańskich. Wystawę uzupełniają kompozycyjnie rozliczne płaskorzeźby oraz drewniane kapliczki przydrożne i przyściennie. Reprezentowane są w tym dziale także prace współczesnych artystów wiejskich, z którymi nawiązano stały kontakt i współpracę.

Zbiory rabczańskiego Muzeum dobrze są znane nie tylko w Polsce (z wielu ogólnokrajowych wystaw), ale i za granicą. Wiele tutejszych eksponatów było kilkakrotnie na wystawach Polskiej Sztuki Ludowej, zarówno przed, jak i po wojnie⁴.

W ostatnich latach skompletowano brakującą część eksponatów związanych z obrzędami okresu Bożego Narodzenia oraz Wielkanocy. Zostały one wystawione w korytarzu dzielącym sale wystawowe.

Prace kolekcjonerskie. Muzeum zatrudnia trzech pracowników, w tym jednego pracownika naukowego, który zajmuje się też sprawami administracyjnymi i oświatowymi. Dlatego więc prace badawcze prowadzone są w bardzo niewielkim zakresie i ograniczają się z konieczności do kilku podstawowych zagadnień. Przede wszystkim zajmowano się działalnością kolekcjonerską, mającą na celu nie tylko uzupełnienie działów wykazujących luki, ale jednocześnie zbieranie wiadomości dotyczących pochodzenia, funkcji, nazewnictwa itd. tych eksponatów, które były gromadzone w okresie organizowania Muzeum. Penetracja terenu miała również na celu zarejestrowanie ciekawszych zabytków budownictwa ludowego w związku z projektowanym urządzeniem niewielkiego skansenu, który składałby się początkowo z domu mieszkalnego oraz zabudowań gospodarczych⁵.

Ponieważ miejscowe władze przychylnie ustosunkowały się do powyższego projektu, zapewniając przyznanie odpowiedniego terenu w pobliżu Muzeum, już w 1961 r. będzie można przystąpić, oczywiście w miarę przyznawania kredytów, do jego realizacji. Pod tym kątem prowadzono ostat-

³ S. Flizak, *Strój Zagórzan*, Atlas Polskich Strojów Ludowych, Wrocław 1956.

⁴ Paryż (1948 i 1957), Londyn (1956).

⁵ Odpowiedni obiekt wytypowano w Kasinie Wielkiej, pow. Limanova.

nio zakupy eksponatów. W tej chwili Muzeum posiada komplet zabytkowych mebli i urządzeń gospodarczych.

Wyjazdy w teren dały okazję do wyszukania i nawiązania stałych kontaktów z wiejskimi rzemieślnikami i twórcami.

W ramach współpracy ze Spółdzielnią Przemysłu Ludowego i Artystycznego Muzeum wytypowało kowali, garncarzy i rzeźbiarzy, z których kilku otrzymało już zamówienie, a ich produkcja będzie w przeważającej części przeznaczona na eksport.

Działalność oświatowa. Ze względu na dużą frekwencję dzieci (Rabka — jak wiadomo — jest ośrodkiem sanatoryjnym i miejscowością kuracyjno-wypoczynkową dla dzieci) działalność oświatowo-wychowawcza prowadzona jest w specjalnych warunkach. Uwzględniono to w ekspozycji, starając się uczynić ją jak najbardziej przystosowaną do poziomu dziecka. Praca ta — poza oprowadzaniem zorganizowanych grup — polega na wygłaszaniu prelekcji i odczytów dla nauczycieli i dzieci w sanatoriach. Tematem jest zazwyczaj kultura materialna i sztuka regionu, ilustrowana przykładami ze zbiorów Muzeum. Jednym z celów działalności oświatowej prowadzonej wśród miejscowej ludności jest podtrzymanie, a w niektórych wypadkach przypomnienie ginących tradycji i obrzędów. Temu też służył zorganizowany w 1958 r. konkurs⁶ na „najpiękniejszą palmę wielkanocną”. Nagrodzone wówczas okazy zostały zakupione przez muzea w Krakowie, Łodzi i Warszawie. W 1960 r. zaplanowano urządzenie konkursu na podłazniki.

Działalność badawcza. Żadnych prac Muzeum dotychczas nie publikowało. W ostatnich latach ukazało się jedynie kilka sprawozdań i artykułów⁷ oraz notatek w prasie codziennej, informujących o stanie zbiorów i ekspozycji, działalności, zamierzeniach itp. W latach 1958 i 1959 wygłoszono na podobne tematy kilka pogadanek w miejscowym radiowęźle w Rabce. W przygotowaniu natomiast znajduje się przewodnik po Muzeum, który ukaże się drukiem w 1961 r.

Pobieżny choćby przegląd zbiorów ukazuje szereg zagadnień, które mogłyby, a nawet powinny, doczekać się opracowania naukowego w oparciu o prace badawcze w terenie. Niestety, wspomniane wyżej przyczyny, tj. szczupłość personelu obciążonego sprawami administracyjnymi, oświatowymi, remontami itp. oraz niewielkie fundusze, jakimi Muzeum dysponuje, nie sprzyjają realizacji tych zadań. Trudności te potęguje jeszcze zupełny niemal brak zorganizowanych kontaktów z zakładami i instytucjami naukowymi, co ze zrozumiałych względów ujemnie odbija się na całokształcie pracy Muzeum.

Prowadzone obecnie badania kultury ludowej Karpat i przewidywany udział w nich muzeów nasuwają uwagę, której rozpatrzenie i ewentualna realizacja mogłyby w znacznym stopniu poprawić ten stan rzeczy. Na terenach objętych badaniami znajduje się szereg placówek muzealnych, przeważnie niewielkich, które jednak mogą prowadzić samodzielną pracę badawczą lub być przynajmniej dla niej oparciem. Obecnie muzea te nie mają żadnych niemal kontaktów ze sobą, nie znają granic kolekcjonerskiego zasięgu ani programu badań czy zagadnień, które są przez nie opracowywane. Dlatego warto się może zastanowić, czy nie byłoby korzystne powołanie do życia organizacji obejmującej wszystkie muzea karpackie na terenie Polski lub na całym obszarze Karpat, która wytyczałaby im kierunek prac naukowych, stanowiła płaszczyznę wymiany osiągnięć i spełniała wiele innych zadań. Realizacja tego projektu, nienowego zresztą⁸, wydaje się w chwili obecnej uzasadniona i możliwa. Niewątpliwie przyczyniłoby się to do stworzenia warunków aktywniejszej, bardziej planowej i racjonalnej działalności muzeów na tym terenie.

Jan Bujak

⁶ Zob. E. Fryś, *Konkurs na palmy wielkanocne w Rabce*, „Polska Sztuka Ludowa”, R. 12: 1958 nr 2, s. 122.

⁷ A. Kopf, *Sprawozdanie z działalności Muzeum Narodowego w latach 1954 i 1955*, [w:] *Rozprawy i sprawozdania za lata 1954 i 1955. Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 1956*, cz. IV, s. 344-345; J. Bujak, *Z działalności Muzeum im. Wł. Orkana w Rabce*, „Wierchy”, R. 27: 1958, s. 229; tenże, *W starym kościółku świątki drzemią...*, „Turysta”, nr 6: 1959, s. 6-7.

⁸ Por. J. Borowski, *Muzeum Tatrzańskie*, „Wierchy”, R. 7: 1929, s. 168.

ZBIORY Z KARPAT I PODKARPACIA W MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ W WARSZAWIE

Ostatnia wojna całkowicie zniszczyła 50-letni dorobek Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Przystępując w latach powojennych (począwszy od 1947 r.) do reaktywowania działalności tej instytucji całą uwagę zwrócono na pozyskanie zbiorów poszczególnych dziedzin kultury, szczególnie z zakresu tkactwa i stroju.

Najżywszą akcję kolektorską prowadzono w pierwszych latach na terenie Polski południowej i środkowej. Nie była to w pełni dojrzała praca terenowa, a raczej dorywcze wyjazdy osób spoza personelu Muzeum. Na obszarze Polski południowej organizowała pracę specjalna delegatura w Krakowie, powołana przez Muzeum, a kierowana kolejno przez doc. dr J. Klimaszewską, doc. dr A. Kutrzeba-Pojnarową i mgr M. Gładyszową. Delegatura dysponowała funduszami Muzeum i organizowała zakupy muzealiów. Działalność jej przypadła na lata 1948–1954. Niezależnie od tej akcji na teren Polski południowej i Podkarpacia wyjeżdżali pracownicy Muzeum, a zwłaszcza mgr W. Jostowa i mgr B. Bazińska.

Zbiory karpackie i podkarpackie w Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej licznie reprezentują pasterstwo Górali podhalańskich, w znacznie mniejszej ilości gorczańskich i cieszyńskich. Muzeum posiada kompletne wyposażenie bacołki, liczny zbiór zdobionych foremek na serki owcze, czerpaków i dzwonków. Drugim wyraźnie zaznaczającym się zespołem są przedmioty wchodzące w skład wyposażenia wnętrza mieszkalnego, jak skrzynie wianne, krzesła o ozdobnie profilowanych oparciach, listwy, kratownice, łyżniki. Zespół ten liczy kilkadziesiąt pozycji i reprezentuje bogatą i wysoką kulturę snycerską Górali podhalańskich. Muzeum posiada również zbiór liczący kilkadziesiąt pozycji zabytkowej ceramiki z Podhala i Orawy. Najliczniej jednak reprezentowany jest strój. Muzeum posiada kompletny strój Lachów i Górali sądeckich, Górali podhalańskich, gorczańskich, szlachtowskich, szczawnickich, spiskich, orawskich, istebniańskich oraz strój mieszczan żywieckich. Przy kompletowaniu stroju sądeckiego udało się uzyskać rzadkie części stroju, jak *rańtuch* i chustki czepcowe.

W dziedzinie sztuki ludowej wyróżnia się przede wszystkim zespół metaloplastyki podhalańskiej, obejmujący ok. 200 pozycji, głównie spinek do koszul, klamer, fajek. Znajduje się tu także metaloplastyka współcześnie żyjących artystów (jak np. Bigosa z Głodówki). Ciekawy zbiór tworzy grupa rzeźb Chrystusa Frasobliwego, pochodząca z okolic Krosna. Ponadto w zbiorach Muzeum znajduje się kilkanaście rzeźb Jędrzeja Wowry z Gorzenia Górnego. Malarstwo ludowe reprezentuje głównie twórczość Nikifora z Krynicy, w sumie ok. 60 pozycji. Niewielki zbiór obrazów na szkle pochodzi ze Spisza i Podhala.

Ogólnie biorąc zbiory karpackie i podkarpackie w Muzeum Kultury i Sztuki Ludowej w Warszawie nie obejmują całości kultury ludowej, jak też terytorialnie mają charakter fragmentaryczny. Badania, mające na celu uzupełnienie posiadanego materiału, podjęto dotychczas tylko na terenie Sądeczyzny. Prowadzi je B. Kaznowska-Jarecka, zwracając szczególną uwagę na strój oraz zwyczaje i obrzędy doroczne.

Muzeum posiada również nieco materiału z terenu Karpat Wschodnich, leżących w granicach ZSRR. Wymienić należy tu części stroju huculskiego, metaloplastykę i kilka egzemplarzy ceramiki.

Barbara Kaznowska-Jarecka

Z DZIAŁALNOŚCI NAUKOWO-BADAWCZEJ NA TERENIE KARPAT I PODKARPACIA ZESPOŁU ETNOGRAFICZNEGO MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO I ETNOGRAFICZNEGO W ŁODZI

Działalność Zespołu Etnograficznego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi na terenie Karpat i Podkarpacia miała na celu głównie zakup eksponatów. Objęty nią został Śląsk Cieszyński, Podhale oraz powiaty: żywiecki, wadowicki, jasielski i sanocki. Ilość eksponatów, jakie Muzeum posiada z tych terenów, wynosi około 1500.



Ryc. 1. Stęпка do soli. Ciche, pow. Nowy Targ

Fot. B. Czarnecki



Ryc. 2. Kaganek. Dzianisz, pow. Nowy Targ

Fot. B. Czarnecki



Ryc. 3. Podłaźnik. Gostwica, pow. Nowy Sącz

Fot. B. Czarnecki



Ryc. 4. Kierpeć podhalański. Ciche, pow. Nowy Targ

Fot. B. Czarnecki



Ryc. 5. Strój kobiety z końca XIX w. Zakopane

Fot. B. Czarnecki

Największą wartość posiada zbiór z terenu Śląska Cieszyńskiego, liczący około 250 eksponatów. Zakupiony on został prawie całkowicie przez dr L. Malickiego i posiada dużą wartość zabytkową. Znajdują się w nim części stroju, pochodzące z drugiej połowy XIX w., piękne okazy ceramiki (część również z tego okresu), dawne narzędzia rzemieślnicze, kilkadziesiąt przedmiotów związanych z gospodarstwem domowym i szalaśnictwem oraz kilka sprzętów.

Zbiór z Podhala liczy około 100 eksponatów. Największą wartość posiadają w nim części stroju (niektóre z drugiej połowy XIX w.) oraz łyżniki. Z powiatów żywieckiego i wadowickiego znajduje się w Muzeum kilkanaście przedmiotów: kilka rzeźb, kilka zabawek, kołyska i skrzynia. Zbiory z powiatów jasielskiego i sanockiego stanowi przede wszystkim ceramika (około 800 obiektów), oprócz niej Muzeum posiada z tych terenów kilkadziesiąt eksponatów z dziedziny stroju i kilkanaście eksponatów z innych działów (skrzynia sarkofagowa, warsztat tkacki, formy do robienia rękawic, miedlice i kilka łyżników).

Oprócz zbiorów wymienionych wyżej znajduje się w Muzeum kilkaset eksponatów z Huculszczyzny, pochodzących ze zbiorów przedwojennych. Są to pisanki (około 300 sztuk), obrazy na szkle (około 20 sztuk), około 20 rzeźb (świętki, krzyże, świeczniki), około 30 obiektów ceramicznych i kilkanaście przedmiotów domowego użytku. Największą wartość w tym zbiorze przedstawia kolekcja huculskich pisanek.

Muzeum w Łodzi na terenie Karpat i Podkarpacia nie prowadziło systematycznych badań. Jedynym zagadnieniem przebadanym dokładnie było garncarstwo w woj. rzeszowskim¹.

Maria Misińska

BADANIA ARCHEOLOGICZNE W KARPATACH

W badaniach nad prahistoryczną przeszłością osadnictwa północnych stoków Karpat brali udział przed pierwszą wojną światową pracownicy naukowcy ośrodków krakowskiego i lwowskiego. Początkowo ośrodek pierwszy wykazuje ożywioną działalność, zaznaczoną przede wszystkim w pracy terenowej subwencjonowanej przez instytucje naukowe, jak Krakowskie Towarzystwo Naukowe, przekształcone w Akademię Umiejętności, a po powstaniu państwa polskiego Polską Akademię Umiejętności w 1919 r. Drugi ośrodek, nie mając odpowiedniej instytucji naukowej, nie mógł w tym czasie rozwinąć pracy badawczej na większą skalę.

W okresie międzywojennym w działalności tych ośrodków następują znaczne zmiany. Praca placówek krakowskich ogranicza się przede wszystkim do zachodnich regionów Północnych Karpat, natomiast lwowskich instytucji do przeciwnych terenów naszego górotworu oraz do pogranicza obu obszarów. Aktywność lwowskiego ośrodka archeologicznego zaznacza się też w pracach syntetycznych L. Kozłowskiego, T. Sulimirskiego, M. Smiszki i J. Polańskiego oraz w opracowaniu inwentaryzacyjnym B. Janusza. Do ostatniej grupy należy zaliczyć prahistoryczną monografię Karpat, opublikowaną przez J. Pasternaka. Reprezentantem ośrodka lwowskiego jest też K. Żurowski, który po 1945 r. opracował skarby z górnego dorzecza Dniestru okresów środkowej i późnej epoki brązu oraz halsztackiego.

Najdawniejszej przeszłości osadnictwa Karpat specjalną pracę poświęcił prof. S. Nosek ze szczególnym uwzględnieniem wyników badań ośrodka krakowskiego¹. Autor nie był widocznie zbyt dobrze wprowadzony w tematykę zagadnienia, skoro pominął podstawowe prace, jak A. Kırkora, B. Janusza i innych, a zwłaszcza autorów prac syntetycznych: J. N. Sadowskiego, W. De-

¹ Na podstawie przeprowadzonych badań została wydana praca zbiorowa pod kierunkiem dr Janiny Krajewskiej, *Katalog garncarstwa ludowego w woj. rzeszowskim*, opracowany według zbiorów i materiałów archiwalnych Muzeum Etnograficznego w Łodzi, Łódź 1952, ss. 81, nrb. 6, rys. 128.

¹ S. Nosek, *Badania nad archeologią Polskich Karpat*, „Acta Archeologica Carpathica”, t. 1: 1958, s. 31 n.

metrykiewicza, W. Antoniewicza, L. Kozłowskiego i J. Kostrzewskiego. W opracowaniu swym Sadowski², omawiając zestawione stanowiska prahistoryczne z terenu Karpat, po raz pierwszy w naszej literaturze zwrócił uwagę na wielką rolę, jaką odgrywały czynniki geograficzne w formowaniu się najstarszego osadnictwa. Z wynikami jego badań zapoznali się obcy archeologowie, gdyż praca Sadowskiego należy do nielicznych opracowań polskich wydanych w całości w języku niemieckim.

Badania terenowe i syntetyczne opracowania Karpat wykonane przez pracowników Zakładu Archeologii Przedhistorycznej U. J., później przekształconego w Katedrę Archeologii Polski U. J. w Krakowie, zostały przez prof. Noska pominięte. A przecież do pierwszych wybitnych znawców zagadnień karpaccich powinno się zaliczyć dra W. Demetrykiewicza, prof. U. J., twórcę wspomnianego zakładu uniwersyteckiego. Dokonał on po raz pierwszy całkowitej inwentaryzacji stanowisk ówczesnej Galicji, łącznie z północnymi stokami Karpat. Materiał ten naniesiony przez niego na mapę pozwalał oznaczyć rolę przełęczy karpaccich, jaką odgrywały w pradziejach i wczesnym średniowieczu. Żałować należy, że wyniki tych badań nie zostały opublikowane przez prof. Demetrykiewicza. Nadto zaznaczyć trzeba, że archeolog ten prowadził samodzielne prace wykopaliskowe w regionie przemyskim³.

Zainteresowania zagadnieniami karpaccimi Demetrykiewicz przekazał swemu uczniowi J. Żurowskiemu, docentowi, a następnie profesorowi U. J., co zaznaczyło się już w pracy seminaryjnej późniejszego uczonego, napisanej jeszcze przed poprzednią wojną. Podobne dowody zainteresowań widzimy w jego pracy habilitacyjnej, opublikowanej w 1927 r., poświęconej również zagadnieniom karpaccim⁴. W dalszym ciągu, jak wiemy, pracę tę pogłębił w swoim studium o osadnictwie przedhistorycznym na północnych zboczach Karpat Zachodnich. Niestety, najważniejsze wyniki znane są tylko ze streszczenia⁵, gdyż przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu na dokończenie pracy. Rozprawę habilitacyjną poświęcił Żurowski głównie skarbowi okresu halsztackiego w dolinie Dunajca. Autor przeprowadził ściśle powiązania stanowisk archeologicznych z tłem geograficznym, odzwierciedlone w wyróżnionych poziomach hipsometrycznych, łączących się z jednostkami fizjograficznymi. Związek ten bardzo plastycznie jest przedstawiony na rysunku profilu doliny Dunajca.

Prof. Sulimirski, następca prof. Żurowskiego, wykazuje również wielkie zainteresowanie pradziejowym osadnictwem w Karpatach. Zaznaczyło się ono w badaniach terenowych przeprowadzonych w Rzeszowskim z ramienia ośrodka lwowskiego. Po przeniesieniu się do Krakowa prof. Sulimirski bierze nadal czynny udział w organizacji wykopalisk w Karpatach, a przede wszystkim w badaniach jaskini Magury koło Zakopanego⁶. Dzięki też jego staraniom udało się uzyskać subwencje na prace wykopaliskowe w Zawadzie Lanckorońskiej, pow. brzeski, przeprowadzone z ramienia Zakładu Archeologii Przedhistorycznej U. J. przez dra G. Leńczyka⁷ i piszącego te

² J. N. Sadowski, *Drogi handlowe greckie i rzymskie przez porzecza Odry, Wisły, Dniepru i Niemna do wybrzeży Morza Bałtyckiego*, „Pamiętnik Wydziału Filologicznego i Historyczno-Filozoficznego”, Kraków 1876.

³ W. Demetrykiewicz, *Kurhany w Przemyskiem i Drohobyckiem*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, t. 2: 1897, s. 116-156; tenże, *Neolityczne groby szkieletów tzw. siedzących (Hoeckergräber) w Przemyskiem i Krakowskiem*, tamże, t. 3: 1898, s. 76-92.

⁴ J. Żurowski, *Skarby halsztackiego okresu z doliny Dunajca*, „Prace i Mat. Antrop.-Archeol. i Etn.”, t. 4: 1927, s. 3-112, tabl. X, mapka 1.

⁵ J. Żurowski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych Pogórza Karpackiego Małopolski zachodniej*, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 38: 1933, s. 33-35; tenże, *Osadnictwo przedhistoryczne północnych zboczy Karpat Zachodnich Małopolski*, [w:] *II Zjazd Prehistoryków Polskich w Krakowie*, publikacja powielana, 1935 r.

⁶ A. Jura, *Siedziba łowców niedźwiedzia jaskiniowego w Grocie Magury w Tatrach (1446 m)*, „Spraw. PAU”, t. 50: 1949, s. 524-526; tenże, *Grota Magury w Tatrach (1460 m n. p. m.)*, najwyżej w Polsce położona siedziba człowieka epoki lodowej, „Światowit”, t. 21: 1955, s. 81-119.

⁷ G. Leńczyk, *Prasłowiański gród nad Dunajcem w Zawadzie Lanckorońskiej, pow. Brzesko*, „Prace Prehistoryczne”, t. 4: 1950, s. 82, ryc. 43, tabl. 28.

słowa⁸. Badania te prowadzone przez dwa sezony wykopaliskowe w latach 1938 i 1939 należały do prac terenowych w skali nie spotykanej w Karpatach przed ostatnią wojną. Wydobyto wówczas materiał łużycki, kultury pomorskiej oraz z doby wczesnego średniowiecza.

W projektowanych badaniach terenowych Zakładu prof. Sulimirski uwzględnił problem granicy polsko-ruskiej w zaraniu naszej państwowości. Przypuszczał, że uda się go wyjaśnić na podstawie wykopalisk przeprowadzonych na grodziskach wczesnośredniowiecznych. W tym celu w 1939 r. rozpoczął prace wykopaliskowe na grodzisku w Starym Żmigrodzie, pow. jasielski. W badaniach tych wziął udział mgr C. Blajda, wówczas student U. J. Materiał ceramiczny zaginął, gdyż nie zdołano go przetransportować do Krakowa z powodu rozpoczęcia wojny. Jednakże najciekawsze zabytki z tego grodziska, wraz z fragmentami wagi, Blajda zdołał przywieźć do Zakładu.

Wspomnieć jeszcze trzeba o badaniach terenowych prowadzonych w 1933 r. przez dra R. Jamkę, asystenta Zakładu Archeologii Przedhistorycznej U. J., na terenie cegielni w Boguchwale, pow. rzeszowski⁹. Wynikiem wykopalisk było odkrycie ceramiki reprezentującej starszą kulturę wstęgową i siwą ceramikę późnorzymską¹⁰. Podkreślić trzeba, że było to pierwsze odkrycie ceramiki kultury wstęgowej rytu na terenie Rzeszowskiego.

Kończąc omawianie okresu badań w Karpatach w czasach przedwojennych trzeba parę słów jeszcze poświęcić wynikom wykopalisk na terenie Sporysza w Grójcu pod Żywcem, nieścisłe przedstawionym przez prof. Noska¹¹. Prace tam zostały przeprowadzone w latach 1938 i 1939 z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Żywieckiej. W pierwszym roku badaniami kierowali dr R. Jamka, później dr T. Reyman, a w następnym roku A. Nasz i C. Blajda, ówczesni zaawansowani studenci U. J. W obrębie zamku średniowiecznego, pod jego fundamentami, natrafiono na ciałopalne groby łużyckie, a w obrębie wałów na materiały ceramiczne reprezentujące formy celtyckie oraz może puchowskie. Większość pozostawiono w zbiorach wymienionego Towarzystwa, a tylko drobna część została przekazana do zbiorów Zakładu Archeologii Przedhistorycznej U. J. W grudniu 1939 r. okazały te jako depozyt Zakładu przeszły do Muzeum Archeologicznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Po zamknięciu Uniwersytetu przez okupanta w okresie ostatniej wojny żywe zainteresowanie zagadnieniami karpackimi wykazało kierownictwo powyżej wspomnianego Muzeum Archeologicznego, które należało pod względem organizacyjnym do *Abteilung Wissenschaft und Unterricht* przy dziale *Schulwesen*. Wyjątkowo przyjazne stanowisko okazywane Muzeum przez kierownika tego działu, dra A. Nowothnego z Wiednia, nie spotykane u Niemców w czasie okupacji, pozwoliło na przeprowadzenie wykopalisk w Karpatach pod kierunkiem piszącego te słowa. W 1941 r. zbadano razem z M. Trzepacz, studentką tajnego U. J., stanowisko obronne w Marcinkowicach, pow. nowosądecki. Na miejscu odkrycia skarbu brązowego znaleziono resztki tego skarbu¹². Następnie skorupy neolityczne, łużyckie i wczesnośredniowieczne. W tymże roku zbadano wspólnie z mgr L. Dubielcem, wówczas studentem U. J., cmentarzysko łużyckie w Bachórze, pow. brzozowski. Obejmowało ono kilkadziesiąt grobów ciałopalnych.

W 1942 r. prace wykopaliskowe przeprowadzono w Szaflarach, pow. nowotarski, na zameczku pochodzącym z pełnego średniowiecza, pod kierunkiem R. Jamki. W badaniach tych ze mną współpracowali pracownicy Muzeum Archeologicznego PAU, a mianowicie dr S. Nosek, mgr S. Burański oraz studentki tajnego uniwersytetu w Krakowie: M. Trzepaczówna i A. Kowalska, a czę-

⁸ R. Jamka, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na Mieścisku w Zawadzie Lanckorońskiej, pow. Brzesko*, „Spraw. PAU”, t. 43: 1938, s. 340-342.

⁹ O odkryciu materiałów otrzymano wiadomość od doc. F. Kotuli.

¹⁰ *Sprawozdanie z czynności i wydawnictw PAU od czerwca 1933 do czerwca 1934*, Kraków 1934, s. 9.

¹¹ Nosek, *op. cit.*, s. 35-36, przyp. 18.

¹² A. Żaki, *Początki rozwoju kultury łużyckiej w dorzeczu górnej Wisły*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, t. 3: 1950 z. 1, sekcja F, s. 164-165. Materiały pochodzące z moich badań terenowych doc. Żaki opublikował bez porozumienia się ze mną.

ściowo K. Kowalski. Prof. Nosek niesłusznie informuje, jakoby te wykopaliska były prowadzone z ramienia „Ostinstytutu”¹³. Prace te, jak również w Marcinkowicach i Bachórze, prowadzili pracownicy wspomnianego Muzeum przy pomocy funduszów muzealnych. Również nieścisła jest informacja prof. Noska, jakoby kierownikiem badań szafarskich był Radig. Udział w pracach tego niemieckiego archeologa ograniczył się wyłącznie do parokrotnego przyjazdu do Szaflar, a tylko do jednorazowego pobytu w Marcinkowicach. Na terenie Bachorza badacz ten w ogóle nie przebywał. Z ramienia „Ostinstytutu” na wykopaliskach w Szaflarach przebywała M. John, studentka II roku prehistorii Uniwersytetu Berlińskiego¹⁴. Do niej należał nadzór polityczny, gdyż do nadzoru naukowego nie miała przygotowania ani teoretycznego, ani praktycznego.

Po roku 1945 badaniami nad prahistorycznym osadnictwem w Karpatach wykazują zainteresowania różne placówki archeologiczne. Najpierw trzeba wspomnieć o pracach terenowych prowadzonych z ramienia Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Prace te, rozpoczęte przed wojną, były w dalszym ciągu kontynuowane przez dra Leńczyka wspólnie z mgr S. Buratyńskim, asystentem U. J.¹⁵ Przyniosły one ciekawe wyniki z wykopalisk, przeprowadzonych przede wszystkim na grodziskach. Po 1950 r. działała na terenie Karpat grupa osób zorganizowana przez dra Żakiego, w której w okresie początkowym brali udział studenci archeologii Polski U. J.¹⁶ Nieco później prowadzi wykopaliska na interesującym nas obszarze mgr A. Krauss, konserwator zabytków archeologicznych na województwo krakowskie.

Po 1955 r. rozpoczyna się organizacja ośrodków regionalnych z zakresu archeologii polskiej w Rzeszowie i Krośnie. Kierownicy tych ośrodków, mgr mgr J. Janowski, A. Kunysz i K. Moskwa, dostarczyli już wielu ciekawych materiałów do znajomości prahistorycznego osadnictwa w Karpatach. Oprócz wymienionych archeologów małopolskich żywe zainteresowanie Karpatami wykazuje dr inż. T. Żurowski z Warszawy, który specjalną uwagę zwraca na grodziska górnego dorzecza Sanu¹⁷. Wspomnieć jeszcze trzeba o wykopaliskach w Cieszynie, przeprowadzonych w latach 1948–1950 przez mgr A. Kietlińską i W. Bendera z ramienia Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie¹⁸.

W badaniach przeprowadzonych w Karpatach bierze również udział Katedra Archeologii Polski U. J. Początkowo pracownicy Katedry i studenci uczestniczyli w wykopaliskach kierowanych przez pracowników różnych placówek archeologicznych. Dopiero od 1956 r., po uzyskaniu z Uniwersytetu subwencji na prace terenowe, można było organizować własne badania. Obecnie na

¹³ Nosek, *op. cit.*, s. 36, przyp. 19.

¹⁴ M. L. John, *Vorbericht über die Ausgrabung auf dem Burgberg von Szaflary*, „Deutsche Forschung im Osten”, Kraków, t. 3: 1943, s. 47-53.

¹⁵ G. Leńczyk, *Sprawozdanie z inwentaryzacji i planowania grodzisk w okolicy Krakowa*, „Spraw. PAU”, t. 37: 1932, s. 36-40; tenże, *Drugie sprawozdanie z inwentaryzacji i planowania grodzisk w województwie krakowskim w 1933 r.*, „Spraw. PAU”, t. 39: 1934, s. 28-33; tenże, *Grodziska i zameczyska w województwie krakowskim*, „Z otchłani wieków” (ZOW), t. 9: 1934, s. 45-50; tenże, *Trzecie sprawozdanie z badań archeologicznych w województwie krakowskim w 1934 r.*, „Spraw. PAU”, t. 40: 1938, s. 99-104; tenże, *Prasłowiańskie grody w ziemi krakowskiej*, ZOW, t. 15: 1946, s. 68-69; tenże, *Na śladach dawnych miejsc obronnych*, ZOW, t. 15: 1946, s. 79-86; tenże, *Nowe stanowiska przedhistoryczne w powiecie rzeszowskim*, „Spraw. PAU”, t. 49: 1948, s. 166-169; tenże, *Prasłowiański gród*, „Prace Prehistoryczne”, t. 4: 1950; tenże, *W sprawie atlasu grodzisk*, ZOW, t. 19: 1950, s. 130-132; tenże, *Na śladach miejsc obronnych*, „Dawna Kultura”, t. 3: 1956, s. 122-127; tenże, *Sprawozdanie z badań w r. 1955 na terenie grodziska w Poznachowicach Górnych*, pow. Myślenice, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 4: 1957, s. 132-141.

¹⁶ Nosek, *op. cit.*, s. 36-41.

¹⁷ T. Żurowski, *Trepcza, grodzisko pod Sanokiem*, „Światowit”, t. 21: 1955, s. 324-330.

¹⁸ A. Kietlińska, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej w Cieszynie do 1949 r.*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 1: 1949, s. 59 n.; tenże, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej w Cieszynie w roku 1950*, „Mat. Wczesnośredn.”, t. 2: 1950, s. 29 n.; tenże, *Materiały z Cieszyna*, „Sprawozdania PMA”, t. 4: 1951, s. 121-126; tenże, *Osadnictwo starożytne na Górze Zamkowej w Cieszynie*, „Materiały Starożytne”, t. 4: 1958, s. 91-126.

obszarze ziemi sądeckiej prowadzi je dr M. Trzepacz-Cabalska, adiunkt naszej katedry. O wynikach tych prac terenowych informuje oddzielne sprawozdanie¹⁹.

Wspomnieć jeszcze trzeba o wykopaliskach przeprowadzonych na terenie garncarń w Kołaczycach, pow. jasielski, w latach 1954 i 1955, przez kierownika katedry wspólnie z Instytutem Sztuki Ludowej w Krakowie. Prace te miały na celu wyszukanie powiązania ciągłości istnienia pracowni garncarskich od średniowiecza aż do XIX w. Powiązania tego nie zdołano uchwycić. Uzyskano jednak stratygrafię materiałów ceramicznych z XIX w. Podczas prac tych udało się wyszukać stanowiska archeologiczne w Kołaczycach i Kłodawie, pow. jasielski. W badaniach wzięli udział mgr O. Mulkiewicz oraz ówcześni studenci archeologii Polski U. J.: K. Gadomska, J. Gromnicki i J. Wanatowicz. O wynikach tych prac z zakresu archeologii podaje informacje mgr J. Gromnicki²⁰.

W ramach prac naszej placówki uniwersyteckiej podejmowane są też opracowania o charakterze syntetycznym. Do nich należy studium dr. M. Trzepacz-Cabalskiej o pradziejach Kotliny Sądeckiej w świetle wykopalisk przeprowadzonych w Biegonicach, Marcinkowicach, Starym Sączu i w innych stanowiskach. Tematem pracy mgr J. Kozłowskiego, starszego asystenta Katedry, jest osadnictwo paleolityczne na przestrzeni całych Karpat od Dunaju do Żelaznej Bramy. Również tematyka niektórych prac magisterskich łączy się z Karpatami. Wspomnieć trzeba o takiej pracy mgr A. Wałowy, traktującej o zameczku późnośredniowiecznym w Szaflarach w świetle wykopalisk przeprowadzonych w 1942 r. Oprócz tego eksternistka, A. Kulesz, również w pracy magisterskiej uwzględniła osadnictwo pradziejowe w Beskidzie Śląskim. Od 1957 r. kierownik Katedry Archeologii Polski U.J. sprawuje nadzór naukowy nad ośrodkiem archeologicznym w Rzeszowie, z ramienia którego prowadzone są prace terenowe w Karpatach, a zwłaszcza w górnym dorzeczu Sanu, ze szczególnym uwzględnieniem Przemyśla²¹.

Z artykułu tego jasno wynika, że znaczny jest udział Katedry Archeologii U.J. w badaniach nad osadnictwem prahistorycznym w Karpatach. Jak powyżej wspomniano, zainicjował je prof. Demetrykiewicz przed poprzednią wojną. W okresie międzywojennym dzięki pracom terenowym prof. J. Żurowskiego i prof. T. Sulimskiego dochodzi do największego nasilenia. Spośród różnych placówek archeologicznych nasz Zakład uniwersytecki osiąga w tym czasie największą aktywność w regionie karpackim. Obecnie wspólnie z innymi placówkami naukowymi dąży do wyjaśnienia roli, jaką odgrywały Karpaty w pradziejach i wczesnym średniowieczu Polski.

Rudolf Jamka

UWAGI O STANIE BADAŃ NAD STARSZĄ EPOKĄ KAMIENNĄ W KARPATACH

Półteżny górotwór karpacki, rozciągający się łukiem od Bratysławy do Orşovej, odgrywał dużą rolę w kształtowaniu stosunków osadniczych na terenie Europy środkowo-wschodniej począwszy od czasów najdawniejszych. Rola antropogeograficzna Karpat była wielokrotnie w literaturze archeologicznej, historycznej i etnograficznej podkreślana. Jednocześnie zwracano uwagę na specjalny rozdział w historii pierwotnego osadnictwa, jakim były postępy osadnictwa w regionach górskich i wynikające z tego konsekwencje ekonomiczno-społeczne i etniczne.

Zagadnienie najdawniejszych śladów człowieka na terenie Karpat i w ich sąsiedztwie było od końca XIX w. przedmiotem badań archeologów, geologów, paleontologów i speleologów węgierskich, słowackich, rumuńskich i rosyjskich. Na pierwszym miejscu należy wymienić prace

¹⁹ M. Cabalska, *Nowe materiały do pradziejów Sądeczyzny*, „Etnografia Polska”, w druku.

²⁰ J. Gromnicki, *Ślady dawnych osad w Kołaczycach i Kłodawie, pow. Jasło*, „Acta Arch. Carp.”, t. 1: 1958, s. 113-114. W tej pracy pominięto udział Zakładu Archeologii Polski U. J.

²¹ A. Kunysz, *Przemyśl wczesnodziejowy*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, t. 2: 1959, s. 9 n.

prowadzone w Słowacji przez S. Rotha w jaskiniach okolic Rużina w dolinie Hornadu w 1879 r.¹ Razem z odkryciami na skałce w Puchove (1894)² i w Miskolcu (1891)³ były to pierwsze znaleziska paleolityczne w regionie Karpat. Wśród pierwszych badaczy jaskiń tego terenu należy wymienić też G. Ossowskiego, który prowadził badania jaskiń tatrzańskich w latach 1881–1882⁴. Nie ujawnił on jednak śladów paleolitycznego osadnictwa.

Większe nasilenie badań przypada na lata 1906–1914. Rozpoczęto wtedy poszukiwania w większości jaskiń w Górach Bukowych (jaskinia Szeleta – 1906, Bűdöspeszt – 1906, Balla – 1909, Istalloskö – 1912, Peskö – 1912, Haromkut – 1913, O. Hermann – 1915). Badania te prowadzili przede wszystkim O. Kadić i J. Hillebrand⁵. W tychże latach rozpoczęto prace na terenie Transylwanii. J. Teutsch bada w latach 1910–1911 stanowisko w Valea Cremenei koło Buzăul Ardelean (okr. Oraşul Stalin⁶), a M. v. Roska rozkopuje namulisko jaskini Cioclovina (okr. Hunedoara) i kilku innych grot (Igriţa i Someşul Rece)⁷. Na Słowacji, w Białych Karpatach, J. Hillebrand rozpoczął badania stanowiska w jaskini Dzerava Skala koło Plav. Mikulaša (okr. Malacky), które później stało się podstawą ważnych uogólnień stratygraficznych⁸.

W latach dwudziestych i trzydziestych odkryto pierwsze ślady paleolitu na terenie Bukowiny, Besarabii i Mołdawii. Materiały z tego terenu są znane dzięki pracom Ambrożewicza⁹, J. Boteza¹⁰, N. Moroşana¹¹ i G. Florova¹². Z górnego dorzecza Dniestru materiały paleolityczne zostały opublikowane przez J. Polanskiego¹³. Z tego okresu można też wspomnieć o odkryciach na Słowacji, zarówno w jaskiniach (Prepoŝtskiej w Bojniciach – w 1928 r. bad. K. A. Medvecký; Jasovskiej – w 1927 r. bad. J. Babor i J. Eisner), jak też i na stanowiskach otwartych (Zamarovce, okr. Trenčín – w 1927 r. bad. J. Babor), oraz na wyżynie Tokajsko-Prešovskiej (J. Janšák).

Większy rozmiar osiągają badania nad paleolitem regionu karpackiego w okresie powojennym. Pojawia się szereg opracowań o charakterze bardziej syntetycznym, szczególnie w zakresie paleolitu górnego. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić prace F. Proška. Jego zasługą są badania na stanowiskach w trawertynach północnej Słowacji (Ganovce, Sv. Ondrej, okr. Poprad)¹⁴ oraz nad

¹ S. Roth, *Az o-ruzsini „nagy barlang”-ban eszközölt újabb aaszatasok erdeménye*, „Földtanyi Ertesítő”, t. 2: 1881, s. 120–122; O. Kadić, *A barlangok elnevezéséről*, „Barlangkutató”, t. 1: 1913, s. 10–13.

² Badania E. F. J. Hoenninga O’Caroll (zob. artykuł V. Halsy (w): „Sbornik Muzealneje Slovenskej Spoločnosti”, t. 8: 1903, s. 3–23, t. 10: 1905, s. 131–138; J. Skutil, *Paleolitikum Slovenska a Podkarpatské Rusi*, „Spisy Historického Odboru Matice Slovenskej”, t. 4: 1938, s. 45–67.

³ O. Hermann, *A miskolci paleolith lelet*, „Archeologiai Ertesítő”, t. 13: 1893, s. 1–25.

⁴ Zob. J. Hillebrand, *Die ältere Steinzeit in Ungarn*, „Archaeologia Hungarica”, t. 17: 1935, s. 13.

⁵ G. Ossowski, *Czwarte sprawozdanie z badań antropologiczno-archeologicznych w jaskiniach okolic Krakowa w r. 1882 oraz rozpoznanie przygotowawcze do badań jaskiń tatrzańskich*, „Zbiór wiadomości do Antropologii Krajowej”, t. 7: 1883, s. 66–88.

⁶ J. Teutsch, *Das Aurignacien von Magyarbodza*, „Barlangkutató”, t. 2: 1914, s. 10–15.

⁷ M. Roska, *Traces de l’homme diluvien dans la caverne de Cholnochi à Csoclovina*, „Dolgoza tok-Traveaux”, t. 3: 1912.

⁸ C. Ambrożewicz, *Beiträge zur Kenntnis der Aurignacienkultur Bessarabiens und der Bukovina*, „Wiener Prähistorische Zeitschrift”, t. 17: 1930.

⁹ J. Hillebrand, *Neue Spuren des Urmenschen in Ungarn*, „Földtanyi Közlemények”, t. 43: 1913, s. 390–391, i inne prace.

¹⁰ J. Botez, *Recherches sur le paleontologie humaine au Nord de la Bessarabie*, „Annales Scientifiques de l’Université de Jassy”, t. 17: 1933, s. 175, i inne prace.

¹¹ N. Moroşan, *Le pleistocène et le paléolithique de la Roumanie du Nord-Est*, „Annales de l’Institut Géologique de Roumanie”, t. 19: 1938 (odb).

¹² N. Florov, *Die Quartärformation in Bessarabien*, „Bulletin du Musée Scientifique de Chisinau”, t. 1: 1926.

¹³ J. Polanskij, *Podolische Studien*, „Sammelschrift math.-nat.-ärztliche Sektion der Sevcenko Gesellschaft der Wissenschaft”, t. 20: 1929; tenże *Rekonstruktion der geographischen Verhältnisse des Jungpaläolithikums der podolisch-bessarabischen Provinz*, „Праці Географічної комісії”, t. 1: 1935, s. 6–8.

¹⁴ F. Prošek, V. Ložek, *Stratigraphische Übersicht des tchechoslovakischen Quartärs*, „Eiszeitalter und Gegenwart”, t. 8: 1957, s. 54–59.

oryniakiem wschodniej Słowacji¹⁵. Dalej wymienić należy prace J. Barty i L. Bánesza. Pierwszy z nich bada osadnictwo jaskiniowe na terenie Słowacji oraz prowadzi poszukiwania w jaskiniach Radošinej, Domicy i in. Drugi ze wspomnianych badaczy opracowuje stanowiska oryńskie wschodniej Słowacji, uzyskując na tymże terenie nowe interesujące materiały do osadnictwa górnopaleolitycznego¹⁶. Na specjalną uwagę zasługują poszukiwania L. Vértesa w jaskiniach Gór Bukowych (Istallóskő, Pelső-Petenyi i in.)¹⁷, wyróżniające się najbardziej nowoczesną i precyzyjną metodą stratygraficzno-sedymentologiczną oraz nowymi ujęciami zagadnień przemysłów śród-kowo- i górnopaleolitycznych¹⁸.

Na terenie Karpat Rumuńskich badania prowadzi C. S. Nicolăescu-Plopșor¹⁹. Prace te przyniosły interesujące materiały do osadnictwa mustierskiego na południowych stokach Karpat w dolinie Aluty, Czernej i Jiu (Ohaba-Ponor, Baia de Fier, Băile Herculane i in.)²⁰ oraz osadnictwa górno- i epipaleolitycznego w Karpatach Wschodnich w dolinie Bystrzycy Mołdawskiej (Ceahlău-Scaune, Ceahlău-Cetățica, Dîrțu, Podiș i in.)²¹. Ogólne opracowanie paleolitu w górnym dorzeczu Dniestru, oparte na własnych badaniach wielowarstwowych stanowisk w Mołodowej i Babinie, jest zasługą A. P. Czernysza²².

Dla właściwego postępu badań nad najdawniejszym osadnictwem Karpat konieczne jest opracowanie historii tego terenu w okresie plejstocenu. Znajomość dyluwium Karpat jest najwięcej zaawansowana na terenie Karpat Polskich. Dzięki badaniom M. Klimaszewskiego²³, W. Szafera²⁴, E. Romera²⁵, B. Halickiego²⁶ i in. podano ogólny zarys zlodowaceń karpaccich, rozwoju rzeźby-warunków hydrograficznych oraz podstawy stratygrafii plejstocenu w Karpatach i na ich przed, polu. W Karpatach Słowackich, dzięki pracom F. Vitaska²⁷, D. Andrusova²⁸, J. Hromadki²⁹,

¹⁵ F. Prošek, V. Ložek, *Stratigrafické otázky československého paleolitu a mezolitu „Památky Archeologické“*, t. 45: 1954, s. 42-50 (tam dalsza literatura).

¹⁶ L. Bánesz, *Príspevok k poznaniu aurignacienu na východnom Slovensku*, „Študijné Zvesti AU-SAV“, t. 1: 1956, s. 1-33; J. Barta, *Problémy osadnictva v jaskiniach Slováckich Karpat*, „Acta Archaeologica Carpathica“, t. 2: 1960 (w druku).

¹⁷ Zob. „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae“ t. 5: 1955, s. 111-113, oraz „Folia Archaeologica“, t. 8: 1956, s. 3-32.

¹⁸ L. Vértess, *Untersuchungen an Höhlensedimenten. Methode und Ergebnisse*, „Regeszeti Füzetek“, t. 2: 1959 ser. 7, s. 63-121.

¹⁹ C. S. Nicolăescu-Plopșor, *Le Paléolithique en R. P. R., „Dacia“*, N. S., t. 1: 1958, s. 13-18.

²⁰ *Șantierul Cerna-Olt*, „Studii și Cercetări de Istorie Veche“, t. 6: 1955, s. 129-147; *Șantierul Arheologic Baia de Fier*, „Materiale și Cercetări Arheologice“, t. 3: 1957, s. 13-27; *Șantierul arheologic Ohaba-Ponor*, „Materiale și Cercetări Arheologice“, t. 3: 1957, s. 41-49.

²¹ *Șantierul arheologic Bicaz*, „Materiale și Cercetări Arheologice“, t. 6: 1959, s. 57-63.

²² A. П. Черныш, *Поздний палеолит среднего Поднестровья*, „Труды Комиссии по Изучению Четвертичного Периода“, t. 15: 1959, s. 5-209.

²³ M. Klimaszewski, *Polskie Karpaty Zachodnie w okresie dyluwialnym*, „Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego“, ser. B, nr 7: 1948 (*passim*).

²⁴ W. Szafer, *Stratygrafia plejstocenu w Polsce na podstawie florystycznej*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego“, t. 22: 1953; tenże, *Pliocenska flora okolic Czorsztyna i jej stosunek do plejstocenu*, „Prace Instytutu Geologicznego“, t. 9: 1954 (*passim*); tegoż, *Flora plejstocenska w Jarosławiu*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego“, t. 5: 1928; tenże, *Plejstocenske jezioro pod Jasłem*, „Starunia“, t. 8: 1935, i inne prace.

²⁵ E. Romer, *Tatrzańska epoka lodowa*, „Prace Geograficzne“, t. 11: 1929.

²⁶ B. Halicki, *Dyluwialne zlodowacenia północnych stoków Tatr*, „Sprawozdania z posiedzeń Państwowego Instytutu Geologicznego“, t. 5: 1930.

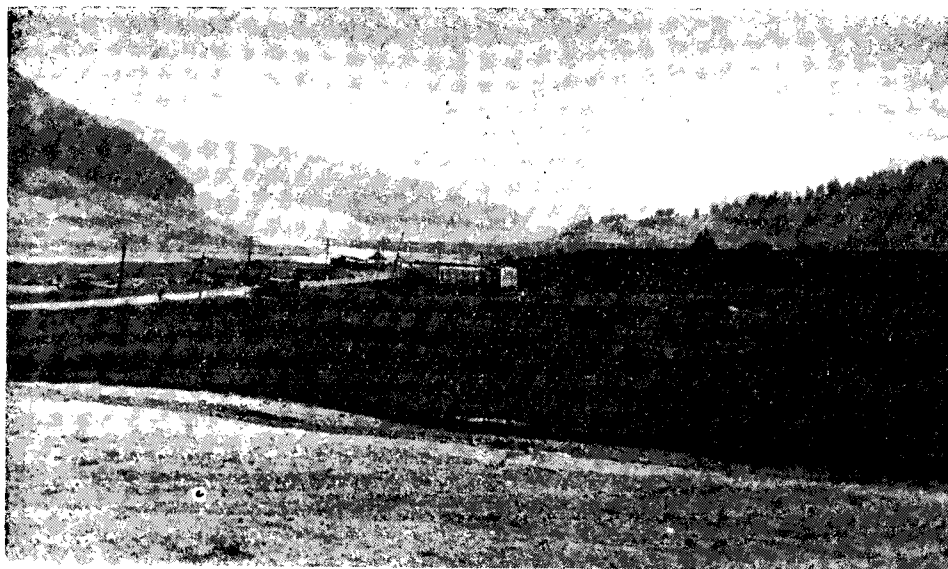
²⁷ F. Vitasek, *O rozsahu byvaleho zaledneni v našich horách*, „Československa Vlastivěda“, t. 1: 1930, i inne prace (por. też „Die Eiszeit“, t. 3: 1926, s. 92-97).

²⁸ V. Andrusov, *O čtvrtihorních terasách Oravy a středního toku Váhu a niekoľko poznámek k geomorfologii západních Karpat slovenských*, „Vestník Státního Geologického Ústavu“, t. 8: 1932, s. 244-257.

²⁹ J. Hromadka, *Úkoly geomorfologického výskumu na Slovensku*, „Sborník Československé Společnosti Zeměpisné“, t. 37: 1931, s. 12; tenże, *Povrchové formy Slovenska*, „Bratislava“, t. 5: 1931, s. 481-510, i inne prace.

J. Kunskiego³⁰ i in., też przyczyniono się do wyjaśnienia zagadnienia zlodowaceń górskich i morfogenezy dolin rzecznych. Ponadto J. Petrbok, F. Prošek i V. Ložek³¹ zapoczątkowali nowoczesne opracowanie stratygrafii plejstocenu na przedpoiu Karpat, m. in. stratygrafii trawertynów słowackich.

Badania w Górach Bukowych i Tokajsko-Prešovskich są stosunkowo mniej zaawansowane. W małym stopniu znane są też zagadnienia plejstocenu Karpat Rumuńskich. W zakresie znajomości zlodowaceń górskich nie postąpiono wiele naprzód od czasów klasycznych prac E. de Martonne'a³².



Ryc. 1. Ceahlău, reg. Bacău (Rumunia). Grupa stanowisk paleolitycznych w dolinie Bystrzycy Mołdawskiej. W głębi widoczne stanowisko przemysłu szeleckiego Cetățea, a bliżej stanowisko przemysłu grawerskiego Dîrțu (oba położone na prawym brzegu rzeki)

Badania w dolinach rzek karpaccich też niewiele posunięto od czasu Moroșana, Florova i Polanskiiego. Ostatnie publikacje C. S. Nicolăescu-Plopșora i ośrodka geograficznego w Jassach przynoszą informacje zapowiadające pewien zwrot w tej dziedzinie badań³³.

³⁰ J. Kinsky, *Ke geomorfologii žulového jadra nízkotatranskeho*, „Rozprawy Československé Akademie Věd”, t. 54: 1954; J. Sekyra, *Vělohorský kras Bělských Tater*, „Publikace Ústředního Ústavu Geologického”, Praha 1954 (*passim*), i inne prace.

³¹ Prošek, Ložek, *Stratigraphische Übersicht...*, s. 54; V. Ložek, *Nové interglacialní malakofauna ze Slovenska*, „Antropozoikum”, t. 7: 1957, s. 37 n.

³² E. de Martonne, *Sur les anciennes glaciers des Carpathes méridionales*, „Asociațiunea Romană Pentru Înaintarea și Respandirea Științelor”, Congresul II din București 1903 (odb); tenże, *La période glaciaire dans les Carpathes méridionales*, [w:] *Comptes-rendus du Congrès International Géologique de Vienne*, Wiedeń 1903 (odb.); Gh. Niculescu, E. Nedelcu, S. Iancu, *Nouvelle contribution à l'étude de la morphologie glaciaire des Carpates roumaines*, „Receuil d'études géographiques concernant le territoire de la République Populaire Roumaine”, Bukareszt 1960, s. 29-43, i inne prace.

³³ C. S. Nicolăescu-Plopșor, *Les phénomènes périglaciaires et la géochronologie du paléolithique supérieur de terrasses en Roumanie*, „Dacia”, N. S., t. 2: 1958, s. 383-391; T. Morariu, *Fenomene periglaciare din R. P. R. în stadiul actual de cercetare*, „Ștudia Universitatis Babeș-Bolyai”, Ser. II, fasc. 1: 1959, s. 139-152; T. Morariu, *Le stade actuel des recherches sur le périglaciaire de la R. P. Roumaine*, „Receuil d'études géographiques concernant le territoire de la République Populaire Roumaine”, Bukareszt 1960, s. 45-53.

Słaby postęp badań nad plejstocenem niektórych części Karpat utrudnia znacznie prace nad osadnictwem paleolitycznym wobec ograniczonej znajomości zmian tamtejszych warunków morfologicznych, a przede wszystkim utrudnionej synchronizacji geologicznej poszczególnych przemysłów na różnych terenach. Postulatem badawczym o pierwszorzędym znaczeniu pod adresem geologów-plejstoceniistów, geomorfologów i paleobotaników jest opracowanie jednolitego systemu stratygraficzno-chronologicznego dla plejstocenu Karpat, zarówno w oparciu o kryteria facjalno-litologiczne, jak i biostratygraficzne. W tym zakresie postulatem najpilniejszym jest systematyka



Ryc. 2. Buda, rai. Zeletin, reg. Bacău (Rumunia). Miejsce kultowe związane z przemysłem grawerskim położone ponad doliną Bystrzycy Mołdawskiej (badania prof. C.S. Nicolăescu-Plopșora 1960 r.)

i chronologia terasów rzecznych, ich nawiązanie wzajemne i synchronizacja ze zlodowaceniami górskimi i kontynentalnymi, stratygrafia pokryw lessowych i osadów organogenicznych (przede wszystkim trawertynów), stratygrafia osadów jaskiniowych i opracowanie zmian neotektonicznych (plejstoceńskich) w Karpatach.

Dotychczasowa znajomość materiałów paleolitycznych z Karpat wykazuje, iż osadnictwo z tej epoki występuje głównie w dolinach rzek karpackich, trzymając się poziomów ok. 200–350 m n. p. m. Na tereny wyżej leżące osadnictwo wkracza rzadziej — przeważnie w regionach sąsiadujących z ważniejszymi przejściami przez Karpaty. Terenami takimi są:

1. Dolina górnego Popradu i górnej Torzysy w północnej Słowacji: Gánovce (628 m n. p. m.), Sv. Ondrej, okr. Poprad (649 m n.p.m. — stanowiska przemysłu mustierskiego)³⁴, Haligovce (jaskinia Aksamitka), okr. Spišská St. Ves (841 m n.p.m.³⁵ — przemysł oryniacki z płoszczem typu Mladeč), Drevenik, okr. Spišská Nova Ves, Velky Sariš, okr. Sabinov (stanowiska z płoszczami

³⁴ Prošek, Ložek, *l.c.*; J. K. Kozłowski, P. Sikora, *Człowiek neandertalski na terenie Karpat*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 1: 1958 z. 1, s. 45-55.

³⁵ M. Badányi, *A haligoczi barlangrok*, „Archeologiai Ertesítő”, t. 8: 1884, s. 293-294; L. Vértess, *První paleolitické nalezy z oblasti Karpat*, „Antropozoikum”, t. 4: 1954, s. 1-9.

liściowatymi typu szeleckiego)³⁶. Teren ten pozostaje w związku z przejściem doliną Popradu przez Karpaty do Polski. O roli, jaką ta droga od okresu mustierskiego odgrywała, świadczy występowanie importów surowców krzemiennych polskich na Słowacji (Barca, Tibava, okr. Sobrance — surowiec świeciechowski znad środkowej Wisły w przemyśle oryński, Cejkov — surowiec jurajski podkrakowski w przemyśle graweckim³⁷) i na Węgrzech (jaskinia Sólomkuty w Górach Bukowych — surowiec świeciechowski w przemyśle mustierskim³⁸). Znanie jest występowanie słowackiego jaspisu radiolariowego i obsydianu w oryniaku środkowym w Polsce (Kraków-Zwierzyniec³⁹ i Kraków-Sowiniec⁴⁰).

2. Teren prawobrzeżny górnego Prutu, szczególnie w okręgu Stanisława. Stanowiska paleolityczne występują wzdłuż najwyższej części Prutu po Majdan Gorisznij koło Nadwornej (570 m n.p.m.)⁴¹. Niżej, w międzyrzeczu Prutu i Dniestru, leżą stanowiska takie, jak Pużniki, rej. otyniański, Obertyń i in., tworzące większą grupę pomiędzy Tłumaczem i Horodenką⁴². Dalej na wschód od tej grupy znane są stanowiska w dolinie Czeremoszu (Zamostea I — 392 m n.p.m., Zamostea II — 405 m n.p.m.)⁴³ oraz w rejonie Czerniowiec (Biła i Ostricja)⁴⁴. Stanowiska te związane są głównie z przemysłem graweckim (w wypadku stanowiska Zamostea I łącznie z elementami o charakterze śródziemnomorskim). Stanowiska te wykazują przenikanie przez Karpaty elementów graweckich drogą łączącą Ruś Podkarpacką z Ukrainą Zachodnią, przez przełęcze na linii Jaremcze-Jasna-Rachów. Używanie tej drogi potwierdzają też importy surowców, a mianowicie występowanie w przemyśle graweckim wschodniej Słowacji (Cejkov) krzemienia kredowego naddniestrzańskiego⁴⁵. Z tą drogą mogą być też związane stanowiska w Beregowie i Mukaczewie⁴⁶.

3. Dolina Bystrzycy Mołdawskiej, gdzie w okolicach Ceahlău (okr. Bicâz) znana jest duża grupa stanowisk górnopaleolitycznych. Najwyżej, bo na górze Scaune (1327 m n.p.m.), leży stanowisko epipaleolityczne związane z grupą mazowszańską (pokrewne przemysłowi płudzkiemu)⁴⁷. Jest to najwyżej leżące stanowisko epipaleolityczne w tej części Europy. Ponadto w dolinie rzeki (na wys. ok. 800–900 m) leżą stanowiska oryńskie (Cetățica, Lutarie), graweckie (Dirțu, Podiș), epigraweckie (Cetățica, Schițu, Curtea Boului i in.) oraz pojedyncze znaleziska szeleckie (Cetățica)⁴⁸. Wkraczanie osadnictwa paleolitycznego w górną część doliny Bystrzycy Mołdawskiej pozostaje w związku z drogą przez Karpaty w kierunku górnego biegu Maroszy. Droga ta, przebiegając od Ceahlău do Deda i Regin, otwierała przejście do Transylwanii. Można przypuszczać,

³⁶ L. Banész, *Listovité hroty z Tibavy*, „Archeologické Rozhledy”, t. 10: 1958; tenże, *K problematice mladší fazy starší doby kamenné na východním Slovensku*, „Referaty o Pracovních Výsledcích Československých Archeologů”, t. 2: 1959, s. 33–45.

³⁷ J. K. Kozłowski, *Przyczynek do znajomości surowców krzemiennych w paleolice i neolice ČSR*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 24: 1948, s. 355–356.

³⁸ Kozłowski, Sikora, *op. cit.*, s. 50; L. Vértes, *Aus Polen Stammendes Silexmaterial in ungarischen Paläolithikum und Mesolithikum*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 2: 1960 z. 2, s. 157–161.

³⁹ L. Sawicki, *Wyniki badań stanowiska myśliwców z epoki lodowcowej na Zwierzyńcu w Krakowie*, „Archeologické Rozhledy”, t. 1: 1949, s. 74.

⁴⁰ A. Jura, *Stanowisko paleolityczne na Sowińcu*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 44: 1939, s. 183.

⁴¹ Polanskij, *Rekonstruktion der geographischen...*, s. 11.

⁴² A. П. Черный, *Карта палеолита ЧССР*, „Научові Записки Інститута Суспільних Наук”, t. 2: 1954.

⁴³ C. Ambojevici, R. Popovici, *Zamstea I am Ceremus*, „Dacia”, t. 5–6: 1938, s. 23–39.

⁴⁴ Б. О. Тимошук, *Развідка в басейні р. Пруту*, „Археологія Пам'ятки ЧССР”, t. 3: 1952, s. 409; Черный, *Карта палеолита*, s. 131.

⁴⁵ Kozłowski, *op. cit.*, s. 356.

⁴⁶ Skutil, *Paleolitikum Slovenska...*, s. 132; П. И. Борисковский, *Палеолит Украины*, „Материалы и исследования по археологии СССР”, t. 40: 1956, s. 421.

⁴⁷ C. S. Nicolăescu-Plopșor, *Sur la présence du Swidérien en Roumanie*, „Dacia”, N. S. t. 2: 1958, s. 5–34.

⁴⁸ *Sântierul Bicâz...*, s. 57–63.

że rozpowszechnienie przemysłu oryniackiego na tereny na wschód od Karpat (górne dorzecze Dniestru) pozostawało w związku z tym szlakiem. Na obszarze naddunajskim i w Transylwanii istnieją liczne materiały należące do tego przemysłu (Buzăul Ardealean, Cioclovina, Boinești i in.). Dalej ku wschodowi stanowiska oryniackie są znacznie rzadsze.

4. Na terenie południowych Karpat obserwujemy przenikanie osadnictwa mustierskiego i oryniackiego w górę Aluty i Jiu (Ohaba-Ponor, Baia de Fier i in.)⁴⁹. Wiąże się to z przejściami przez Karpaty południowe, prowadzącymi z basenu Dunaju do terenów położonych wewnątrz łuku Karpat.

Brak miejsca nie pozwala na podanie dokładniejszego przeglądu przemysłów paleolitycznych w rejonie Karpat. Byłoby to podstawą do nakreślenia wniosków o antropogeograficznej roli Karpat w paleolicie. Można jedynie wskazać, że zagadnienia te kształtują się bardzo interesująco. Stanowiska mustierskie interglacialne skupiają się głównie wewnątrz łuku Karpat. Reprezentują przede wszystkim formy nawiązujące do grupy La Quina. Natomiast stanowiska tego samego przemysłu z Würmu I znane są zarówno wewnątrz łuku Karpat, jak i na wschód od niego oraz na północ. Grupa ta wykazuje obecność form charakterystycznych dla facjesu z tradycją aszelską. Wewnątrz łuku Karpat na gruncie tego przemysłu pojawiają się elementy przejściowe mustiersko-szeleckie, związane z występowaniem płaszczy liściowatych.

Przemysł oryniacki będzie z wtórnego centrum naddunajskiego penetrował przez Karpaty na tereny leżące na północ i na wschód. W tym ostatnim kierunku występuje on w dorzeczu Dniestru i Prutu, a dalej jest znany jedynie z pojedynczych znalezisk w Siureń I i Kostienkach I. Do Polski przychodzi też zarówno drogą przez Bramę Morawską, jak i przez Karpaty.

Przemysł szelecki występuje głównie wewnątrz łuku Karpat. Ku wschodowi pojedyncze znaleziska sięgają doliny Dniestru (Bukiwna, Nieżwiska), Prutu (Mitoc) i Bystrzycy (Cetățica). Na tym terenie występują już głównie wschodnioeuropejskie przemysły z płaszciami liściowatymi (Mołodowa I/10 i in.). Droga przez Karpaty z Węgier do Polski, podkreślana ostatnio przez J. Bartę⁵⁰, w stosunku do przemysłów z płaszciami liściowatymi nie odgrywała chyba większego znaczenia. Materiały szeleckie, podkrakowskie, nie wykazują bezpośrednich nawiązań z terenem Węgier, a raczej z terenem Moraw. U podstaw wspomnianego poglądu stoi zapewne fakt, iż stanowiska jaskiniowe polskie (Jerzmanowska i Koziarnia) niesłusznie były nawiązywane do tzw. „późnego solutrenu” z Gór Bukowych.

Na obszarze Polskich Karpat osobnym zagadnieniem jest rola Bramy Morawskiej, która wymaga jednak obszernego oddzielnego omówienia. Teren ten leży zresztą na peryferium Karpat. Brama Morawska odgrywała niewątpliwą rolę w paleolicie, czego dowodem są m. in. liczne importy surowców krzemienych górnośląskich w górnym paleolicie Moraw⁵¹.

W Karpatach Polskich stanowisk paleolitycznych dotychczas nie znamy. Wzmiankowane przez C. Kuźniara znalezisko wióra krzemienego z Poznachowic Dolnych jest najprawdopodobniej neolityczne⁵². Znaleziska z jaskini w Magórze nie mogą być uważane za bezspeczne dowody pobytu człowieka paleolitycznego w Tatrach. Opublikowane przez A. Jurę domniemane wyroby kościane i kamienne nie mają charakteru intencjonalnego⁵³. W nowszej literaturze euro-

⁴⁹ Por. przyp. 20.

⁵⁰ J. Barta, *Koreferat na konferencji w Liblicach w r. 1959* (por. „Referaty o Pracovních Vysledcích Československých Archeologů za rok. 1958”, cz. 2, s. 4-7).

⁵¹ Zagadnienie to omawiam w przygotowanej do druku pracy *Paleolit na Górnym Śląsku*.

⁵² Por. L. Sawicki, *Sprawozdanie z działalności konserwatora okręgu województw wschodnich*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10: 1929, s. 286-287.

⁵³ A. Jura, *Grota Magury w Tatrach (1460 m), najwyżej w Polsce położona siedziba człowieka epoki lodowej*, „Światowit”, t. 21: 1955, s. 81; K. Kowalski, *Jaskinie Polski*, t. 2, Warszawa 1953, s. 17-18 i 159, oraz recenzje: M. Chmielewska, K. Kowalski, *Jaskinie Polski*, „Archeologia Polski”, t. 1: 1957, s. 237-240; K. Kowalski, A. Jura, *Grota Magury w Tatrach*, „Archeologia Polski”, t. 1: 1957, s. 240-242.

pejskiej zagadnienie tzw. protolitycznego przemysłu kościanego zostało przesądzone w sensie negatywnym⁵⁴. Brak stanowisk paleolitycznych w Karpatach Polskich wydaje się wynikać jedynie z niedostatecznego stanu badań. Dalsze poszukiwania, szczególnie w dolinie Dunajca i Popradu, niewątpliwie dadzą nowe materiały do najstarszych śladów człowieka w regionach górskich.

Janusz K. Kozłowski

LEOPOLD WĘGRZYNOWICZ

19 IX 1881 — 11 VIII 1960

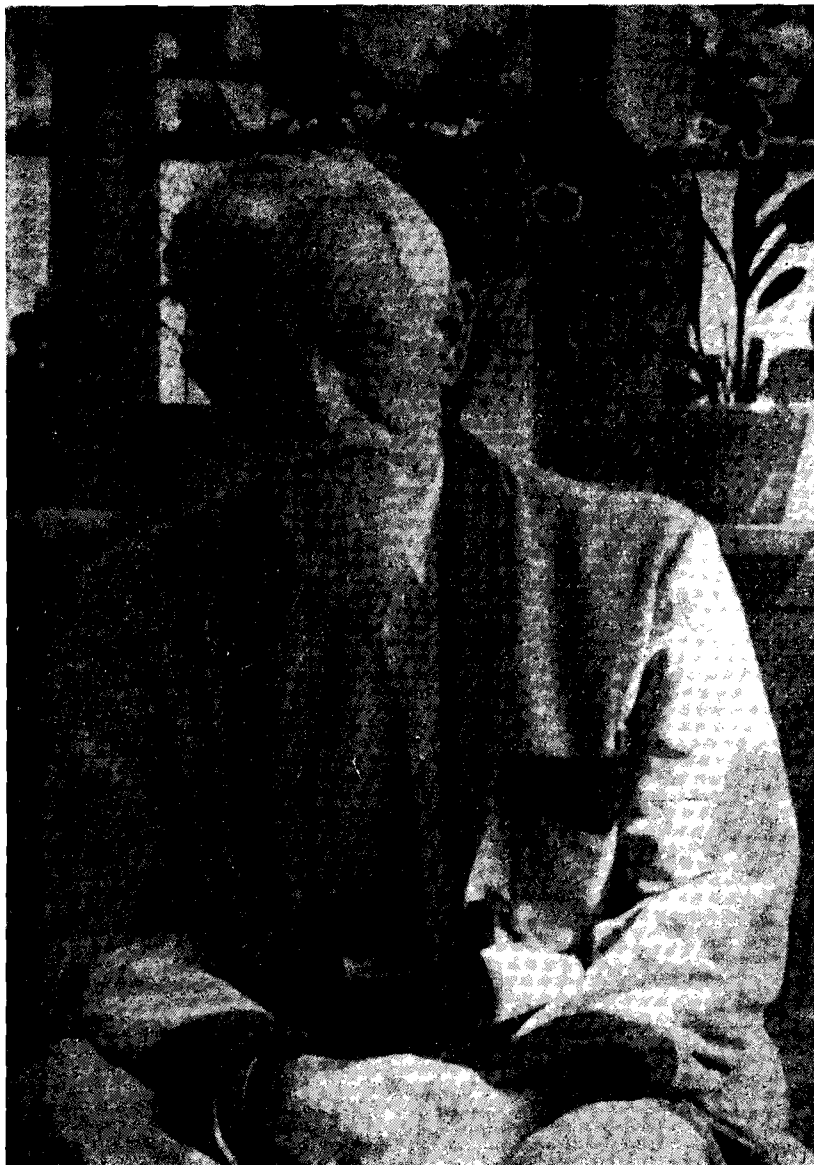
Krajoznawstwo, tak żywiołowo rozrastające się w okresie międzywojennym, posiadało niemałe znaczenie w pogłębieniu i ugruntowaniu się ruchu regionalistycznego, rozwijającego się w większości krajów ówczesnej Europy. To z kolei wymownie rzutowało na wzmożenie studiów lokalnych, a zwłaszcza bliższe zainteresowania miejscową kulturą ludową, przez co został znacznie poszerzony zakres badań etnograficznych, tak pod względem tematycznym, jak też geograficznym. Dążenie do oddania wiernego obrazu rzeczywistości mniejszych regionów przyniosło nowe kategorie źródeł, jak też pobudziło nie spotykane dotychczas liczebnie rzesze regionalistów, pochodzących z różnych warstw społecznych, do czynnego udziału w poszukiwaniach terenowych i gromadzenia różnorodnych dokumentów i wytworów ludowej kultury. Ruch ten był bardzo płodny. Powstawały nowe placówki badawcze, muzea, czasopisma, zjawiały się dziesiątki publikacji o charakterze regionalnym. Z okresem tym wiąże się także wielu znakomitych organizatorów i badaczy, łączących umiejętnie pracę zawodową z szeroko pojmowaną działalnością kulturalno-wychowawczą i twórczością literacką czy naukową. Do nich właśnie należał w Polsce prof. Leopold Węgrzynowicz, zmarły 11 sierpnia 1960 r. w Dobrej koło Limanowej, którego działalność zasługuje z wielu względów na szczególną uwagę i bliższe poznanie. Była to bowiem postać nie tylko jedna z najbardziej popularnych wśród młodzieży szkolnej okresu międzywojennego, ale także wysoko ceniona przez wybitnych pracowników nauki i działaczy społecznych za osiągnięcia organizacyjne i wychowawcze, za wdrażanie młodzieży do poszukiwania głębszej myśli i bogatej treści życia, przede wszystkim odnajdywanych drogą naukową we własnym środowisku geograficznym i kulturalnym. I chociaż prof. L. Węgrzynowicz nie pozostawił zbyt obfitego ani szczególnie doniosłego dorobku etnograficznego, to przecież ta właśnie działalność rozbudzająca energię i ujmująca organizacyjnie żywiołową akcję ośrodków prowincjonalnych dla służby nauce drogą miejscowych poszukiwań, zmierzających do zebrania i opracowania materiałów ludoznawczych, zapewniła mu trwałą pamięć i nieposłednie miejsce w historii etnografii polskiej. Tego rodzaju akcja, jak najbardziej zgodna z ówczesnymi prądami umysłowymi, zwalczającymi centralizm i szablon kulturalny wielkich ośrodków miejskich, miała wydać — o czym będę mówił poniżej — jak najlepsze rezultaty. Niestety, niszczącielska działalność drugiej wojny światowej i centralizm pierwszych lat powojennych hamujący rozwój kulturalnych ośrodków regionalnych położyły kres tej pracy tak ożywiającej cały kraj, a przy tym wzmacniającej poczucie dumy oraz odpowiedzialności za własne środowisko.

Taki punkt widzenia był dominujący w działalności prof. Węgrzynowicza. Zdawał sobie On sprawę, że istnieje niezaprzeczalny związek pomiędzy jednostką a jej otoczeniem, że kultura środowiska kształtująca się w długim procesie historycznym winna być utrwalona jako niezbędna podstawa dalszego działania, że bez poznania obrazu przeszłości nie może być prawidłowej przebudowy ani życia społecznego, ani kulturalnego.

Prof. Leopold Węgrzynowicz urodził się 19 IX 1881 r. w Tuchowie, pow. tarnowski, w rodzinie drobnomieszczańskiej¹. Do szkoły powszechnej uczęszczał na wsi, a do gimnazjum w Nowym Sączu

⁵⁴ Sprawę tę omawiam szerzej w artykule *W sprawie tzw. kultury łowców niedźwiedzia jaskiniowego*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 1: 1959 z. 2, s. 243-263.

¹ Ojciec był poczmistrzem w Dobrej koło Limanowej, gdzie też osiadł na stałe, budując tam jednorodzinny domek. W nim to często przebywał prof. L. Węgrzynowicz i tam umarł. Został pochowany w Dobrej.



Prof. Leopold Węgrzynowicz

(1892–1900). Uniwersytet ukończył w Krakowie (1900–1905), obierając sobie za cel studiów matematykę i fizykę. Po uzyskaniu dyplomu zajmuje chwilowo różne stanowiska: bibliotekarza, prefekta bursy i inne. Jako nauczyciel gimnazjalny pracuje w kilku miejscowościach ówczesnej Galicji: Kuty, Borszczów, Stryj, Nowy Targ. Po kilku latach pracy w 1918 roku osiada na stałe w Krakowie (VII Gimnazjum im. A. Mickiewicza), w którym właściwie pozostaje prawie do końca życia. Dodajmy, że do otrzymania stanowiska nauczyciela w krakowskim gimnazjum przyczynił się walcnie dyr. Seweryn Udziela, skupiający wokół swojej placówki młodych i zdolnych pracowników. Zetknięcie z dyr. Sewerynem Udzielą, tym najzyczliwszym i najuczynniejszym z etnografów, jak go nazywał prof. K. Moszyński, związało prof. L. Węgrzynowicza z Muzeum Etnograficznym na zawsze.

Już od pierwszych lat pracy pedagogicznej prof. L. Węgrzynowicz włącza się w wartki nurt działalności społeczno-wychowawczej, biorąc czynny udział przede wszystkim w życiu młodzieży. Widzimy go przez parę lat przy pracy w organizowaniu Związku Harcerstwa Polskiego (1917–1920)². W tym też czasie jako członek Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego podejmuje wraz z prof. Ludomirem Sawickim akcję zapoczątkowaną przez Aleksandra Patkowskiego³ zorganizowania i rozwinięcia ruchu krajoznawczego wśród młodzieży szkolnej całej Polski. Istnieje, jak to już wspominałem, ścisły związek pomiędzy popularyzowaniem ruchu krajoznawczego wśród młodzieży i budzeniem u młodego pokolenia czynnej miłości kraju a akcją regionalistyczną głoszącą priorytet kultury regionu i jej rozwoju przez ścisłe poznawanie wszystkich przejawów życia w konkretnym środowisku społecznym i geograficznym. „Celem moim — pisze Węgrzynowicz — było zwrócenie uwagi młodzieży na własne najbliższe otoczenie, dom rodzinny, wieś”⁴. Prof. Węgrzynowicz dzięki energii, zupełnemu oddaniu się i umiłowaniu głoszonych wówczas haseł zdołał w latach międzywojennych zorganizować na terenie całej Polski gęstą sieć, bo liczącą kilka setek ognisk młodzieży, ujętych w tzw. Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej⁵. Dla tych to właśnie Kół Młodzieży zakłada i redaguje przez kilkanaście lat z ogromnym wysiłkiem miesięcznik „Orli Lot”, w którym ogłoszone artykuły i materiały weszły jako trwałe pozycje do bibliografii etnografii polskiej. Z tego to dla młodzieży redagowanego czasopisma wyłania się sylwetka prof. L. Węgrzynowicza jako wychowawcy, z pasją oddającego się sprawie nauki: „Rozmawiając z naukowcami, czy też czytając rozprawy naukowe — pisze Węgrzynowicz we wspomnieniach — uświadomiłem sobie, jak wielkie luki istnieją w zakresie wielu zagadnień, spowodowane brakiem materiałów terenowych i źródłowych”. Postanawia zatem zmniejszyć te rażące braki drogą konkretnych pytań i konkretnych odpowiedzi, które chce uzyskać od zorganizowanej w Kołach młodzieży, a następnie przysyłać je zainteresowanym placówkom naukowym bądź drukować je częściowo na łamach „Orlego Lotu”⁶. Pierwszym warunkiem powodzenia tak pojętej akcji badawczej musiało być odpowiednie przygotowanie młodzieży do samodzielnych poszukiwań terenowych, a następnie do umiejętnego ich opracowywania. Kreśląc więc plan badań regulowany nie własnymi, lecz ogólnymi potrzebami, prof. L. Węgrzynowicz wprowadza młodzież w trudne zagadnienia badawcze za pomocą ogłaszanych w „Orlim Locie” wskazówek i specjalnych kwestionariuszy⁷.

² Pod koniec tego okresu został komendantem Hufca Krakowskiego.

³ Por. Aleksander Patkowski, „Orli Lot”, R. 21: 1947 nr 9-10, s. 131.

⁴ „W Służbie Nauce Polskiej” (maszynopis).

⁵ Zob. C. Skopowski, *Rys historii i pracy Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej*, Kraków 1934.

⁶ Do utrwalenia bytu i powagi pisma przyczynili się wydatnie znani powszechnie uczeni: Julian Talko-Hryniewicz, Władysław Szafer, Ignacy Chrzanowski (opiekował się także czasopismami młodzieżowymi wychodzącymi w Katowicach, a mianowicie „Młodym Polakiem”, był również w 1927 r. naczelnym redaktorem wychodzących tamże „Orląt”), Stanisław Pawłowski i Stanisława Niemcówna. Zwłaszcza zaś służył pomocą czasopismu prof. Ludomir Sawicki, drukując je we własnej placówce wydawniczej „Orbis”. Łącznie w latach 1920-1939, 1946-1950 ukazały się 24 roczniki. Indeks treści etnograficznej „Orlego Lotu” został opracowany przez jego redaktora. Zob. wykaz prac.

⁷ Por. L. Węgrzynowicz, *Indeks treści etnograficznej miesięcznika „Orli Lot” z lat 1920-1950*, Wrocław 1958.

„Ażeby uzyskać na pewne tematy odpowiedź z całej Polski równocześnie — pisze w »Służbie Nauce Polskiej« — wybieraliśmy pewien kwestionariusz, co roku inny, który polecaliśmy do obowiązkowego opracowania przez każde Koło. Liczyliśmy na to, że przy dużej ilości Kół, ilość punktów wywiadowczych będzie dość gęsta, abyśmy mogli uzyskać pełny obraz pewnego zjawiska z całego obszaru Polski”.

Do tak pomyślanej pracy prof. Węgrzynowicz zaprasza przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Wśród autorów ogłaszających na łamach „Orlego Lotu” swoje kwestionariusze znajdujemy najznakomitszych uczonych i badaczy, jak Kazimierza Nitscha, Władysława Semkowicza, Jerzego Smoleńskiego, Władysława Szafera, Eugeniusza Piaseckiego, Oskara Sosnowskiego, Stanisława Arnolda i Adama Fischera, a nade wszystko Kazimierza Moszyńskiego i Seweryna Udzięła. Wśród autorów widzimy też młodych wówczas pracowników, a obecnie już zaawansowanych w latach i pracy naukowej, jak K. Buczkowskiego, M. Gładysza, J. Ligęzę, J. Klimaszewską, A. Kutrzeba-Pojnarową, R. Reinfussa, M. Sągajło-Kaczanowską, T. Seweryna, K. Zawistowicz-Adamską czy M. Znamierowską-Prüfferową. Redaktor sięga także do obcych opracowań, publikując kwestionariusz dwóch szwedzkich badaczy, a mianowicie O. Bannbersa i S. O. Janssona⁸. Ogółem zostało opublikowanych ponad 30 kwestionariuszy, które prof. Węgrzynowicz zamierzał wydać w zbiorowej pracy: „W 1938 r. postanowiliśmy je uporządkować — pisze w »Służbie Nauce Polskiej« — ułożyć według hierarchii potrzeb i opatrzyć odpowiednimi komentarzami, objaśnieniami i wskazówkami. Drukarnia rozpoczęła ich druk, niestety, wojna przerwała pracę, a to, co było wydrukowane, zniszczyli Niemcy”.

Autorzy kwestionariuszy nie tylko dają wskazówki, jak należy zbierać materiały, ale apelują do młodzieży, zachęcając ją do pożytecznego dla nauki wysiłku. Prof. K. Nitsch ogłaszając artykuł *Zbierajcie właściwości mowy ludowej* zamieszcza mapkę z białymi plamami, świadczącymi o brakach wiadomości; pisze on: „z mapki widać, że są jeszcze całe okolice Polski, w których nie znalazł się ani jeden informator, chcący dopomóc do zbierania bogactwa mowy polskiej, do wydania wielkiego słownika. Do młodzieży tych okolic szczególnie gorąco apelujemy”⁹. Posiew rzucony w młode wrażliwe umysły wydał w niedługim czasie obfity plon. Napływały liczne odpowiedzi, artykuły i samoistne opracowania, które redaktor niekiedy kierował do poważnych wydawnictw naukowych¹⁰. Wzbogacają się archiwa placówek uniwersyteckich i muzealnych, a także rośnie własne archiwum-muzeum, które miało się stać centralnym ośrodkiem badawczo-informacyjnym¹¹. Toteż z uznaniem wyrażają się o pracy naukowej Kół Krajoznawczych Młodzieży nasi uczeni. Tak np. prof. S. Arnold (naczelný wówczas redaktor „Nowego Słownika Geograficznego Państwa Polskiego”) pisze: „Z prawdziwą radością muszę stwierdzić, że przygotowane odpowiedzi są pod każdym względem bez zarzutu i wyróżniają się spośród innych sumiennością, dokładnością i bogactwem informacji”¹². Podobnie ocenia pracę Kół prof. K. Moszyński: „... współpracę Kół Krajoznawczych bardzo cenię. Skłoniły mnie do tego przede wszystkim rezultaty ankiet, ogłoszonych ostatnimi czasy w »Orlim Locie«. Tak np. w odpowiedzi na kwestionariusz o prymitywnych ludowych narzędziach muzycznych (»Orli Lot«, 1932 nr 2) dały zarówno w starannych opisach, jak i w równie starannych rysunkach materiał naukowy zupełnie pierwszorzędnej wartości...”, a dalej padają słowa pełne uznania: „... ogromna teka materiałów, nadesłanych przez Koło Żywieckie w odpowiedzi

⁸ *Etnograficzna ankieta Północnego Muzeum (Nordiska Museet) w Sztokholmie, od nici do tkaniny*, „Orli Lot”, R. 11: 1930, s. 107-108.

⁹ „Orli Lot”, R. 6: 1925, s. 25-28.

¹⁰ Obok pracy zbiorowej członków Koła w Tomaszowie Mazowieckim wydanej przez PAU (*Zamki drewniane przy drzwiach*, Materiały zebrane przez Koło Krajoznawcze uczniów Państw. Seminarium Naucz. w Tomaszowie Mazowieckim, Kraków 1927, ss. 22, nrb 1, tabl. XXIX, mapa 1), Muzeum Etnograficzne w Krakowie opublikowało drugą cenną pracę ówczesnej członkini Kół Krajoznawczych Państwowego Gimn. Żeń. w Krakowie, A. Kutrzebianki, *Budownictwo ludowe w Zawoi*, Kraków 1931, ss. 55, tabl. 11, rys. 15 w tekście. Zob. „Orli Lot”, R. 12: 1931, s. 147-148.

¹¹ Mieściło się w 4 pokojach przy ul. Studenckiej 4 w Krakowie.

¹² „Orli Lot”, R. 12: 1931, s. 139-140.

na ankietę z zakresu ludowej kultury duchowej (nie ogłoszoną w »Orlim Locie«), przedstawia się wręcz nadzwyczajnie. Dotychczas nie zdążyłem zapoznać się z całokształtem tej wzorowej pracy, jednak to, co przeczytałem, naprawdę zaimponowało mi¹³. Takie i podobne oceny utwierdzały prof. Węgrzynowicza na obranej drodze „służby nauce”. Widział i cieszył się, jak „wyrasta pokolenie dzielnych pracowników”, a rezultatami ich pracy wypełniał stronicę „Or’ego Lotu”. Aby jeszcze bardziej związać młodzież z pracą naukową, rozpoczyna inną poważną akcję, a mianowicie organizuje obozy w różnych zakątkach kraju, na których instruktorzy, specjaliści z kilku dyscyplin naukowych, szkołą i wprawiają młodzież do badań terenowych. Wyniki tak prowadzonych badań ogłasza w „Orlim Locie” bądź w postaci samoistnych troszur. Do 1939 r. ukazało się kilka monografii tych miejscowości, w których odbywało się szkolenie¹⁴. Nie była to jedyna droga publikowania zebranych materiałów. Niektóre Koła ogłaszają rezultaty swoich poszukiwań w prasie miejscowej bądź we własnych pisemkach, których liczba rośnie z każdym rokiem. A mnożą się te pisemka na całym terenie Polski w sposób zadziwiający. Do 1939 r. liczba ich wynosiła ponad dwadzieścia. Niektóre z nich, jak np. „Młody Krajoznawca Śląski”, pisemko Koła Krajoznawczego przy gimnazjum klasycznym w Królewskiej Hucie (Chorzów), ukazujące się w latach 1934–1938, wydało w 33 numerach sporo wartościowego materiału etnograficznego. Trudno na tym miejscu omawiać rezultaty poszukiwań wszystkich Kół Krajoznawczych Młodzieży, opublikowanych bądź nadesłanych do archiwów. Już w 1931 r. w archiwum KKMS znajdowało się ponad 300 tek wypełnionych opisami, fotografiami i rysunkami. Ogrócną większość tego liczego i cennego materiału pochłonięła wojna. Ocalało przeważnie to, co zostało opublikowane.

Zbieranie materiałów przy pomocy kwestionariuszy miało także dla młodzieży znaczenie wychowawcze: „chodziło — pisze Węgrzynowicz — o wychowanie obywatela wrażliwego na głosy nauki... Społeczeństwo bowiem nasze (to „inteligentkie”) nie reagowało na prośby uczonych, którzy zwracali się z pewnymi pytaniami w celach naukowych. Na 1000 rozesłanych kwestionariuszy napłynęło kilkanaście odpowiedzi”¹⁵.

Innym nurtem, który w pracy naukowej Kół Młodzieży rozwijał prof. Węgrzynowicz, była akcja zbierania wytworów kultury ludowej i składanie ich do muzeów. O tej akcji pisze Seweryn Udziała: „Serce rośnie z radości na widok tych pięknych wyników pracy młodych etnografów i troska schodzi z czoła na myśl, że gdy się starsi badacze usuną, tędy ich miał kto zastąpić i prowadzić dalej rozpoczęte studia nad poznaniem kraju naszego”¹⁶. Prof. Węgrzynowicz nie tylko zachęca młodzież, daje wskazówki, ale sam daje przykład, przynosząc różnego rodzaju muzealia, aby je włączyć do zbiorów ogólnych¹⁷. Osiągnięcia i w tym zakresie są duże. Młodzież nie tylko ofiarowuje muzeum zebrane eksponaty, ale organizuje wystawy, tworzy własne zbiory. Najpoważniejsze z nich to Szkolne Muzeum Krajowe, które mieściło się w Krakowie pod bezpośrednią opieką prof. Węgrzynowicza¹⁸.

Była to zatem jedyna w swoim rodzaju organizacja młodzieżowa w okresie międzywojennym, kierowana przez człowieka, który całe swoje życie, jak sam mawiał, oddał przede wszystkim na usługi ludziom nauki. Niezwykle to oddanie nauce pozostawiło trwałe osiągnięcia, dostarczając wielu badaczom niezmiernie cennych materiałów, zwłaszcza przy kartografowaniu zjawisk kulturowych¹⁹. Ale nazwisko prof. Węgrzynowicza utrwaliło się w historii etnografii polskiej nie tylko jako organizatora zasilającego archiwa placówek naukowych; znamy je także jako samoistnego badacza. Owocem tej samodzielnej pracy naukowej jest kilkadziesiąt artykułów i przyczynków z za-

¹³ „Orli Lot”, R. 15: 1934 nr 2, s. 19.

¹⁴ Węgrzynowicz, *op. cit.*,

¹⁵ „W Służbie Nauce Polskiej” (maszynopis).

¹⁶ „Orli Lot”, R. 20: 1929 nr 6, s. 101-103.

¹⁷ „Orli Lot”, R. 20: 1929 nr 6, s. 103.

¹⁸ Zob. przypis 11.

¹⁹ Zob. K. Moszyński, *Atlas kultury ludowej w Polsce*, Kraków 1936 z. 3; M. Gładyszowa, *Wiedza ludowa o gwiazdach*, Wrocław 1960, s. 9.

kresu kilku dziedzin kultury ludowej²⁰. Pisywał — jak to już wspomniałem — niewiele, bo przecież praca zawodowa i organizacyjno-młodzieżowa, a także redakcyjna omówionego miesięcznika pochłaniały go prawie całkowicie. Część tego trudu przejmowała żona, ale przecież praca ciągle narastała, a sił ubywało. Podejmowaną tematykę znał wybornie. Zawsze pełen inicjatywy, czynny, użyteczny i sumienny, a przede wszystkim życzliwy dla młodych pracowników, służył im zawsze stosem materiałów i zachętą do pracy. Jako twórca ruchu krajoznawczego wśród młodzieży nasycił ją głównie treścią wartości rodzimych, do których w pierwszym rzędzie zalicza osiągnięcia kultury ludowej. Budzi dla niej szacunek i zdolność jej widzenia, jako zagadnień istotnych w dobie największych przeobrażeń społecznych. I w tym leży ogromna zasługa prof. Leopolda Węgrzynowicza.

W Po sce Ludowej za liczne zasługi został prof. Węgrzynowicz odznaczony Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta, Złotą Odznaką Zasłużonego Nauczyciela i Złotym Krzyżem Zasługi.

Mieczysław Gładysz

WYKAZ DRUKOWANYCH ARTYKUŁÓW I PRAC NAUKOWYCH PROF. LEOPOLDA WĘGRZYNOWICZA

- Smigustne dziady*, „Orli Lot”, R. 1: 1920, s. 8–10.
Smigustne dziady (kwestionariusz), „Orli Lot”, R. 2: 1921, s. 44–45.
Motywy zdobnicze na owczych serkach, „Orli Lot”, R. 6: 1925, s. 35–38.
Jak dawniej oświetlano izby wiejskie w Soli, „Orli Lot”, R. 10: 1929, s. 51–52.
Konik w Chomranicach, „Orli Lot”, R. 11: 1930, s. 15.
Notatki z Soli (Zwyczaj Bożego Narodzenia), „Orli Lot”, R. 11: 1930, s. 12–14.
Tlukno, „Lud Słowiański”, t. 1: 1930 z. 2, s. 254.
Przypisek Redakcji, „Lud Słowiański”, t. 1: 1930 z. 2, s. 255–257.
Obróbka lnu w Starym Bystrem, „Orli Lot”, R. 12: 1931, s. 12–14.
Na marginesie sprawozdań, „Orli Lot”, R. 12: 1931, s. 22.
Ze zwyczajów ludu polskiego. „Pucheroki” w Zielonkach, „Dziennik Polski”, 1947 nr 92.
Niektóre zwyczaje świąt Bożego Narodzenia w powiatach krakowskim, bocheńskim, chrzanowskim (Streszczenie referatu wygłoszonego 24 I 1948), „Sprawozdanie PAU”, 1948 nr 1, s. 59–62.
Szalaś w Limanowskim Beskidzie Wyspowym. Przyczynek do etnografii Zagórzan (Streszczenie referatu wygłoszonego 29 II 1948), „Sprawozdanie PAU”, 1948 nr 2, s. 102–105.
Na Krowodrzy w czasie Świąt Bożego Narodzenia, „Orli Lot”, R. 23: 1949, s. 154–156.
Rzepiór, „Orli Lot”, R. 24: 1950, s. 34–35.
Szalaśnictwo w Limanowskim Beskidzie Wyspowym, „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. 10: 1952–1953 z. 1, s. 16–37.
Zdobienie serków owczych, „Polska Sztuka Ludowa”, R. 9: 1955 nr 1, s. 3–22.
Dziady smigusne, „Ziemia”, R. 2: 1957 nr 4, s. 6.
Wszyscy krajoznawcy, „Ziemia”, R. 2: 1957 nr 8, s. 29.
Na Podlazu, „Ziemia”, R. 2: 1957 nr 12, s. 22–23.
Indeks treści etnograficznej miesięcznika „Orli Lot” z lat 1920–1950, PTL, Wrocław 1958, ss. 282.
Prace i poszukiwania etnograficzne w powiecie limanowskim, „Etnografia Polska”, t. 2: 1959, s. 361–371.
Tradycja pracy etnograficznej kół krajoznawczych młodzieży szkolnej, „Etnografia Polska”, t. 2: 1959, s. 424–429.
Fedorki, „Etnografia Polska”, t. 3: 1960, s. 421–245.

²⁰ Zob. Wykaz drukowanych artykułów i prac naukowych prof. Leopolda Węgrzynowicza.

JANINA KRAJEWSKA

1 XII 1901 — 11 XI 1960

Janina Krajewska uzyskała doktorat z etnografii i etnologii w 1930 r. na Uniwersytecie Poznańskim. W 1931 r. zostaje zatrudniona w Miejskim Muzeum Etnograficznym w Łodzi. W tym samym roku oraz następnym bierze udział w badaniach archeologicznych, pod egidą prof. dr W. Antoniewicza, na terenie powiatu łęczyckiego¹. Jesienią 1932 r. Zarząd miasta Gdyni powołuje dr Krajewską do zorganizowania muzeum. W związku z tym należało sprecyzować podstawowe założenia muzeum, jak też określić teren jego działania². Jako teren wyznaczono powiat pomorski i kartuski



Dr Janina Krajewska

natomiast w obrębie muzeum postanowiono zorganizować dwa działy: archeologii i etnografii. Na terenie objętym działalnością muzeum dr Krajewska przeprowadza następnie intensywne badania archeologiczne i etnograficzne.

Po II wojnie światowej dr Krajewska obejmuje kierownictwo Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi, którego zbiory zostały przez okupanta w znacznej mierze zniszczone lub wy-

¹ Por. W. Ber, *Z polskich wypraw archeologicznych*, „Ziemia”, R. 16: 1931, s. 303.

² Na Zjeździe Związku Muzeów w Poznaniu na temat przyszłego profilu Muzeum w Gdyni wypowiadają się m. in.: prof. dr W. Antoniewicz i dr B. Stelmachowska. (Por. W. Antoniewicz, *Sprawy muzealne*, Warszawa 1933, s. 63-67; B. Stelmachowska, *Zbiory etnograficzne na Pomorzu*, „Pamiętnik Muzealny”, z. 6: 1937, s. 33).

wiezione³. Już 17 listopada 1945 r. zostaje otwarta stała ekspozycja muzealna obejmująca budownictwo, urządzenia wnętrza mieszkalnego, narzędzia pracy, strój, tkactwo oraz obrzędy ludowe. W tym czasie również dr Krajewska przystępuje do realizacji przedwojennych założeń i planów Muzeum, według których placówka ta miała kompletować zbiory głównie z terenów Polski i krajów egzotycznych⁴, toteż wiele czasu poświęca na wyjazdy w teren w celu zakupu eksponatów, początkowo w powiecie łaskim i łowickim, później na Podhalu i Śląsku. W latach 1948–1950 dr Krajewska organizuje zakupy w powiatach: kieleckim, ilżeckim i łañcuckim, i to nie tylko dla Muzeum Etnograficznego w Łodzi, ale również dla Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach i Ośrodka Muzealnego w Łañcucie⁵.

W 1950 r. Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków powierza dr Krajewskiej zakup eksponatów na czasową wystawę w Rapperswilu (Szwajcaria). W związku z tym organizuje ona, przy pomocy dobranego przez siebie zespołu, szeroko zakrojoną akcję skupu eksponatów na terenie całej Polski.

Równocześnie dr Krajewska kieruje nadal pracami muzealnymi, których rezultatem m. in. jest zorganizowanie w latach 1951–1952 objazdowej wystawy, pt. „Naczynia w kulturach ludowych”, oraz opracowanie dla niej ilustrowanego przewodnika.

Poza uzupełnianiem zbiorów i organizowaniem stałych i objazdowych wystaw muzealnych dyrektor Krajewska położyła również pewne zasługi na polu etnograficznych badań terenowych, prowadzonych od 1945 r. równoległe do innych prac muzealnych. Pierwsze badania prowadzi na terenie powiatu opoczyńskiego, zbierając materiały głównie do stroju, tkactwa i budownictwa. W latach 1948–1951 poszukiwania terenowe dotyczą przede wszystkim garncarstwa w woj. rzeszowskim i budownictwa w kieleckim. Rezultatem tych badań były następujące prace: *Strój opoczyński* oraz *Katalog garncarstwa woj. rzeszowskiego*.

W latach 1951–1954 w ramach Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego dr Krajewska przystępuje do badań stacjonarnych na obszarze woj. łódzkiego, początkowo w Czarnocinie, pow. łódzki, a następnie w Jasieniu, pow. rawski. Są to badania zespołowe, obejmujące szeroki wachlarz zagadnień z różnych działów kultury ludowej.

Interesując się od bardzo dawna muzealnictwem dyrektor Krajewska знаła nie tylko muzea polskie, ale również zagraniczne, jak na przykład w Pradze, Wiedniu, Tallinie i Helsinkach. Jako specjalistka w tej dziedzinie dr Krajewska przez pewien czas wykładała muzeologię na Uniwersytecie Łódzkim.

W 1954 r. dyrektor Krajewska opuszcza Muzeum Etnograficzne w Łodzi, powiększwszy dzięki długoletniej akcji kolekcjonerskiej zbiory tej placówki o kilka tysięcy eksponatów.

W ostatnich latach dr Krajewska gromadzi materiały do stroju gostynińskiego i rawskiego, studiuje nie publikowane prace po prof. Stanisławie Poniątkowskim oraz opracowuje dane z polskiej literatury etnograficznej do bibliografii redagowanej w Bazylei (Szwajcaria) przez dr Roberta Wildhabera.

Piotr Dekowski

NAJWAŻNIEJSZE PUBLIKACJE J. KRAJEWSKIEJ

Zabytki z cmentarzyska popielnicowego w Nietulisku D., pow. opatowskim, „Światowit”, t. 13: 1929, s. 49–94.

Cmentarzysko łużyckie z epoki brązu w pow. łęczyckim, Sierpów, Błonie i Zabokrzeki, „Wiadomości Ludoznawcze”, 1932, s. 9–15.

Sprawozdanie Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi, „Lud”, t. 36: 1946, s. 396–398.

³ Muzeum Etnograficzne w Łodzi straciło w czasie wojny dwie trzecie swoich zbiorów, w czym najcenniejszą pozycję zajmowały kolekcje egzotyczne, wywiezione przez okupanta.

⁴ W 1950 r. dr Krajewska nabywa od D. Sabacińskiej z Łodzi ciekawe eksponaty z zakresu sztuki peruwiańskiej.

⁵ Dla ośrodka Muzealnego w Łañcucie dr Krajewska nabywa ponad 1000 eksponatów.

- Katalog wystawy garncarstwa i wycinanek regionów województwa łódzkiego zorganizowanej przez Spółdzielnię Sztuki i Przemysłu Ludowego R. P. w Łodzi z inicjatywy Wojew. Wydz. Kultury i Sztuki w Łodzi*, Łódź 1948, s. 16.
- Obrzędy ludowe świąt Bożego Narodzenia*, „Dziennik Łódzki”, R. 4: 1948 nr 354, s. 3.
- Plecionki ze słomy*, „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. 8-9: 1950-1951, s. 673-679.
- Przewodnik po wystawie objazdowej Muzeum Etnograficznego w Łodzi*, Łódź 1952, ss. 8.
- Katalog garncarstwa woj. rzeszowskiego*, Łódź 1952, ss. 81, tabl. 6.
- Sprawozdanie z działalności Muzeum Etnograficznego w Łodzi*, „Lud”, t. 39: 1952, s. 467-483.
- Muzeum Etnograficzne w Łodzi*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 1: 1953 nr 1-2, s. 254-255.
- Sprawozdanie z działalności Muzeum Etnograficznego w Łodzi*, „Lud”, t. 41: 1954, s. 1166-1171.
- Legendy wigilijne w Polsce*, „Głos Robotniczy”, 1954 nr 24.
- Strój opoczyński*, Wrocław 1956, ss. 92.
- Ceramićka kaszubska z końca XIX i początku XX w.*, „Polska Sztuka Ludowa”, R. 12: 1958 nr 3, s. 157-168; nr 4, s. 215-238.